DEATH STRANDING REWANŻ KOJIMY

GRUDZIEŃ 2019

T3

OBIEKTY POŻĄDANIA

PREZENTY POD CHOINKĘ

Idealne upominki dla każdego!

ARLO PRO 3

Na straży domu





HTC VIVE COSMOS

Nie z tego świata!

SAMSUNG NOTE 10+
iPHONE 11 PRO
APPLE WATCH 5
SONY XPERIA 1
SONY WH-XB900N



INTELIGENTNE DZWONKI

Mikołaj zawsze dzwoni dwa razy

+

5G OSIEM TELEFONÓW JUTRA, DZIŚ

7,90 zł w tym VAT 8%
NR 12/2019
ISSN: 2080-7198
INDEKS: 256714

eprasa.pl 7175ad2017

audio-technica

aktywne
tryby
tłumienia:

Samolot

W ruchu

Biuro/nauka



Gwarancja jakości brzmienia w każdych warunkach

Od detalicznego dźwięku, którym dzięki najskuteczniejszemu hybrydowemu układowi redukcji hałasu można cieszyć się w dowolnym miejscu, aż do wygody użytkowania gwarantowanej przez Bluetooth® 5, dotykowy panel sterowania i aplikację Audio-Technica Connect – słuchawk ATH-ANC900BT mają wiele do zaoferowania. Obraz dopełnia fantastyczny czas pracy – aż 35 godzin na jednym ładowaniu.

ATH-ANC900BT audio-technica connect Bluetooth 5.0 35h Hi-Res Audio WIRED

Salony firmowe Audio-Technica

TOP HI-FI & VIDEO DESIGN

www.tophifi.pl

eprasa.pl 7175ad2017



Od redakcji

Wirtualna rzeczywistość przebyła długą drogę przez ostatnie dekady, od bycia ciekawostką na promenadach nadmorskich miejscowości po dzisiejszą zapowiedź premiery *Half-Life: Alyx*, gry z jednego z najbardziej kultowych uniwersów w historii gamingu.

Do tej pory żaden z zestawów do obsługi VR nie zawojował rynku. Nic dziwnego. Content pokroju spaceru po, słabej jakości wizualnej, galerii sztuki, to coś, co w tej dekadzie nie mogło nakłonić klientów do wydania paru tysięcy złotych. *Beat Saber*, *Keep Talking...*, *Superhot*, *Thumper*, *Rez* - tak, na palcach jednej ręki można policzyć gry, w które warto zagrać w VR. Każda z nich to również bardziej rozrywka indie na kilka godzin niż produkcja AAA.

Valve z nową odsłoną Half-Life'a wyrywa się z tej strefy komfortu, oferując fantastycznie wyglądającą na trailerze rozgrywkę i obiecując ok. 13-godzinną fabułę dla posiadacza zestawu VR, nie tylko tego sygnowanego przez producenta.

Jeśli im się uda i *Alyx* stanie się hitem, mają ogromne szanse na najważniejsze w tym starciu: panowanie SteamVR na rynku platform dystrybucji aplikacji VR, tak, jak udało im się to w przypadku Steama. Jeśli jednak gra nie będzie oczekiwanym przebojem... możliwe, że znów headsety będziemy widywać wyłącznie w salonach gier...

Marcin Kubicki,
redaktor naczelny
marcin.kubicki@magazynt3.pl

NASI LUDZIE



MICHAŁ LIS
Sekretarz

Drugi po naczelnym, dobry duch i woda na młyn naszej redakcji. Pilnuje terminów, buduje treść magazynu i tworzy jego layout. Czasami też znajduje czas na filiżankę kawy, bez której nie wyobraża sobie życia.



AGNIESZKA STRADECKA
Redaktor

Entuzjastka rozwiązań mobilnych, dobrej herbaty i gier RPG. Z inżynierską precyzją testuje każdy sprzęt niezależnie od miejsca, w którym aktualnie się znajduje.

NIE TYLKO NA PAPIERZE



STRONA INTERNETOWA
Strona T3 to twoja codzienna dawka newsów ze świata technologii. Możesz tu również znaleźć testy sprzętowe i felietony naszych redaktorów.

TABLETY I SMARTFONY
Interaktywne wydanie „Magazynu T3" to ta sama treść w nowoczesnej formie. Edycja skrojona na twojego iPada lub urządzenie z systemem Android.



eprasa.pl 7175ad2017

Spis treści



064
TECHNOLOGIA POD CHOINKĘ
Przygotowaliśmy przegląd najgorętszych gadżetów, które na pewno wywołają uśmiech na twarzy obdarowanego...





084
5G DLA CIEBIE
Jeśli chcesz dołączyć do sieciowej rewolucji, zapoznaj się z naszym praktycznym przewodnikiem.

094
INTELIGENTNE DZWONKI
Sprawdź, kto dzwoni do twoich drzwi, bez ruszania się z kanapy.

eprasa.pl 7175ad2017



SŁUCHAWKI PRAWDZIWIE BEZPRZEWODOWE!



EISA AWARD Best Product 2019-2020 BEST EARBUDS JBL Reflect Flow

REFLECTFLOW

- Ambient Aware - usłysz otoczenie
- TalkThru - rozmawiaj bez zdejmowania słuchawek
- Do 30 godz. pracy łącznie (10 godz. pracy słuchawek + 20 godz. dzięki etui)
- Wodoodporność (IPX7)
- Funkcja szybkiego ładowania
- Technologia FreeBit™ - pewne trzymanie
- Etui ładujące w zestawie



FREE

- Legendarne brzmienie JBL
- Do 24 godz. pracy łącznie (4 godz. pracy słuchawek + 20 godz. dzięki etui)
- Etui ładujące w zestawie
- Odporność na zachlapania (IPX5)
- Żelowe wkładki stabilizujące



TUNE 120 TWS

- Legendarne brzmienie JBL
- Możliwość prowadzenia rozmów telefonicznych
- Do 16 godz. pracy łącznie (4 godz. pracy słuchawek + 12 godz. dzięki etui)
- Etui ładujące w zestawie

www.jbl.com.pl

eprasa.pl 7175ad2017



HORYZONT

008
PULS
Najciekawsze zdobycze świata technologii zmierzające w twoim kierunku.

016
ALE KOSMOS
Trójka śmiałków kontra HTC Vive Cosmos!



019
#TREND
Rewolucyjny system montażu, który pozwoli ci na nowo odkryć magię zaklętą w czarnych płytach... i zmienić wystrój domu.

020
MAGIA WSPÓLNYCH ŚWIĄT
Sprawdźmy, dlaczego na Gwiazdkę warto zaprosić do domu całą rodzinę produktów iRobot.



022
STYL
Zakupy odzieżowe, modowe dodatki, porady stylistyczne i coś dla fanów marek premium.



AUTOPSJA

026
APPLE IPHONE 11 PRO
W porównaniu do zeszłego roku zmian jest niewiele, ale to solidny i piękny telefon.



030
RECENZJA
Apple Watch Series 5, Apple iPhone 11, Samsung Galaxy Note 10+, Sony WH-XB900N, Sony Xperia 1, Bowers & Wilkins Formation Duo, Braun All-in-One MGK7020, Arlo Pro 3, Razer Hammerhead True Wireless, TP-Link Archer TX3000E, JBL Tune 750 BTNC, Divoom Mocha oraz Bowers & Wilkins PX7.



050
MOTORYZACJA
Najciekawsze modele samochodów, jakie możesz znaleźć w salonach.

056
ROZRYWKA
Multimedialna dawka rozrywki dla każdego.

ANTRAKT









101
LISTA ZAKUPÓW
Jeśli szukasz najlepszych, najbardziej wydajnych i najatrakcyjniejszych gadżetów na rynku, dobrze trafiłeś. Crème de la crème to konkretny i dokładny przewodnik po świecie technologicznych zakupów.

PRENUMERATA
Zaprenumeruj i oszczędzaj!



Więcej szczegółów dotyczących prenumeraty T3 znajdziesz na 100 stronie magazynu lub bezpośrednio na stronie www.avt.pl/prenumerata.

eprasa.pl 7175ad2017

JBL LIVE 650BTNC

Wokółuszne słuchawki Bluetooth® z ANC ze wsparciem Asystenta Google. Do 20 godzin pracy z funkcją ANC. Do 30 godzin pracy z wyłączonym ANC. Miękkie etui transportowe w zestawie.

849 zł



EISA AWARD Best Product 2019-2020 CONSUMER NOISE-CANCELLING HEADPHONES JBL LIVE 650BTNC

JBL BOOMBOX

Przenośny głośnik o potężnym basie z technologią JBL Connect+ pozwalającą łączyć ponad 100 głośników wyposażonych w tę technologię. Do 24 godzin pracy!

1999 zł



JBL PARTYBOX 100

Potężny głośnik imprezowy z jakością brzmienia JBL oraz efektami świetlnymi. Zasilanie z sieci oraz wbudowany akumulator pozwalający na odtwarzanie dźwięku do 12 godzin.

1299 zł



EISA AWARD Best Product 2019-2020 PARTY SPEAKER JBL PartyBox 100

JBL FLIP 5

Bezprzewodowy, wodoodporny (IPX7) głośnik Bluetooth® o potężnym brzmieniu stereo. Do 12 godzin pracy.

569 zł



www.jbl.pl

eprasa.pl 71

HORYZONT

Najciekawsze zdobycze świata technologii zmierzające w twoim kierunku

Prowadzący **Michał Lis**

WILSON EXCLUSIVE LINE EL-10

● 3 000 PLN/szt., www.denonstore.pl

Kolumny podłogowe to podstawa każdego rozbudowanego systemu audio - pozwalają one w pełni wykorzystać dostępną przestrzeń i stworzyć w niej porywającą, realistyczną scenę dźwiękową. Oczywiście do osiągnięcia najlepszego efektu potrzebujesz odpowiednich kolumn, na przykład efektownych Wilson Exclusive Line EL-10.

Ich smukła, solidna konstrukcja ze sztywnych płyt MDF zwraca uwagę błyszczącym wykończeniem utrzymanym w czerni i bieli. Przetworniki można odsłonić lub przykryć jedną z dwóch dołączonych do zestawu maskownic. Dzięki zastosowaniu magnetycznego mocowania personalizacja wyglądu kolumn zajmuje dosłownie chwilę, a przodu nie szpecą otwory na śruby.

Exclusive Line EL-10 intrygują także pod względem rozwiązań audio: port bass reflex został umieszczony nietypowo, bo w spodniej części kolumn. Ułatwia to przepływ powietrza przez sprzęt nawet wtedy, gdy jest on ustawiony blisko ściany. Za reprodukcję muzyki odpowiedzialne są natomiast cztery głośniki: 25-milimetrowy tweeter z kopułką tekstylną, średniotonowy przetwornik 165 mm z celulozową membraną i korektorem fazy oraz dwa woofery.

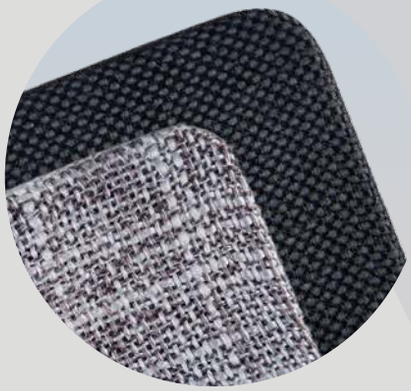
Dzięki temu kolumny brzmią naturalnie, kolorowo i subtelnie, z doskonałą dynamiką i lekkością. Ich neutralna, pełna precyzji charakterystyka wspaniale uzupełnia większość dostępnych na rynku wzmacniaczy.

TECHNOMIERZ

DESIGN
WYKONANIE
FUNKCJE



W zestawie z kolumnami otrzymamy dwie maskownice o różnej kolorystyce i fakturze. Spokojnie, nie musimy szukać dla nich specjalnego miejsca w domu - magnetyczne mocowania z tyłu pozwalają na ich wygodne przechowywanie.



T3 Subiektywnie...



Uczta dla oka i ucha okraszona wieloma nowatorskimi rozwiązaniami

Michał Lis, Redaktor T3

eprasa.pl 7175ad2017



BAS U TWOICH STÓP
Umiejscowienie portu bass reflex - w spodniej części kolumn - jest nieprzypadkowe. Zapewnia ono większą dowolność w ich ustawianiu w domu, dzięki czemu spokojnie wstawimy je do mniejszych pomieszczeń.

MAGIA SZCZEGÓŁÓW
Wilson EL-10 otrzymały podwójne, zakręcane terminale głośnikowe mogące współpracować z wtykami bananowymi. Pozłacana powierzchnia zapewnia płynną, dokładną transmisję sygnału i dużą wytrzymałość złącz.

DZIEŃ NÓG
Podstawa Wilson EL-10 jest odseparowana od reszty głośnika za pomocą czterech wsporników. Dzięki temu kolumny są stabilne i odporne na wpadanie w rezonanse.

eprasa.pl 7175ad2017

JAYS S-GO THREE

● 450 PLN, www.denonstore.pl

To jeden z naszych faworytów w kategorii „mały, ale wariat". Ten przenośny głośniczek Bluetooth może pochwalić się niezwykle mocną specyfikacją: przetwornikowi niskotonowemu 77 mm towarzyszy 33-milimetrowy tweeter oraz zintegrowany wzmacniacz klasy D. Cylindryczna konstrukcja pozwala na jednolite rozprowadzenie dźwięku dookoła sprzętu, czyniąc głośnik idealnym sprzętem na imprezy.

Na dodatek s-Go Three wyróżnia się minimalistycznym, skandynawskim wzornictwem, z wytrzymałą, tekstylną maskownicą i wygodnymi przyciskami sterowania. Jedno ładowanie jego akumulatora starcza na 10 godzin korzystania z urządzenia, wbudowany mikrofon umożliwia natomiast prowadzenie rozmów telefonicznych.

SUBIEKTYWNIE: Uliczny styl Kopenhagi w połączeniu z uniwersalnym, porywającym brzmieniem? To nam się podoba!

TECHNOMIERZ

DESIGN
WYKONANIE
FUNKCJE





MICROSOFT SURFACE DUO

● www.microsoft.com/pl

Trzy lata po premierze swojego ostatniego smartfona (Lumii 650), Microsoft powraca na rynek w dość nieoczekiwany sposób. Surface Duo to przedstawiciel modnego ostatnio nurtu urządzeń składanych, ale zamiast jednego ekranu ma dwa wyświetlacze o przekątnej 5,6 cala, połączone zawiasem o kącie pracy 360 stopni. Mają one ze sobą płynnie współpracować.

Microsoft marzy o tym, żeby nowy sprzęt zainspirował deweloperów do tworzenia aplikacji z myślą o dwóch ekranach. Spokojnie, nie będą oni musieli uczyć się programowania na potrzeby Windows Phone - tym razem producent zainstaluje w nim klasycznego Androida. Surface Duo ma trafić na rynek pod koniec przyszłego roku.

SUBIEKTYWNIE: Zobaczymy, czy dwa ekrany przełożą się na dwukrotnie większy potencjał telefonu.

TECHNOMIERZ

DESIGN
WYKONANIE
FUNKCJE

eprasa.pl 7175ad2017

ASTELL&KERN KANN CUBE + CD-RIPPER MKII

● 7 500 PLN (KANN CUBE)/2 000 PLN (CD-Ripper MKII), www.mp3store.pl

Kupujecie jeszcze płyty CD? Ja lubię od czasu do czasu rozbudować swoją kolekcję o album, który szczególnie wpadnie mi w ucho, ale przyznam, że nie tęsknię za czasami ciężkich i nieporęcznych discmanów. Znacznie wygodniej jest korzystać z lekkich, poręcznych odtwarzaczy cyfrowych, na przykład Astell&Kern KANN CUBE.

To prawdziwie high-endowy sprzęt o wysmakowanym designie, stworzony z myślą o jak najwyższej wierności odtwarzania. Jego sercem jest wzmacniacz o niskim poziomie szumów i dwa konwertery cyfrowo-analogowe ESS ES9038PRO SABRE o ośmiodrożnej konstrukcji. Zapewniają one wydajne przetwarzanie sygnału dźwiękowego, bez zakłóceń i zniekształceń wpływających na odbiór muzyki. Odtwarzacz potrafi również oferować trzy poziomy mocy wyjściowej (niski, średni i wysoki), dzięki czemu nie ma słuchawek, których do niego nie podłączysz.

Miłośnicy srebrnych krążków na pewno docenią fakt, że mogą oni zgrać zawartość swojej biblioteki bezpośrednio na KANN CUBE za pomocą przenośnego konwertera CD-Ripper MKII. Pozwala on zapisywać utwory z płyt w pamięci odtwarzacza w formacie WAV lub FLAC i wybranej jakości. Metadane poszczególnych kawałków zostaną automatycznie pobrane z serwisu Gracenote, ale można uzupełnić je także ręcznie, co przyda się w przypadku mniej znanych artystów.

SUBIEKTYWNIE: Niezbędnik dla osób, które uważają, że muzyka najlepiej brzmi z płyt CD.

TECHNOMIERZ

DESIGN
WYKONANIE
FUNKCJE



KANN CUBE oferuje 5-pinowe złącze mini XLR, dzięki któremu łatwo połączysz go z domowymi systemami audio i głośnikami aktywnymi ze złączami zbalansowanymi.





eprasa.pl 7175ad2017

AUDEZE LCD-1

● 1 899 PLN, www.tophifi.pl

Wiele referencyjnych modeli słuchawek ma konstrukcję otwartą, która pozwala na uzyskanie przejrzystej, otwartej sceny dźwiękowej. Model LCD-1 od Audeze również korzysta z jej dobrodziejstw, jednocześnie zapewniając pełen komfort słuchania. Ich składana konstrukcja waży zaledwie 250 g, a poduszki i pałąk zostały wyścielane miękką pianką z pamięcią kształtu.

Wewnątrz otulających małżowiny nauszników znalazły się duże przetworniki planarne 90 mm z magnesami Fluxor i cewką Uniforce, emitujące pełny, detaliczny dźwięk. LCD-1 mogą również pochwalić się niezwykle szerokim pasmem przenoszenia od 10 Hz po aż 50 kHz, zapewniając tym samym niezwykle precyzyjną i wyrazistą górę.

SUBIEKTYWNIE: To gratka dla producentów muzyki, którzy marzą o idealnej kontroli nad miksowanymi utworami, jak również szczególnie wybrednych koneserów.

TECHNOMIERZ

DESIGN
WYKONANIE
FUNKCJE





BLUESOUND POWERNODE 2i HDMI

● 4 300 PLN, www.tophifi.pl

Popularny wzmacniacz z odtwarzaczem sieciowym od Bluesound doczekał się nowej wersji, tym razem wyposażonej w złącze HDMI, obsługujące ARC i eARC. Dzięki niemu urządzenie może być podłączone bezpośrednio do telewizora jednym przewodem.

Powernode 2i jest wyposażony we wzmacniacz HybridDigital o mocy 60 W na kanał i przetwornik cyfrowo-analogowy z obsługą audio 192 kHz/32 bit i wsparciem dla bezstratnych plików MQA. Charakteryzuje się on także mnogością funkcji sieciowych: do dyspozycji dostajemy dwupasmowy moduł Wi-fi i dwukierunkowy Bluetooth z aptX HD, Apple AirPlay2 oraz współpracę z Alexą i Asystentem Google.

Wzmacniacz może również pracować w systemie multiroom z innymi urządzeniami Bluesound.

SUBIEKTYWNIE: Dzięki HDMI ten wszechstronny wzmacniacz i odtwarzacz sieciowy jeszcze lepiej zintegruje się z domowym systemem audio.

TECHNOMIERZ

DESIGN
WYKONANIE
FUNKCJE

eprasa.pl 7175ad2017

DEVIALET PHANTOM REACTOR 900

● 6 300 PLN, www.tophifi.pl

Jeden z najpotężniejszych kompaktowych głośników świata powraca w nowej, czarnej wersji. Matowe, jednolite wykończenie dodaje mu powagi i budzi respekt przed tym, co potrafi.

Reactor 900 to najbardziej zaawansowana, najgłośniejsza pozycja w serii Reactor. Składa się ona z 981 specjalnie zaprojektowanych elementów, dostrojonych tak, żeby ich wspólne brzmienie tworzyło płynną, zachwycającą całość bez szumów tła. Głośnik może poszczycić się czystym dźwiękiem o szerokim paśmie przenoszenia (18 Hz - 21 kHz) przy każdym poziomie głośności.

O doznania muzyczne dba szereg autorskich technologii Devialet: hybrydowy wzmacniacz ADH łączący w sobie zalety tych cyfrowych i analogowych, SAM - system aktywnego dopasowania głośników zapewniający wierność reprodukcji oraz odtwarzanie infradźwiękowych basów HBI. Do tego dochodzi technologia ACE, która optymalizuje sposób emisji fal dźwiękowych w zależności od warunków przestrzennych, dzięki czemu Phantom Reactora 900 możemy postawić w dowolnym miejscu.

Głośnik współpracuje z najpopularniejszymi sposobami bezprzewodowego przesyłania dźwięku: Wi-fi, Bluetooth, Apple AirPlay, Spotify Connect i UPnP. Dwa urządzenia sparujemy natomiast w zaawansowany system stereo.

SUBIEKTYWNIE: Cokolwiek napiszemy o Phantom Reactorze 900, nie odda to wrażeń, jakich dostarcza słuchanie muzyki za jego pośrednictwem.

TECHNOMIERZ

DESIGN
WYKONANIE
FUNKCJE



Aplikacja mobilna *Devialet* pozwala sterować odtwarzaniem muzyki i aktualizować oprogramowanie głośnika.





eprasa.pl 7175ad2017

SONORO ELITE

● 2 000 PLN, www.tophifi.pl

Mimo tego, że każdy z nas ma teraz budzik w smartfonie, klasyczne radiobudziki nie wychodzą z mody... chociaż trzeba przyznać, że naprawdę mocno się zmieniły. Spójrzmy chociażby na Sonoro Elite, miniaturowy system audio o możliwościach, których może mu pozazdrościć niejeden większy sprzęt.

Otrzymał on tuner radiowy FM i DAB+, napęd CD oraz moduł Wi-fi, za pomocą którego możemy połączyć się z najpopularniejszymi serwisami streamingowymi, w tym Spotify Connect i Apple Music, a także internetowymi stacjami radiowymi.

Podwójny budzik zadba o to, żebyśmy nigdy nie zaspali, automatycznie przyciemniający się wyświetlacz pozwoli nam spokojnie zasnąć w nocy, a zintegrowany port USB posłuży do naładowania smartfona. Proste? Proste.

SUBIEKTYWNIE: Elite to funkcjonalny i świetnie brzmiący system audio, który idealnie nadaje się do postawienia na stoliku nocnym.

TECHNOMIERZ

DESIGN
WYKONANIE
FUNKCJE





TP-LINK DECO E3

● 300 PLN, www.tp-link.com.pl

W skład zestawu Deco E3 wchodzą dwa znane i lubiane produkty TP-Link: dodatkowy moduł Mesh Deco M3W i router Deco E4. Za ich pomocą stworzysz w domu funkcjonalną sieć MESH o maksymalnym zasięgu 220 m^2 - wystarczająco dużą, żeby objąć nawet duże mieszkania i domy.

Jak zawsze w przypadku propozycji TP-Link, konfiguracja systemu jest dziecinnie prosta, dzięki czemu zestaw można polecić wszystkim użytkownikom. Technologia MESH nie tworzy osobnych podsieci, więc spokojnie możesz przemieszczać się po domu z włączonym strumieniowaniem muzyki.

Maksymalna prędkość przesyłania danych to 867 Mb/s dla pasma 5 GHz i 300 Mb/s dla 2,4 GHz. Co najlepsze, z sieci jednocześnie może korzystać do 100 urządzeń.

SUBIEKTYWNIE: Prosty i niedrogi sposób na rozwiązanie problemu martwych pól.

TECHNOMIERZ

DESIGN
WYKONANIE
FUNKCJE

eprasa.pl 7175ad2017

T3

ANTRAKT

Technologia warta uwagi

PONADCZASOWA SYMFONIA

Olympica Nova to druga generacja serii Olympica, wyposażona w zupełnie nowe rozwiązania technologiczne. Architektura Paracross Topology ogranicza występowanie zakłóceń, a aluminiowo-stalowe podstawki stabilizują kolumny... i zabójczo wyglądają.



SONUS FABER OLYMPICA NOVA III

Producent nazywa kolumny podłogowe Olympica Nova III „esencją stylu Sonus Faber". Nic dziwnego - eleganckie kolumny tej serii są wizytówką firmy od 2013 roku. Trójdrożna, wentylowana konstrukcja Stealth Ultraflex wykonana została z ośmiu warstw giętego drewna, osadzonych na żebrowanym szkielecie, który zapewnia jej odpowiednią sztywność i odporność na rezonanse. Aluminiowy port refleksowy dba o to, żeby przepływ powietrza przez kolumny był w pełni kontrolowany, a ich brzmienie - czyste i szlachetne. Olympica Nova III zostały wyposażone w cztery przetworniki. Dwa woofery o średnicy 180 mm otrzymały specjalne membrany kompozytowe, które zmniejszają ich masę i zwiększają precyzję pracy. 150-milimetrowy głośnik średniotonowy to konstrukcja celulozowa, zapewniająca naturalnie i barwnie brzmiącą średnicę, a tweeter jest wykonany w technologii Damped Apex Dome, która sprawia, że najwyższe dźwięki są czyste i melodyjne. Wszystkie te akustyczne cuda zamknięte są w obudowie o charakterystycznym dla Sonus Faber przekroju lutni, co nadaje konstrukcji lekkości i finezji.

27 000 PLN/szt., www.denonstore.pl

eprasa.pl 7175ad2017



Ale KOSMOS

Trójka śmiałków kontra **HTC Vive Cosmos** – czy uda im się skonfigurować i uruchomić ten nowoczesny headset VR?

Wirtualna rzeczywistość to bez wątpienia jedna z najbardziej ekscytujących technologii. Możliwość przeniesienia się do zupełnie innego świata i interakcji z nim za pośrednictwem własnych dłoni rozbudza wyobraźnię i kreatywność, pozwalając chociaż na chwilę odciąć się od codzienności. Z drugiej strony, VR może także onieśmielać. Od wielu lat pokutuje przekonanie, że to hobby tylko dla wybranych: osób dysponujących potężnym, gamingowym komputerem, miejscem do rozstawienia stacji trackingowych oraz wiedzą techniczną, która umożliwi im konfigurację tego całego cyrku.



HTC, jeden z pionierów konsumenckiego VR, wsłuchał się w głos społeczności i stworzył rozwiązanie dla każdego - modułowy headset HTC Vive Cosmos (3 700 PLN). Został on wyposażony w wewnętrzny system śledzenia ruchów i zupełnie nowe oprogramowanie *Vive Reality*, a na dodatek - zgodnie z zapowiedziami producenta - jest gotów do eksploracji wirtualnego świata od momentu wyjęcia sprzętu z pudełka.

Redakcji „Magazynu T3", weteranom VR, obsługa HTC Vive Cosmos nie sprawiła żadnych problemów, ale czy poradzą sobie z nią osoby, które po raz pierwszy mają kontakt z wirtualną rzeczywistością? Aby odpowiedzieć na to pytanie, do współpracy zaprosiliśmy redaktorów zaprzyjaźnionych magazynów o tematyce dalekiej od technologii. Łączy ich jedno: wszyscy zadeklarowali, że nie znają się zbyt dobrze na VR. Zadaniem naszych śmiałków było podłączenie Vive Cosmos do komputera testowego, odpalenie wybranej gry lub programu i... dobra zabawa. Sprawdźmy, czy udało im się je wypełnić.

LEKKO I PRZYJEMNIE

Jako pierwszy z naszym wyzwaniem zmierzył się Jakub Tarnowski, grafik

eprasa.pl 7175ad2017

DTP magazynu „Czas na Wnętrze”. Ze względu na pełniony zawód ma on regularnie do czynienia ze specjalistycznym oprogramowaniem, ale zapytany o swoje doświadczenia w wirtualnej rzeczywistości, przyznaje, że słyszał o kilku grach VR, lecz nigdy nie miał okazji ich wypróbować. Czas nadrobić zaległości.

Zapraszamy Jakuba do specjalnie przygotowanej sali, w której czeka na niego komputer testowy i pudełko z Vive Cosmos. Pierwszą rzeczą rzucającą się w oczy po otwarciu opakowania, jest instrukcja obsługi, a właściwie adres oficjalnej strony HTC i uwaga „Pobierz i skonfiguruj”. Jakub uruchamia komputer i ściąga program; instalator dostępny jest także w języku polskim. Proces konfiguracji składa się z kilku etapów: na początku instalowane jest oprogramowanie *Viveport Infinity*, dające nieograniczony dostęp do wielu gier, filmów i programów (do Vive Cosmos dołączony jest zresztą kod promocyjny, który pozwoli je wypróbować za darmo), a następnie system prosi o stworzenie konta lub zalogowanie się przez Steam.

Dalsze kroki po kolei tłumaczą, które elementy zestawu należy skonfigurować. Jakub bez problemu identyfikuje wszystkie prezentowane na ekranie części i podłącza je do żądanych portów, a także dopasowuje parametry headsetu do swojej głowy. Ustawienie parametru IPD (odległości pomiędzy źrenicami, niezbędnej, aby uzyskać ostry obraz) zajmuje mu chwilę, ale kręcenie pokrętłem w tę i z powrotem przynosi rezultaty: nasz śmiałek z uznaniem kiwa głową na widok realistycznego, ostrego obrazu. Bez problemu znajduje on również idealne ustawienie wbudowanych słuchawek oraz ustawia obsługę kontrolerów.

Po konfiguracji przyszedł czas na relaks. Jakub od razu wybiera dostępne na naszym koncie SteamVR *Beat Saber* i rozpoczyna rozgrywkę. Sterowanie w tej grze wymaga sporo precyzji, co stanowi świetny test dla systemu śledzenia ruchów dłoni. Kontrolery Vive Cosmos sprawdzają się w roli „mieczy świetlnych” bez zarzutu - mimo braku zewnętrznych trackerów każde machnięcie ręką jest precyzyjnie mapowane i odwzorowywane w grze. Jakub zwraca uwagę na to, że kontrolery stabilnie leżą w dłoniach i są ergonomicznie zaprojektowane, a wszystkie przyciski są w zasięgu jego palców.

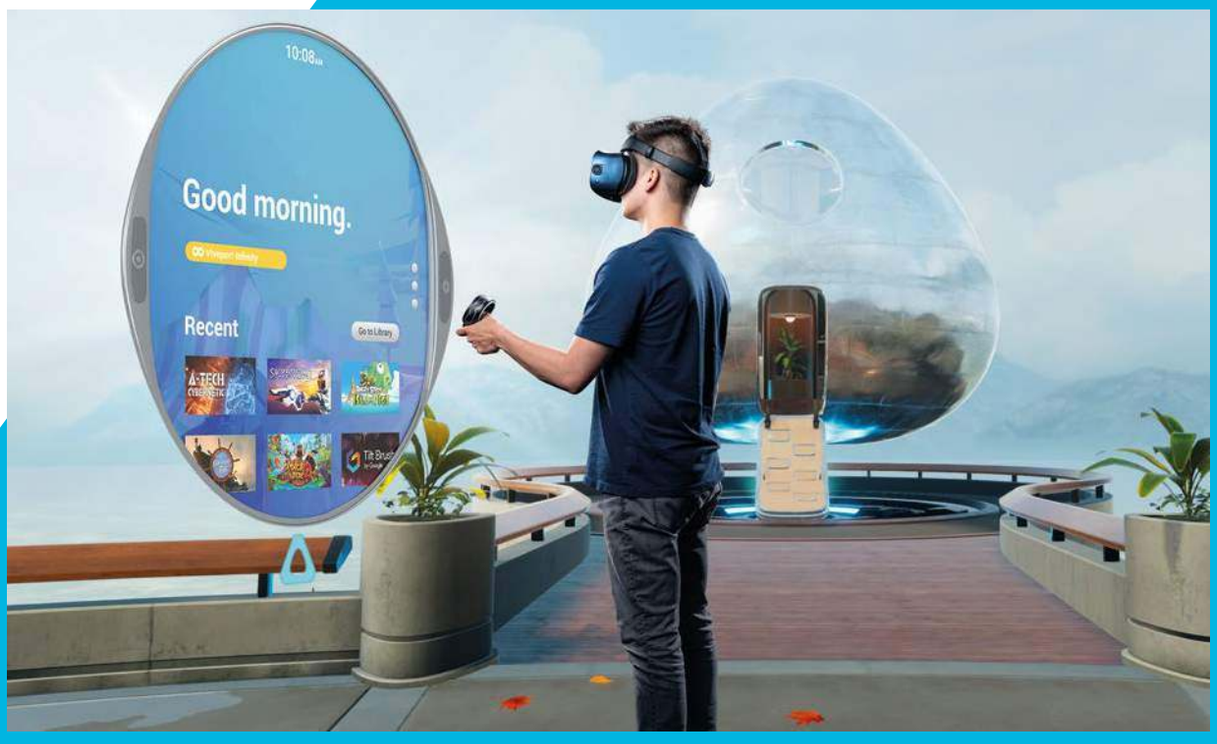


DALSZE KROKI PO KOLEI TŁUMACZĄ, KTÓRE ELEMENTY ZESTAWU NALEŻY SKONFIGUROWAĆ

WOLNOŚĆ PRZEDE WSZYSTKIM

Przed rozpoczęciem testu, Agnieszka Zdzichowska, redaktor portalu „Czas na Wnętrze”, zwierza się nam ze swoich wątpliwości związanych z VR - boi się, że długotrwałe noszenie uciskającego czoło headsetu i wpatrywanie się w umieszczony blisko oczu ekran, przyprawi ją o ból głowy. Mimo tego decyduje się na udział w eksperymencie. Już pierwsze założenie Vive Cosmos rozwiewa część jej obaw: gogle VR zostały wyposażone w duże, miękkie „poduszki” wyścielające część twarzową, i opaskę, dzięki czemu Agnieszka może je zapiąć ściśle, ale bez nieprzyjemnego ucisku.

Pierwsze kroki instalacji nie sprawiają żadnych problemów - dopiero określanie przestrzeni zabawy na chwilę spowalnia jej tempo. Proces ten polega na ustawieniu wysokości kontrolerów i wyznaczeniu granic obszaru, po których przekroczeniu automatycznie włączy się funkcja passthrough, czyli „przezroczystość” ekranu. Pierwsze podejście jest nieudane - w godzinach



NA PRAWO
Po uruchomieniu HTC Vive Cosmos, trafiamy do interfejsu Vive Origin, skąd możemy w przyjemny sposób nawigować do naszych gier i aplikacji.

eprasa.pl 7175ad2017

wieczornych pomieszczenie testowe okazuje się zbyt ciemne do zabawy. Szybko organizujemy dodatkowe lampy i ustawiamy je poza zasięgiem obszaru zabawy, a headset zaczyna pracować bez zarzutu.

Agnieszka obrysowuje na podłodze przestrzeń o wymiarach około 2 x 2 m (producent rekomenduje przynajmniej 2 x 1,5 m) i przechodzi do samouczka interfejsu Vive Reality. Już po kilku minutach płynnie przełącza się między dostępnymi opcjami, w końcu wybierając sklep *Viveport Infinity*. Od razu jej uwagę przyciąga popularny tytuł *Lifeliqe VR Museum*, który pozwala na interakcję z wirtualnymi modelami obiektów technologicznych, obserwację zjawisk przyrodniczych oraz... głaskanie dinozaurów.

Ekrany zastosowane w Vive Cosmos nie mają problemu z oddaniem przepięknie animowanego modelu stegozaura i szczegółowego tła - rozdzielczość 1700x1440 px na każde oko pozwala zanurzyć się w prehistorycznej dżungli, a odświeżanie 90 Hz zapewnia płynność wyświetlania. Pole widzenia 110° w pełni wystarcza do swobodnego rozglądania się dookoła i badania otoczenia.

Po zakończeniu testu pytamy Agnieszkę, czy zauważyła jakiekolwiek rwanie obrazu; odpowiada na to pytanie przecząco. To zasługa nowych ekranów LCD RGB, minimalizujących nieprzyjemny, migoczący efekt „drzwi ekranowych". Agnieszka zdradziła nam również, że mimo 40 minut spędzonych w wirtualnym świecie, nie dorobiła się bólu głowy, którego tak obawiała się na początku.

W OGNIU WALKI

Szymon Kubicki, redaktor prowadzący portalu „Magazyn Gitarzysta", miał poprzednio okazję zagrać w *Superhot VR*, ale nigdy nie zdarzyło mu się samodzielnie konfigurować headsetu wirtualnej rzeczywistości. Mimo to poszło mu całkiem nieźle: proces zajął jedynie kilka minut, a żaden etap nie sprawił mu większych problemów.

Wejście do świata VR wywołuje szeroki uśmiech na twarzy Szymona; w trakcie eksploracji wirtualnego domu Vive Origin udaje mu się nawet znaleźć wirtualny samochodzik, którego ruchami można sterować za pomocą kontrolerów. Na początku odpala on wspomniany już *Superhot VR*, wciągające połączenie strzelanki ze strategią, w którym precyzja jest kluczem do sukcesu. Vive Cosmos wychodzi z tego starcia obronną ręką: sześć kamer śledzących ruchy precyzyjnie pozycjonuje gracza w przestrzeni, a kontrolery znajdują się dokładnie w tej pozycji, w której powinny być.

Czas na chwilę przerwy poza wirtualną rzeczywistością - gogle umieszczone są na specjalnym zawiasie flip-up, który pozwala na uniesienie ich bez konieczności zdejmowania całej konstrukcji z głowy. Następnie Szymon otwiera jeszcze jedną aplikację, serial *VR theBlu*, pozwalający eksplorować oceaniczną toń. Spotkanie „oko w oko" z wielorybem jest uzupełnione realistycznymi odgłosami, całkiem nieźle odwzorowanymi przez wbudowane słuchawki - w razie potrzeby można je również zastąpić własnymi.

WIRTUALNE ŻYCIE

Poprosiliśmy naszych śmiałków o wskazanie, co najbardziej podobało im się w HTC Vive Cosmos. Przede wszystkim nie spodziewali się oni, że konfiguracja tego zaawansowanego sprzętu może być tak prosta i przyjazna. Agnieszka zachwycała się realistyczną grafiką i dźwiękiem, a Jakub zwrócił uwagę na wygodę, jaką zapewnia headset, w szczególności możliwość podniesienia gogli do góry i łatwego powrotu do rzeczywistości.

Warto także wspomnieć o kilku zaawansowanych funkcjach, których nasi testerzy nie mieli okazji sprawdzić, przede wszystkim o modułowej budowie urządzenia. Przedni panel z kamerami śledzącymi ruch jest odłączany, dzięki czemu można go zastąpić na przykład takim kompatybilnym z zewnętrznymi stacjami bazowymi - to ukłon w stronę posiadaczy poprzednich produktów z serii Vive.

Vive Cosmos to wspaniały sprzęt i dla osób dopiero rozpoczynających swoją przygodę w wirtualnej rzeczywistości, i dla tych, które są z nią dobrze obeznane. To jak, chcesz wskoczyć do gry?

ROZDZIELCZOŚĆ 1700X1440 PX NA KAŻDE OKO POZWALA ZANURZYĆ SIĘ W PREHISTORYCZNEJ DŻUNGLI

NASI DZIELNI TESTERZY



Szymon Kubicki
Redaktor prowadzący portalu „Magazyn Gitarzysta"



Agnieszka Zdzichowska
Redaktor portalu „Czas na Wnętrze"



Jakub Tarnowski
Grafik DTP magazynu „Czas na Wnętrze"

eprasa.pl 7175ad2017



WINYLOWA MIŁOŚĆ

TWELVE INCH

Rewolucyjny system montażu, który pozwoli ci na nowo odkryć magię zaklętą w czarnych płytach... i zmienić wystrój domu.

Uwielbiamy cyfrowe formy dystrybucji muzyki, ale analogowe nośniki audio mają w sobie to coś, czego na próżno możemy szukać w serwisach streamingowych. Kolekcję plików MP3 można stworzyć w kilka minut, a własna biblioteka winyli to długotrwały, przynoszący radość i dumę projekt, który chciałoby się odpowiednio wyeksponować. Doskonale rozumie to duńska firma Twelve Inch (www.twelve-inch.com). Opracowała ona metodę nowatorskiego montowania czarnych płyt na ścianach za pomocą uchwytów The Original i The Adapter.

Ten pierwszy służy do prezentacji okładek albumów. Jego sekret to magnetyczny dysk, który należy przymocować do ściany za pomocą dołączonej do zestawu śruby, i kartonowa wkładka umieszczana wewnątrz koperty z płytą. Montaż zajmuje kilka minut: wystarczy przyłożyć obydwa elementy do siebie i podziwiać nowe oblicze wnętrza. Za jedno mocowanie zapłacimy 20 EUR.

The Adapter (17 EUR) jest natomiast przeznaczony do eksponowania samych krążków - w końcu nie zbieraliśmy tych wszystkich kolorowych, limitowanych edycji, tylko po to, żeby siedziały w kopertach, nie? Ten magnetyczny system pozwala w łatwy sposób umieścić je na ścianie i zabezpieczyć przed przypadkowym strąceniem za pomocą specjalnej nakrętki.

Produkty Twelve Inch pozwalają w niebanalny sposób zaprezentować naszą kolekcję płyt bez konieczności montowania dodatkowych ramek czy innych widocznych elementów, które psułyby efekt i odwracały uwagę od efektownych okładek lub barwnych winyli. Co najważniejsze, system jest w pełni bezpieczny dla płyt - możemy bez obaw umieścić je w magnetycznych uchwytach i mieć pewność, że ukochana biblioteka jest zawsze w zasięgu ręki. W końcu takiego skarbu nie można powierzyć byle komu...

GROOVEWASHER

Dbaj o swoje krążki z tym profesjonalnym zestawem.



Aby nośniki analogowe cieszyły nasze uszy przez długi czas, należy odpowiednio o nie dbać. W rowkach winyli gromadzi się kurz i zabrudzenia, które należy regularnie usuwać; nie wystarczy jednak użyć dowolnego środka do czyszczenia – w najgorszym wypadku może on nawet zniszczyć powierzchnię płyty i pozbawić nas ulubionego nagrania. Specjalistyczne produkty GrooveWasher pozwolą nam w domowym zaciszu przeprowadzić profesjonalną konserwację winyli. Znajdziemy wśród nich delikatne, superchłonne gąbki i ściereczki do przecierania powierzchni krążków, łagodny płyn czyszczący G2 i ochronne nakładki na naklejki na płycie, które zabezpieczą je przed przypadkowym zamoczeniem i starciem. Są one dostępne także w luksusowych zestawach – taki prezent ucieszy każdego miłośnika analogowej muzyki. Oficjalnym dystrybutorem produktów GrooveWasher w krajach Unii Europejskiej jest firma Twelve Inch.

eprasa.pl 7175ad2017

Magia WSPÓLNYCH ŚWIĄT

Sprawdźmy, dlaczego na Gwiazdkę warto zaprosić do domu całą rodzinę produktów iRobot.



Boże Narodzenie to wspaniały czas, gdy spotykamy się przy wspólnym stole i nareszcie mamy chwilę, aby porozmawiać z dawno niewidzianymi krewnymi - w końcu przez rok tyle mogło się wydarzyć. Nie warto marnować tak magicznych momentów na odkurzanie, mopowanie i czyszczenie podłóg; niech tymi czynnościami zajmą się roboty sprzątające iRobot, a my zostańmy w rodzinnym gronie i odśpiewajmy wspólnie kolędę.

OCZYSZCZAMY ATMOSFERĘ

Tradycyjne polskie święta nie mogą oczywiście odbyć się bez gruntownych porządków. Wiele osób z trwogą myśli o dogłębnym odkurzaniu i myciu wszystkich parkietów i dywanów. Mamy dla nich dobrą wiadomość - istnieje rozwiązanie, które pomoże im zapomnieć o własnoręcznym sprzątaniu podłóg. To technologia Imprint Link, pozwalająca na zsynchronizowanie pracy robotów sprzątających Roomba serii „s", „i" lub 900 oraz robota mopującego Braava jet m6. Dzięki niemu świeżo odkurzone parkiety i kafelki mogą być automatycznie przetarte na mokro, co zapewni im idealną czystość.

Imprint Link jest dostępny w aplikacji mobilnej *iRobot HOME* z poziomu opcji CLEAN. Gdy uruchomimy tę funkcję, po zakończeniu cyklu odkurzania Roomba wyśle stosowną informację do Braavy, która natychmiast wyruszy umyć wskazane pomieszczenia. To szczególnie przydatne w czasie Bożego Narodzenia, gdy zależy nam na jak najskuteczniejszym wysprzątaniu mieszkania (w końcu nie ma to jak pochwalenie się przed rodziną błyszczącymi parkietami i czystymi dywanami), ale jednocześnie stoi przed nami mnóstwo innych, równie ważnych obowiązków.

Regularne korzystanie z robotów połączonych technologią Imprint Link wyeliminuje potrzebę ręcznego odkurzania i mycia podłóg - trudno wyobrazić sobie lepszą pomoc w okresie przedświątecznych przygotowań.

TRADYCJA ZOBOWIĄZUJE

Wiemy - nie każdy planuje własnoręczne ugotowanie dwunastu potraw lub udekorowanie całego domu, ale pewne przygotowania do Świąt są tak zakorzenione w naszej tradycji, że wręcz obowiązkowe. Dostarczają one całej rodzinie sporo radości, ale także dodatkowych obowiązków - w końcu niemożliwe jest ubranie choinki bez strząśnięcia części jodłowych igieł, czy przygotowanie świątecznych ciast bez rozsypania mąki, cukru lub cynamonu.

W takich momentach nie trzeba od razu sięgać po miotłę, a zamiast tego warto zdać się na umiejętności robotów sprzątających iRobot z Imprint Smart Mapping - Roomby serii „s", „i", 900 oraz Braavy jet m6. Technologia ta polega na zapamiętywaniu rozkładu przestrzennego domu przez robota; poszczególnym pokojom można następnie nadać nazwę w aplikacji.

Aby z niej skorzystać, wystarczy otworzyć mapę mieszkania, wybrać pomieszczenie, które chcemy sprzątnąć, i zlecić urządzeniu zajęcie się nim. Nasz sprzęt natychmiast opuści stację dokującą i uda się w kierunku wskazanego pokoju. W przypadku szczególnie uciążliwych zabrudzeń możemy skorzystać z dobrodziejstw technologii inteligentnych map Imprint - podczas konfiguracji za każdym razem wybieramy pomieszczenia do posprzątania, co pozwala zawęzić obszar pracy do konkretnego miejsca.

eprasa.pl 7175ad2017

JAK USTAWIĆ IMPRINT LINK?

Początkowo technologia Imprint Link była dostępna jedynie w urządzeniach z Imprint Smart Mapping, czyli Roombie serii „s", „i" oraz Braavie jet m6, jednak niedawna aktualizacja dodała tę funkcję także do modeli z serii 900. Dzięki temu posiadacze starszych, acz wciąż świetnych robotów sprzątających, mogą cieszyć się nią bez konieczności wymiany Roomby na nowszy model - wystarczy, że dokupią Braavę jet m6.

Nowa technologia od iRobot jest zaawansowana, ale jej konfiguracja to banalna sprawa. Na początku należy dodać obydwa roboty do jednej aplikacji *iRobot HOME* i upewnić się, że urządzenia nie mają problemów z połączeniem z domową siecią. Następnie wystarczy wcisnąć przycisk CLEAN i wybrać naszą Roombę - modele z serii „s" i „i" dodatkowo dadzą nam możliwość wyboru konkretnych pomieszczeń. Apka sama rozpozna, że posiadamy kompatybilnego robota mopującego, i wyświetli opcję „Mopuj później", w której określimy zakres pracy Braavy jet m6.

W przypadku Roomby z serii „s", „i" i 900 sprzątanie Imprint Link może być także uruchomione za pomocą komendy głosowej - należy poprosić Alexę lub Asystenta Google o to, żeby zlecił Roombie sprzątanie, a Braavie mopowanie.



Roomba serii „s" i „i" świetnie poradzi sobie również ze zlokalizowanymi, suchymi zanieczyszczeniami na parkietach, wykładzinach i dywanach. Dzięki technologii wykrywania zabrudzeń Dirt Detect (dostępnej w każdej Roombie) urządzenie skoncentruje swoją pracę w danym miejscu aż do momentu, gdy całe zanieczyszczenie nie zostanie usunięte. Robot mopujący Braava jet m6 doskonale wytrze mokre lub tłuste plamy z parkietów i kafelków, nadając podłogom świeżość.

Co najważniejsze, produkty iRobot pozwolą nam oszczędzić czas i energię, które następnie możemy poświęcić na bardziej przyjemne aspekty świątecznych przygotowań.

CZAS DLA CIEBIE

W wirze przedświątecznych obowiązków wystrój mieszkań często zupełnie się zmienia - w salonie pojawia się udekorowana choinka, a wokół stołu ustawiamy dodatkowe krzesła dla niespodziewanych gości. W takich sytuacjach w domu może zrobić się trochę ciasno, co utrudnia swobodne sprzątanie podłóg. Na szczęście dla produktów iRobot to żaden problem - są one wyposażone w zaawansowane systemy wykrywania i unikania przeszkód.

Za orientację przestrzenną odpowiedzialne są układy iAdapt 3.0 z technologią vSLAM w seriach „i" i „s" i iAdapt 2.0 w serii 900. Dzięki nim robot potrafi skanować otoczenie w czasie rzeczywistym i natychmiast rozpoznawać zmiany, które w nim zaszły. Oznacza to, że jeżeli w trakcie cyklu sprzątania przesuniemy krzesło czy szafkę, urządzenie wykryje, że odsłoniła się nowa powierzchnia, i płynnie wkomponuje ją w swoją trasę pracy.

Dzięki niskiemu profilowi Roomba i Braava bez trudu wjadą w niedostępne miejsca. To wspaniała informacja dla osób, które nie znoszą sprzątania pod meblami - roboty połączone technologią Imprint Link z łatwością zastąpią klasyczny odkurzacz i mop, zapewniając idealną czystość nawet w najciaśniejszych zakamarkach mieszkania. Komplet inteligentnych czujników pozwala Roombie i Braavie jet m6 na bezbłędne wykrywanie przeszkód, dzięki czemu nie zaklinują się one na progach ani pod meblami - spokojnie, nie będziesz musiał odrywać się od gotowania, aby wydobyć robota z opresji.

Bezobsługowość docenią szczególnie posiadacze Roomby i7+ i s9+, które wyposażone są w samoczyszczącą stację dokującą Clean Base. Po zakończeniu cyklu automatycznie zasysa ona zebrane przez robota zanieczyszczenia i zamyka je w szczelnej, papierowej torbie. Ma ona 30-krotnie większą pojemność niż zbiornik robota, co pozwala zapomnieć o usuwaniu zabrudzeń na długie tygodnie.

ŚWIĘTA... I PO ŚWIĘTACH

Ach, gdyby tak Boże Narodzenie mogło trwać dłużej... Niestety, jak co roku przyjdzie taki moment, gdy rodzina wyjedzie, igły z choinki całkowicie opadną, a my zostaniemy z bałaganem, który trzeba będzie posprzątać (w końcu sylwestrowa impreza już za niecały tydzień!).

Również w tej sytuacji niezastąpione będą inteligentne roboty sprzątające od iRobot. Dzięki integracji z Alexą i Asystentem Google będziemy mogli sterować pracą Roomby oraz Braavy jet m6 za pomocą komend głosowych, co pozwoli nam na zrobienie generalnych porządków bez konieczności wstawania z kanapy i otwierania aplikacji *iRobot HOME*. Co najlepsze, głosowo uruchomimy również Imprint Link, która po raz kolejny pozwoli zsynchronizować pracę robotów, umożliwiając szybkie i dokładne usunięcie zanieczyszczeń z całego mieszkania.

Roomba i Braava z technologią Imprint Link to duet, który sprawdzi się nie tylko w czasie świąt Bożego Narodzenia, ale trudno nie docenić pomocy, jaką stanowi on w tak wypełnionym obowiązkami okresie. Dzięki robotom sprzątającym będziemy mogli zapomnieć o myciu podłóg, zamiast tego koncentrując się na tym, co ważne - spędzeniu czasu z rodziną.



eprasa.pl 7175ad2017

BIAŁE ŚWIĘTA

Aby poczuć ciepło nie tylko przy rodzinnym stole, koniecznie zaopatrz się w te eleganckie i praktyczne dodatki.













1 PLECAK DOUGHNUT
Plecaki Doughnut szyte są ręcznie z materiałów najwyższej jakości, dzięki czemu możesz być pewien, że twój egzemplarz wytrzyma niejedną przygodę. Wewnątrz znajduje się komora na laptopa, przegródka na tablet i wiele innych praktycznych kieszeni.
350 PLN, www.answear.com

2 CZAPKA WRANGLER
Bez nakrycia głowy ani rusz - zimno nie tylko jest niebezpieczne dla twojego zdrowia, ale także osłabia mieszki włosowe, co może powodować utratę włosów. Ta miękka, ciepła czapka ochroni cię przed chłodem, ale dzięki nietypowemu kolorowi i logo Wranglera będzie także bezbłędnie wyglądać.
80 PLN, www.wrangler.pl

3 SZALIK WRANGLER
Nazwa tego szalika - Easy Scarf - nawiązuje do tego, jak łatwo wpleść go do codziennych stylizacji. Uniwersalny, szary kolor pasuje do każdej kurtki lub płaszcza, a miękka dzianina chroni przed wiatrem i zawiewającym śniegiem. Zimowy must-have.
150 PLN, www.wrangler.pl

4 PASEK WRANGLER
Skórzany pasek to niezbędny element męskiej garderoby. Ten funkcjonalny dodatek z metalową szlufką z logo Wrangler doskonale podkreśli styl zarówno casualowej, jak i eleganckiej stylizacji.
110 PLN, www.wrangler.pl

5 RĘKAWICZKI WRANGLER
Ciepły dodatek do każdego outfitu. Miękka dzianina jest ciepła i przyjemna w dotyku, więc doskonale ochroni twoje dłonie przed niesprzyjającą temperaturą. Uniwersalna, czarna kolorystyka i logo Wrangler ozdobią każdą stylizację.
70 PLN, www.wrangler.pl

6 GOGLE SOLANO
Stylowe gogle narciarskie są świetnym prezentem dla miłośników sportów zimowych - te od Solano wykonane są z lekkiego, wytrzymałego poliwęglanu i mogą zostać wyposażone we wkładkę optyczną. Okulary zapewniają ochronę i bezpieczeństwo.
150 PLN, www.solano-eyewear.com

eprasa.pl 7175ad2017

DLA NIEJ

SKINCOLOR DE LA MER

Poznaj luksusowe kosmetyki od La Mer.



Wśród makijażowych trendów jest jeden, który co sezon okazuje się przebojem wybiegów i sesji zdjęciowych. To „makeup no-makeup", subtelny makijaż, który lekko tuszuje niedoskonałości i wydobywa naturalne piękno. Ten ideał jest bliski marce La Mer, która stworzyła linię luksusowych kosmetyków kolorowych, nasyconych składnikami pielęgnacyjnymi.

Niedawno dołączył do niej nawilżający rozświetlacz The Hydrating Illuminator (280 PLN). Zawiera on wyciąg z alg Miracle Broth oraz serum Lime Tea Concentrate, dzięki którym odżywia on i wygładza skórę, zapewniając efekt natychmiastowego odmłodzenia. Rozświetlacz wypełniony jest drobnymi cząsteczkami odbijającymi światło, które po nałożeniu na cerę dają efekt naturalnej, zdrowej poświaty. Jego delikatny, zainspirowany światłem słonecznym kolor pasuje do wszystkich odcieni skóry.

Poza The Hydrating Illuminator w kolekcji znajdziemy także inne wspaniałe kosmetyki, w tym lekki podkład z filtrem The Luminous Lifting Cushion Foundation (440 PLN), zamknięty w formie wygodnego kompaktu z gąbeczką, półprzejrzysty puder The Powder (350 PLN), który dopasowuje się do naturalnej kolorystyki skóry oraz The Concealer (270 PLN) - kremowy korektor o jedwabistym kryciu, który zawiera serum Miracle Broth.



ZAPACH KOBIETY

Kilian Moonlight in Heaven



Nie wszystkie zapachy muszą prowokować, szokować i wydobywać intymną, erotyczną naturę noszącej je osoby. Moonlight in Heaven to lekka, słodka i delikatna kompozycja stworzona po to, by podkreślać naturalne piękno kobiety. Ten romantyczny zapach uderza odświeżającymi nutami cytryny i różowego pieprzu, pod którymi kryją się owocowe, kuszące swoją egzotyką mango i kokos. Całość zbudowana jest na odważnej, wyrazistej bazie z wetiwerii i fasoli tonka. Moonlight in Heaven pozwoli upoić się ich połączeniem i z tęsknotą pomyśleć o cieplejszych dniach.

765 PLN/50 ml, www.douglas.pl



DLA NIEGO

KILIAN DARK LORD & BLACK PHANTOM

Twoja druga mroczna połowa.

Zapach idealny ma towarzyszyć nam w każdej sytuacji, płynnie uzupełniając stylizację i nastrój, nawet wtedy, gdy mamy ochotę na coś ostrzejszego, odchodzącego od norm społecznych i kpiącego z panujących mód i trendów. Nowe zapachy męskie od Kilian pozwolą wyrazić mroczniejsze strony natury w stylowy, niebanalny sposób.

Kompozycja Dark Lord „Ex Tenebris Lux" (1 020 PLN, www.douglas.pl) to zmysłowa i nasycona, ale przy tym pociągająca kombinacja oparta o egzotyczne nuty indyjskiego jaśminu sambac i dawany. Uzupełniają je równie oryginalne akordy: indyjski cypriol, cedr atlaski i indonezyjska paczula. Nuty subtelnie ze sobą współgrają, łącząc się z naturalnymi nutami skóry. Powstała kombinacja doda każdemu tajemniczości i elegancji. Dark Lord to także idealny pomysł na prezent: jego flakon ozdobiony jest motywem tarczy Achillesa, a ozdobna, zamykana na kluczyk szkatułka - wzorem czaszki, wyłaniającym się z mroku i przypominającym o dziedzictwie tej kompozycji.

Siłę mrocznego przyciągania poczujesz także po zakosztowaniu zapachu Black Phantom „Memento Mori" (1 020 PLN). Kompozycja ta inspirowana jest piracким dziedzictwem Karaibów: dominuje w niej akord rumu z Martyniki, wyrazisty, mocny i zachwycająco kawowy. Jego gorycz złagodzona jest słodką, zmysłową wetiwerią, trzciną cukrową i kremowym drzewem sandałowym. W kompozycji ukrywa się także nuta cyjankowa, uderzająca znienacka jak pchnięcie szablą Czarnobrodego. Skarb ten jest zamknięty w kunsztownej, zamykanej na klucz szkatułce z motywem czaszki, która powiewała na niejednej pirackiej banderze.

eprasa.pl 7175ad2017

T3

ANTRAKT

Technologia warta uwagi

ANATOMIA DOSKONAŁOŚCI

RAAL Requisite SR1a ważą jedynie 425 g, a ich konstrukcja dba o skuteczne rozpraszanie się ciepła i zupełne ograniczanie ciśnienia akustycznego, dzięki czemu słuchanie muzyki jest perfekcyjną przyjemnością...



RAAL REQUISITE SR1A

Nagrywanie i produkcja muzyki to niełatwa sztuka. Prawie każdy odbiorca będzie słuchał twojego dzieła w inny sposób - na słuchawkach, głośnikach czy samochodowych systemach infotainment - co wpłynie na jego odbiór. Aby wyeliminować z miksu czynnik sprzętowy i uzyskać jak najbardziej neutralny dźwięk, niezbędne są odpowiednie monitory. Słuchawki RAAL Requisite SR1a to zaawansowane monitory słuchawkowe, obsługujące technologię Earfield. Odpowiada ona za pełne wyeliminowanie odbić akustycznych, dzięki czemu każdy ton wybrzmiewa perfekcyjnie czysto. Uzyskana w ten sposób szeroka, transparentna scena dźwiękowa przypomina te znane z głośników studyjnych. Zastosowane w SR1a przetworniki wstęgowe pracują w paśmie przenoszenia 30 Hz - 30 KHz, zapewniając precyzyjną, pełną reprodukcję wszystkich tonów. Na dodatek ich konstrukcja jest na tyle lekka, że pozwala na komfortowe, długie sesje z muzyką oraz tworzenie nowych utworów z dowolnego miejsca na świecie.

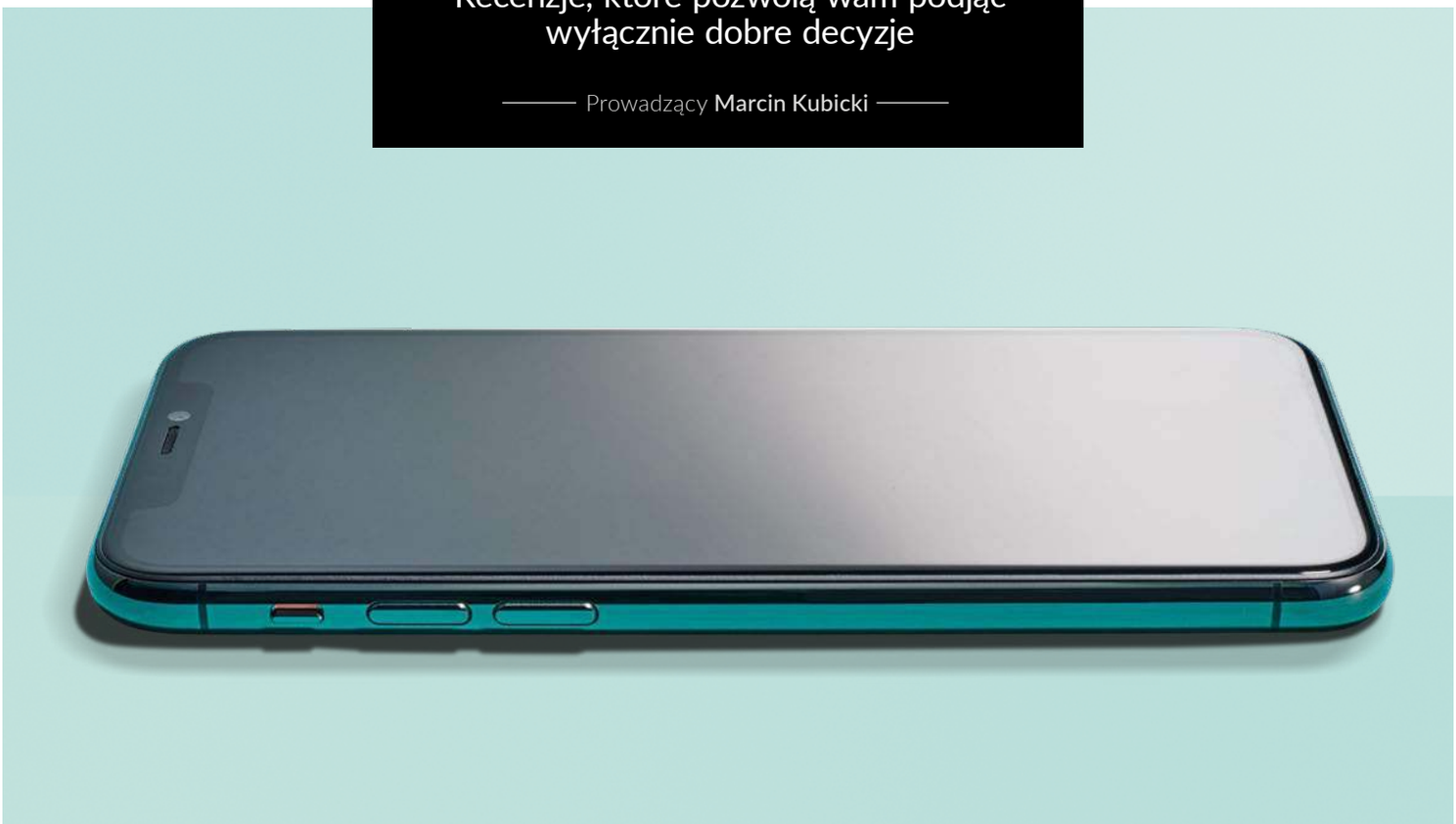
18 000 PLN, www.mp3store.pl

eprasa.pl 7175ad2017

AUTOPSJA

Recenzje, które pozwolą wam podjąć wyłącznie dobre decyzje

Prowadzący **Marcin Kubicki**



26 **APPLE IPHONE 11 PRO**

30 **ARLO PRO 3, APPLE WATCH SERIES 5 I INNE**

50 **MOTORYZACJA**

56 **ROZRYWKA**

JAK TESTUJEMY?

Udany zakup to świadomy zakup, dlatego też spróbujemy zrobić wszystko, aby biorąc na warsztat najróżniejsze produkty, wyłowić z technologicznych odmętów prawdziwe perły.

Autopsja jest działem różniącym się nieco od standardowych działów z testami obecnymi w wielu branżowych magazynach technologicznych. Dlaczego? Ponieważ w obroty bierzemy w nim niemalże wyłącznie te produkty, na których nam najbardziej zależy i na które z czystym sumieniem bylibyśmy w stanie wydać swoje własne ciężko zarobione pieniądze.

Jeśli kiedykolwiek na łamach tych stron znajdziecie opis sprzętu lub oprogramowania ocenionego najniżej wobec przyjętych przez nas kategorii, to znaczy że w pełni zasłużył on na swój przykry los i pomimo pozornej atrakcyjności ostatecznie okazał się nie warty większej uwagi.

Przy przeprowadzaniu testów w tym dziale postanowiliśmy również nagradzać najlepiej oceniane produkty rozmaitymi wyróżnieniami, które mogą być dla was trochę lepszym wyznacznikiem tego, czy dany sprzęt zasługuje na wasze zainteresowanie z jakiegoś ściśle określonego względu.

WYRÓŻNIENIA

T3 DOSKONAŁY PRODUKT To wyróżnienie trafia tylko do najlepszych produktów w swojej klasie.

T3 WYBÓR REDAKCJI To wyróżnienie trafia do zwycięzców naszych testów porównawczych.

T3 ŚWIETNA CENA Nagroda dla produktów, które dominują w danej kategorii niezależnie od ostatecznego werdyktu.

T3 ZNAKOMITY DESIGN Dla urządzeń wyróżniających się dbałością o najmniejsze stylistyczne detale.

eprasa.pl 7175ad2017



WIELKA GRA

Apple iPhone 11 Pro

W porównaniu do zeszłego roku zmian jest niewiele, ale to solidny i piękny telefon.

SPECYFIKACJA

Procesor Apple A13 Bionic **Ekran** OLED 5,8 cala 2436x1125 px RAM 4 GB **Pamięć wewnętrzna** 64/256/512 GB **Akumulator** 3046 mAh **Aparat główny** 12 Mpix szerokokątny + 12 Mpix ultraszeroki + 12 Mpix teleobiektyw 2x **Aparat przedni** 12 Mpix **Wymiary** 144 x 71.4 x 8,1 mm **Waga** 188 g

Od 5 200 PLN
www.apple.com/pl

Jeśli spojrzymy na nowego flagowca Apple z przodu, nie zauważymy żadnych zmian w stosunku do ubiegłorocznego modelu – firma z Cupertino chyba mocno zżyła się z tym designem. Aby stanąć oko w oko z nowościami musimy obrócić telefon plecami do góry, gdzie znajduje się nowy aparat fotograficzny... i tyle. W środku również nie czeka na nas sprzętowo-software'owa rewolucja. Hmm, czy w ogóle warto w takim razie zawracać sobie głowę iPhonem 11 Pro?

Wykończenie zawsze stanowiło mocną stronę urządzeń Apple. Tutaj również mamy do czynienia ze stalowymi brzegami obudowy i pięknym szkłem pokrywającym przód i tył urządzenia. Wedle zapewnień producenta jest to najbardziej wytrzymałe szkło, jakie kiedykolwiek zostało użyte w produkcji smartfonów. Cóż, słyszymy to co roku i jakoś pozbijanych szybek nie ubywa...

Do wyboru mamy dwa warianty różniące się wielkością ekranu: 11 Pro ma wyświetlacz o przekątnej 5,8 cala, a 11 Pro Max – 6,5 cala. Charakteryzu-

eprasa.pl 7175ad2017

EKRAN SUPER RETINA XDR
iPhone 11 Pro jest dostępny w dwóch rozmiarach - 5,8-calowym Pro i 6,5-calowym Pro Max. Obydwa smartfony mają identyczne zagęszczenie pikseli.



PEŁNA ODPORNOŚĆ
Flagowce Apple są chronione przed pyłem i wodą w klasie IP68. Oznacza to, że przetrwają one nawet ponad półgodzinną kąpiel na głębokości do 4 m.

ją się one taką samą gęstością pikseli (ponad 400 ppi), co pozwoliło uniknąć problemów z ostrością obrazu w większym urządzeniu. Maksymalna jasność ekranu to aż 1 200 lumenów (więcej niż niektóre telewizory OLED!), co w połączeniu z zawartością HDR pozwala uzyskać imponujące rezultaty. iPhone 11 Pro otrzymał wsparcie dla HDR10 i Dolby Vision; do kompletu brakuje jedynie kompatybilności z HDR10+. Wyświetlana zawartość prezentowana jest w szerokiej palecie barwnej P3, żywej i bogatej, ale jednocześnie realistycznej.

Wizualnym zachwytom towarzyszą także te dźwiękowe, Apple opracowało bowiem system „głośników przestrzennych", który współpracuje ze standardem Dolby Atmos. Dzięki niemu telefon jest głośniejszy i bardziej precyzyjny od poprzednich iPhone'ów.

11 Pro to pierwszy w historii marki smartfon wyposażony w potrójny aparat fotograficzny, a także pierwszy wykorzystujący obiektyw o ultraszerokim kącie widzenia. Apple dość późno zorientowało się, że przyszłość smartfonowej fotografii leży w liczbie dostępnych aparatów, ale efekt jest naprawdę bardzo dobry. Ultraszeroki obiektyw o polu widzenia 120 stopni sprawdza się świetnie do uwieczniania krajobrazów, wysokich obiektów oraz zabaw z perspektywą, także w momentach, gdy nie możesz fizycznie się cofnąć, by zmienić kompozycję zdjęcia.

Odświeżone zostały także pozostałe aparaty: ten z teleobiektywem ma teraz większe rozwarcie przysłony, co przyspiesza robienie zdjęć portretowych i fotografię w słabym świetle, a ten szerokokątny w całości pokryty jest punktami fokusowania, ułatwiając tym samym złapanie ostrości. Dzięki nim w urządzeniach z linii iPhone 11 możemy skorzystać z trybu nocnego. Jak większość tego typu rozwiązań, pozwala on robić fotki w warunkach skrajnej ciemności oraz wyciągać z nich kolory i detale, które normalnie byłyby niedostrzegalne. Zdjęcia nocne są faktycznie z generacji na generację coraz bardziej kolorowe i ostre, choć na większą rewolucję przyjdzie nam tu jeszcze poczekać.

Udoskonalonemu aparatowi towarzyszy nowe oprogramowanie. Aplikacja *Aparat* w iPhone'ach 11 pozwala na żywo podglądać, jak wygląda obraz z każdego obiektywu. Przykładowo, jeśli korzystamy akurat z aparatu szerokokątnego, aplikacja wyświetli również to, co widzi ten ultraszeroki. Ułatwia to tworzenie kompozycji i zachęca do kreatywnych eksperymentów. Ten miły dodatek niestety nie ustrzegł się kilku nieścisłości, na przykład podczas fotografowania otoczenia za pomocą obiektywu szerokokątnego bez zoomu, kiedy to funkcja podglądu w ogóle się nie pojawia.

Apple obiecuje, że to najbardziej wytrzymałe szkło ochronne dla smartfona, jakie kiedykolwiek zastosowano.

Kolejną nowością jest tryb QuickTake. Aby z niego skorzystać, wystarczy wcisnąć i przytrzymać przycisk migawki, a iPhone 11 Pro automatycznie nakręci krótki film zamiast wykonywania zdjęć, bez zmiany aktualnego trybu pracy; jeśli przesuniemy palec w lewo, aparat automatycznie przełączy się w tryb kamery. Przydatne, gdy chcemy na szybko uwiecznić urocze sceny z życia naszych dzieci lub domowych pupili. Zmiany zaszły także z przodu telefonu – aparat do selfie ma teraz opcję szerszego widoku, zaprojektowaną z myślą o grupowych zdjęciach.

Apple odważnie twierdzi, że iPhone 11 Pro to najlepszy telefon do fotografii, jaki kiedykolwiek trafił do sprzedaży. Jakość zdjęć jest rzeczywiście bardzo dobra, w szczególności

eprasa.pl 7175ad2017



GŁOŚNIEJ, PROSZĘ!
Głośniki iPhone'a 11 Max otrzymały wsparcie dla Dolby Atmos, dzięki któremu separacja kanałów stereo jest wyraźniejsza. Potrafią one zagrać naprawdę donośnie.

KOLOROWE SNY
Telefon dostępny jest w czterech wersjach kolorystycznych: gwiezdnej szarości, srebrze, złocie i nocnej zieleni, która na zdjęciach wygląda gorzej niż w rzeczywistości.



w rozdzielczości 4K, gdzie głębia kolorów i dynamiczna rozpiętość kontrastów na ujęciach potrafi urzec. Przyjemnie korzystało nam się również ze stabilizacji obrazu, może nie tak zaawansowanej jak w kamerkach sportowych, lecz pozwalającej przekształcić rozedrgane nagrania z ręki w niemal profesjonalnie wyglądające klipy. Czy jednak aparat w nowym iPhonie zasługuje na tytuł najlepszego systemu w historii? Nie do końca; w gruncie rzeczy jest to bowiem bardzo standardowy układ fotograficzny, który znajdziemy w większości tegorocznych flagowców.

Stabilizacja obrazu ułatwia nagrywanie profesjonalnie wyglądających filmów.

Przypływ mocy

Apple jednak nie byłoby sobą, gdyby w nowym smartfonie nie znalazło się coś „naj". To procesor A13 Bionic, w zależności od wykonywanej czynności o 13–20% szybszy od swojego poprzednika (chociaż należy zauważyć, że sam iOS 13 zaliczył poważny skok wydajności). W testach benchmarkowych bez problemu pokonuje on Snapdragona 855, do którego wydajności nie można mieć przecież zastrzeżeń.

Dominacja Apple ma charakter przede wszystkim techniczny, rzadko kiedy korzystamy bowiem z pełni możliwości procesora. Jeśli świadomość, że w razie czego twój telefon będzie mógł nagrywać wideo w jakości 4K z czterech różnych kamer jednocześnie, pozwoli ci spać spokojnie, iPhone 11 Pro na pewno okaże się wspaniałym towarzyszem.

A13 Bionic otrzymał również szybszy układ graficzny i udoskonalony układ sieci neuronowych (który tak naprawdę stał się użyteczny dopiero po październikowej aktualizacji do iOS 13.2). Ponadto procesor zużywa zdecydowanie mniej energii, co w połączeniu z pojemnymi bateriami wydłuża żywotność sprzętu: 11 Pro może pracować na jednym

ALTERNATYWA



SAMSUNG GALAXY NOTE 10+

Najnowszy flagowiec Samsunga to poważny rywal dla iPhone'a 11 Pro. Nie dość, że jest on tańszy od podstawowej wersji smartfona Apple, to jeszcze może się pochwalić większą pamięcią wewnętrzną i wygodnym rysikiem.
Od 4 800 PLN, www.samsung.com/pl



APPLE IPHONE 11

Tańsza wersja iPhone'a 11 została wyposażona w większość udogodnień, które znajdziesz w 11 Pro. Jeśli nie zależy ci na trzecim aparacie, dużym ekranie OLED i nieco ładniejszym wykończeniu, to zdecydowanie lepszy wybór.
Od 3 600 PLN, www.apple.com/pl



SAMSUNG GALAXY S10

Nie wszystkim muszą odpowiadać rozmiary Galaxy Note 10+. Ci użytkownicy na pewno docenią Galaxy S10, z jego potrójnym aparatem, czytnikiem linii papilarnych zintegrowanym z ekranem i systemem One UI.
Od 3 950 PLN, www.samsung.com/pl

eprasa.pl 7175ad2017

LEPSZY BLUETOOTH
iPhone 11 Pro nie otrzymał wsparcia dla 5G. Zamiast niego możemy się cieszyć większym zasięgiem Bluetooth, wsparciem dla Wi-fi 6, gigabitową łącznością 4G i połączeniem Ultra Wideband.



ładowaniu o 4 godziny dłużej niż poprzedzający go model XS, a w przypadku 11 Pro Max czas ten zwiększył się o 5 godzin. Tym samym mniejszy telefon może pochwalić się taką samą długością pracy co XS Max. Z praktycznego punktu widzenia to chyba najważniejsze udogodnienie wprowadzone w tegorocznych flagowcach i jeden z głównych argumentów przemawiających za zakupem nowych iPhone'ów.

W zestawie ze smartfonem otrzymamy szybką ładowarkę 18 W. Urządzenie obsługuje także standard Qi, chociaż bezprzewodowe ładowanie działa tylko w jedną stronę.

Połączeni na zawsze

Kilka udoskonaleń dotyczy łączności telefonu. Dodatkowa antena Bluetooth zwiększa jego zasięg, co spodoba się przede wszystkim posiadaczom AirPodów i Apple Watcha – teraz będą oni mogli oddalić się od swojego iPhone'a bez obawy o utratę łączności. Możemy skorzystać także z Wi-fi 6 i gigabitowego 4G. Wsparcia dla 5G nie ma, ale nawet nie liczyliśmy na nie. Natychmiastowe podążanie za trendami po prostu nie jest w stylu Apple; producent woli poczekać i na spokojnie wejść do gry, gdy konkurenci już przetrą szlaki i popełnią przy tym kilka błędów.

Na otarcie łez dostajemy za to szybsze 4G i wsparcie dla technologii Ultra Wideband. To taki Bluetooth na sterydach, zapewniający szybszą transmisję danych i dokładniejszą lokalizację urządzenia. Póki co jest on wykorzystywany tylko w funkcji AirDrop; aby z niego skorzystać, należy skierować iPhone'a 11 Pro na inny tegoroczny telefon Apple. Z niecierpliwością będziemy obserwować, jak rozwinie się ta technologia.

Widać, że Apple naprawdę chciało uczynić z iPhone'a 11 Pro wyjątkowy telefon, ale pod wieloma względami to po prostu kolejny flagowiec, na dodatek koszmarnie drogi (podstawowy 11 Pro kosztuje 5 200 PLN, a za wersję Max zapłacimy minimum 5 700 złotych). Czy warto go kupić? To zależy od kilku czynników, przede wszystkim od tego, jakim sprzętem dysponujesz obecnie.

Jeśli masz jakiś kilkuletni telefon, na przykład iPhone'a serii 7, zerknij na flagowca Apple, ale rozważ też podstawowy model, który powinien wystarczyć znaczącej większości użytkowników. Nowoczesny design, fantastyczna wydajność i superostry ekran 11 Pro paradoksalnie docenią najbardziej nie posiadacze ubiegłorocznej wersji czy któregoś z topowych Androidów, a ci przesiadający się ze starszego sprzętu. Korzystający obecnie z iPhone'a X/XS czy takiego Galaxy S9+, mogą odetchnąć z ulgą. W codziennym użytkowaniu najprawdopodobniej nawet nie zauważą żadnych zmian w wydajności swojego urządzenia, a ponad 5 000 PLN zostanie w kieszeni.

Długi czas pracy na jednym ładowaniu to jedna z największych zalet iPhone'a 11 Pro.

WERDYKT

Plusy Bardzo dobry aparat, szybki procesor, długi czas pracy na baterii.
Minusy Wysoka cena, mało istotnych zmian w porównaniu z zeszłorocznym modelem, uparte męczenie rozwiązań, których nie lubią nawet wielbiciele marki.
Podsumowując iPhone 11 Pro to najlepszy smartfon Apple w historii, ale jego zakup polecamy tylko osobom, które chcą topowej specyfikacji, a jednak nie wymieniały od dłuższego czasu smartfona.

OCENA 79/100

eprasa.pl 7175ad2017



SPECYFIKACJA

Procesor Apple S5 **Rozmiar** 40 lub 44 mm **Ekran** niegasnący 394x324 px (40 mm)/468x368 px (44 mm) **Pamięć wewnętrzna** 32 GB **Łączność** Wi-fi, Bluetooth, GPS + w wybranych modelach 4G **Cechy** cyfrowa koronka, Apple Pay, czujnik pracy serca, EKG, detekcja upadków, kompas, mikrofon, głośnik

SZLACHETNE ZDROWIE

Apple Watch Series 5

Czy nowy smartwatch Apple okaże się hitem czy raczej stratą czasu?

Od 2 000 PLN
www.apple.com/pl

Apple Watch już od wielu lat cieszy się renomą najlepszego smartwatcha na świecie i pozycją na rynku, której nie potrafią zagrozić konkurenci działający na WearOS czy innych systemach operacyjnych. Właśnie dlatego Apple przyjęło w tym obszarze niezwykle sprytną strategię, polegającą na konsekwentnym udoskonalaniu najciekawszych funkcji zegarka, jednocześnie stroniąc od rewolucji. Piąta generacja smartwatcha nie odbiega od tego schematu, oferując te same dodatki, które uwielbialiśmy w Series 4, tylko lepsze, ładniejsze i jeszcze bardziej przyjazne dla użytkownika.

Najważniejszą nowością wprowadzoną w Apple Watch Series 5 jest niegasnący ekran. Poprzednio wyświetlacz uruchamiał się jedynie wtedy, gdy podnieśliśmy nadgarstek; teraz pozostaje zawsze włączony, chociaż przyciemniony. Brzmi

eprasa.pl 7175ad2017





prosto, ale rozwiązanie to zostało oparte na całkiem wyrafinowanej technologii. Procesor S5 z energooszczędnym układem graficznym umożliwia pozostającemu w „uśpieniu" ekranowi Apple Watch pracę z odświeżaniem 1 Hz (normalnie wartość ta to 60 Hz), co ogranicza zużycie akumulatora do niezbędnego minimum.

Oznacza to, że gdy korzystamy ze smartwatcha, wyświetlacz działa z pełną jasnością i mocą, a gdy opuszczamy dłoń, odświeżanie niemal zamiera i kolory bledną. Wciąż jednak możemy podejrzeć najważniejsze informacje (i zaprezentować otoczeniu wybrany wzór tarczy), co w niektórych sytuacjach okazuje się naprawdę przydatne, na przykład gdy chcemy sprawdzić godzinę w zatłoczonym autobusie, czy zerknąć na statystyki treningu podczas biegu.

Apple Watch Series 5 otrzymał wsparcie dla kompasu i wysokościomierza. Ten ostatni znalazł się już w innych urządzeniach Apple, ale po raz pierwszy potrafi on mierzyć nie tylko wysokość względną, ale także bezwzględną. Jeśli zaś chodzi o kompas, trzeba przyznać, że to naprawdę udany element (w przeciwieństwie do tych stosowanych niegdyś w iPhone'ach), precyzyjnie i stabilnie wskazujący kierunek, dzięki czemu smartwatch może okazać się dobrym kompanem na wyprawę na szlak.

Poza tym w samym Apple Watchu nie znajdziemy żadnych dodatkowych funkcji ekskluzywnych dla Series 5; wszystkie nowości powiązane są z watchOS 6. W systemie operacyjnym znajdziemy teraz narzędzie do pomiaru poziomu hałasu. Jeśli wykryje ono, że głośność naszego otoczenia przekroczy 90 decybeli, otrzymamy stosowną notyfikację i informację, jak długo możemy pozostać w takim hałasie, bez ryzyka uszkodzenia słuchu.

Monitor pracy serca potrafi wykryć nieregularny rytm bez konieczności uruchamiania funkcji EKG, chociaż ta również jest obecna w smartwatchu. Kolejna nowość to kalendarz menstruacyjny w dedykowanej aplikacji, która automatycznie łączy się ze smartfonową apką *Zdrowie*. Fani fitness polubią natomiast statystyki pozwalające na sprawdzenie, jak z czasem zmieniała się ich codzienna aktywność.

Podobne, lecz odmienne

Wizualnie Apple Watch piątej generacji nie różni się od swojego poprzednika. Zachowane zostały kształt i wymiary koperty, jak również dostępne kolory. Dla aluminiowej koperty (od 2 000 PLN) są to gwiezdna szarość, srebro i złoto, a nierdzewna stal (od 3 300 PLN) dostępna jest w odcieniu gwiezdnej czerni, złotym lub, cóż, stalowym. Na polskim rynku niestety nie uświadczymy eleganckich kopert z tytanu i ceramiki, ale lśniąca stal również wygląda niezgorzej.

Po raz pierwszy otrzymamy również możliwość skorzystania z *Apple Watch Studio*, czyli aplikacji służącej do personalizacji swojego zegarka za pomocą dodatkowych pasków o różnych wzorach i kolorach. Najdroższa spośród nich bransoleta panelowa podwyższa cenę smartwatcha o zatrważające 1 500 PLN, acz klasyczne paski możemy wybrać bez żadnych dopłat.

Długi czas pracy na jednym ładowaniu to jedna z największych zalet iPhone'a 11 Pro.

OK, a jak niegasnący ekran wpływa na żywotność urządzenia? Apple obiecuje 18 godzin, czyli taki sam czas pracy, jakim mogły pochwalić się zegarki Series 4. Podczas testów okazało się jednak, że jest on krótszy o około 20% – na pełen dzień umiarkowanego korzystania wystarczy, ale nie zostawia żadnego zapasu. Istnieje jednak prosty sposób na jej wydłużenie: jeśli zechcemy oszczędzić baterię, zawsze możemy tymczasowo włączyć wygaszanie ekranu.

Czy warto kupić Watch Series 5? Odpowiedź jest taka sama jak w przypadku innych tegorocznych nowości Apple: tak, o ile nie posiadasz poprzedniej generacji. Niegasnący wyświetlacz i kompas to fajne dodatki, ale raczej nie warto dla nich kupować prawie tego samego urządzenia co rok temu.

T3

WERDYKT

Plusy Wygodny w obsłudze niegasnący ekran. Świetne wzornictwo. Mnóstwo dodatków zachęcających do dbania o zdrowie.
Minusy Zamknięty system. Krótszy czas pracy na pełnym ładowaniu w porównaniu z Series 4. Mało nowości.
Podsumowując Apple Watch Series 5 to obecnie najlepszy smartwatch na rynku, ale polecamy go jedynie osobom, które pominęły poprzednią generację.

OCENA 84/100

eprasa.pl 7175ad2017



SPECYFIKACJA

Procesor Apple A13 Bionic **Ekran** LCD 6,1 cala 1792x828 px **RAM** 3 GB **Pamięć wewnętrzna** 64/128/256 GB **Akumulator** 3110 mAh **Aparat główny** 12 Mpix szerokokątny + 12 Mpix ultraszeroki **Aparat przedni** 12 Mpix z czujnikiem głębi **Wymiary** 150,9 x 75,7 x 8,3 mm **Waga** 194 g

POWTÓRKA

Apple iPhone 11

Testujemy standardową wersję nowego flagowca firmy z Cupertino.

Od 3 600 PLN
www.apple.com/pl

iPhone 11 to następca modelu XR, który okazał się niespodziewanym hitem sprzedażowym – okazało się, że klienci czekali właśnie na takiego iPhone'a – wydajnego i stosunkowo niedrogiego. W tym roku Apple również zdecydowało się na ten krok, serwując nam jego kolejną edycję. Podobnie jak poprzednio otrzymujemy 6,1-calowy ekran, next-genowe zabezpieczenia Face ID, przepiękne wykończenie ze szkła i metalu oraz potężny procesor. Niestety, iPhone 11 kopiuje także mniej chwalebne cechy swojego poprzednika.

Już na wstępie czekało na mnie małe zgrzytnięcie – zamiast obecnego w wersji Pro ekranu OLED otrzymaliśmy wyświetlacz LCD Liquid Retina o rozdzielczości 1792x828 px i gęstości pikseli 329 ppi. Obraz nie

eprasa.pl 7175ad2017





jest specjalnie rozmyty, ale brakuje mu tej wspaniałej ostrości, którą mogą poszczycić się panele OLED. Na dodatek nie ma on wsparcia dla żadnego standardu HDR, a jego maksymalna jasność okazała się o połowę mniejsza od tej z ekranu droższego flagowca. Lekko ucierpiała na tym reprodukcja kolorów – barwy są naturalne i przyjazne dla oka, lecz jakby zgaszone, brak im wspaniałego nasycenia, które odnajdziemy w modelu Pro.

Szkoda, bo iPhone 11 ma te same głośniki co 11 Pro. Grają one donośnie i mocno, dając sugestywne wrażenie przestrzennego audio, co dodaje oglądanym filmom kinowej oprawy, a właściwie dodawałoby, gdyby nie dość ciemny ekran.

Smutny wyświetlacz średnio pasuje także do podwójnego aparatu, na który składa się obiektyw szerokokątny (zresztą ten sam co w modelu XR) i nowiutki obiektyw o ultraszerokim kącie widzenia. Otrzymał on zoom 0,5x, co pozwala oddalać obraz, bez konieczności fizycznego cofania się. Podobnie jak w 11 Pro jest to wspaniałe rozwiązanie dla fanów uwieczniania krajobrazów oraz ciekawych budynków i monumentów, a także przydatne narzędzie podczas wycieczek grupowych. Jakość zdjęć stoi na wysokim poziomie – są one ostre i realistycznie barwione, z niezłymi kontrastami i zadowalającą liczbą detali.

Szerszy obiektyw umożliwia także korzystanie z Trybu Nocnego. Umożliwia on robienie wyrazistych fotek w słabych warunkach oświetleniowych, bez irytującej ziarnistości i z zachowaniem większości detali. Trudno jednak zachwycać się aparatem iPhone'a 11, gdy spojrzymy na to, co oferuje konkurencja. Bez teleobiektywu nie może on rywalizować na przykład z takim Samsungiem Galaxy S10+ czy swoim droższym bratem, a jeśli porównamy go z układami wyposażonymi w zoom hybrydowy, szybko okaże się, że nie jest on aż tak wszechstronny, jakby się to wydawało.

Procesor i bateria

Sercem iPhone'a 11 jest procesor Apple A13 Bionic. To przyspieszona wersja najszybszego chipu mobilnego na świecie, co czyni z niej prawdziwego tytana wydajności. Nic dziwnego, że smartfon działa płynnie i szybko, a od wybrania apki do jej otworzenia i gotowości do pracy mijają ledwie ułamki sekund. To przyspieszenie jest po części zasługą wprowadzonych w iOS 13 usprawnień w działaniu niektórych elementów oprogramowania, ale największą rolę pełni procesor, od 15 do 20% szybszy i wydajniejszy od tego zeszłorocznego.

Podobnie jak w wersji Pro przełożył się on także na wydłużenie czasu pracy urządzenia na jednym ładowaniu. Sporadyczne korzystanie z iPhone'a 11 to niemal dwa dni pracy, a średnie: pełen dzień i odrobina zapasu na nieprzewidziane sytuacje. Jedynie długie sesje gamingowe potrafiły wyssać życie z telefonu w ciągu kilku godzin, ale nie podejrzewam, żeby problem ten dotyczył większości z nas – w końcu ile można pocinać w *Fortnite'a* (nawet jak się go jakimś dziwnym trafem lubi – przyp. red.).

Smartfon może być ładowany bezprzewodowo lub klasycznie.

Podwójny aparat, lampa błyskowa, złącze Lightning... klasyka gatunku.

Zdziwił mnie fakt, że do iPhone'a 11 dołączona została dość żałosna ładowarka 5 W, w szczególności, że urządzenie obsługuje szybkie ładowanie 18 W. Oznacza to, że skorzystanie z tej funkcji wiąże się z dodatkowymi kosztami kompatybilnej ładowarki. Niby to tylko 150 PLN, ale zawsze. Nieładnie, Apple, bardzo nieładnie.

Podczas pisania niniejszej recenzji miałem wrażenie, że strasznie narzekam na iPhone'a 11, a to przecież w gruncie rzeczy naprawdę niezły telefon. Tegorocznemu „budżetowemu flagowcowi" Apple towarzyszą jednak te same problemy, co jego droższemu rodzeństwu – jest w nim zbyt mało nowości, aby usprawiedliwić wysoką cenę urządzenia. Jeśli od lat nie wymieniałeś smartfona i zależy ci przede wszystkim na wydajności, iPhone 11 może jednak okazać się dobrym wyborem.

T3

WERDYKT

Plusy Wydajność i długość pracy na baterii na medal, high-endowa jakość, bardzo dobry aparat...
Minusy ...w którym brakuje teleobiektywu. Ekran LCD nie dorównuje OLED-om. Ładowarka 5 W w zestawie.
Podsumowując iPhone 11 powinien przypaść do gustu większości użytkowników, chociaż nie powinni oni oczekiwać żadnej rewolucji.

OCENA 82/100

eprasa.pl 7175ad2017



SPECYFIKACJA

Procesor Exynos 9825 **Ekran** AMOLED 6,8 cala 3040x1440 px **RAM** 12 GB **Pamięć** 256/512 GB **Bateria** 4 300 mAh **Aparat tylny** 12 Mpix szerokokątny + 16 Mpix ultraszeroki + 12 Mpix teleobiektyw 2x **Aparat przedni** 10 Mpix **Karta microSD** do 1 TB **System operacyjny** Android 9 + OneUI **Wymiary** 162,3 x 77,2 x 7,9 mm **Waga** 196 g

Od 4 800 PLN
www.samsung.com/pl

NOTATKA SŁUŻBOWA

Samsung Galaxy Note 10+

To telefon, który potrafi wszystko, tylko czy na pewno potrzebujesz jego funkcji...?

Po raz pierwszy Samsung zdecydował się na jednoczesną premierę dwóch urządzeń z serii Note. Jej główną cechą od zawsze były spore wymiary urządzeń (i wsparcie dla stylusa), dlatego zależało nam na przetestowaniu wersji z plusem i sprawdzeniu, czy z jej ogromnego, 6,8-calowego ekranu, w ogóle da się wygodnie korzystać.

Pod względem ergonomii ustępuje on mniejszemu telefonowi - Note 10 o przekątnej 6,3 cala zdecydowanie lepiej układa się w dłoni, a dzięki kompaktowej obudowie sprawia wrażenie mniejszego niż w rzeczywistości. Oczywiście większy ekran też ma szereg zalet: przede wszystkim zapewnia on lepsze warunki do oglądania filmów, czytania ebooków czy mobilnego grania.

Daje on także dodatkową powierzchnię do notowania za pomocą rysika S Pen, pozwalając na dodawanie komentarzy do dokumentów PDF czy stron internetowych, bez konieczności ciągłego scrollowania, oraz korzystanie z dużego trackpada w połączeniu ze świetnym, desktopo-

eprasa.pl 7175ad2017

PIÓRO MOCNIEJSZE OD MIECZA
Seria Note to pionier w dziedzinie precyzyjnego sterowania telefonem za pomocą stylusa, a ten S Pen jest najlepszy w jej historii.



ŚWIATŁOCIENIE
Ekran otrzymał wsparcie dla HDR10+ - głównego rywala Dolby Vision, który zdobywa coraz większą popularność.

wym systemem Samsung DeX, którego jestem coraz większym fanem. 6,8-calowy AMOLED doskonale poradzi sobie ze wszystkimi powyższymi zadaniami, ale codzienne korzystanie z niego bywało w niektórych momentach wymagające – to naprawdę nie jest sprzęt, który można po prostu w ciągu chwili schować do kieszeni, nawet tej naprawdę dużej.

Jak przystało na flagowca od Samsunga, specyfikacja Note 10+ okazała się tak wysoka, że przebija niektóre komputery. Procesor Exynos 9825 to udoskonalona wersja zastosowanego w serii Galaxy S10 Exynosa 9820, szybciej pracująca i skuteczniej zarządzająca mocą. Został on połączony z imponującymi 12 GB RAM i pamięcią wewnętrzną 256 lub 512 GB. W przeciwieństwie do mniejszego Note 10, model ma slot na karty microSD, za pomocą którego można zwiększyć dostępne miejsce aż o 1 TB.

Największe wrażenie robi jednak ekran Note 10+. Ten przepiękny panel stanowi główny argument za zakupem największego smartfona od Samsunga. AMOLED o rozdzielczości 3040x1440 px zachwyca nie tylko swoimi wymiarami, ale także głębią kolorów, wyrazistym kontrastem i ostrością. Dzięki ukryciu przedniego aparatu w niewielkim, okrągłym wycięciu, i odchudzeniu ramek, smartfon może pochwalić się 94,7-procentowym stosunkiem powierzchni ekranu do wielkości obudowy. To ogromna różnica w porównaniu z Note 9, w którym współczynnik ten wynosił zaledwie 83,9% – podczas korzystania z S Pena naprawdę można poczuć różnicę.

Kontrola jakości

Wspominałem już o potężnych podzespołach Note 10+. Nie będzie chyba niespodzianką, jeśli powiem, że telefon pracuje bez zacięcia. Wspaniałe połączenie Exynosa 9825, chipu graficznego Mali-G76 i 12 GB RAM gwarantuje, że jakiekolwiek postawione przed nim zadanie zostanie wykonane szybko i sprawnie. Poruszanie się po interfejsie jest płynne i przyjemne, otwieranie aplikacji zajmuje tylko chwilę, a praca w apkach i gra odbywa się bez żadnych lagów.

Nawet szkło Gorilla Glass 6 z przodu i z tyłu może nie wystarczyć, by zabezpieczyć tak duży sprzęt.

W przeciwieństwie do Galaxy S10 5G, podobny pod względem proporcji Note 10+ otrzymał tę samą 10-megapikselową kamerkę przednią co mniejszy Note 10. Samsung zdecydował się na odejście od podwójnego systemu, zastosowanego także w S10+. To dobry ruch, ponieważ duże i wydłużone wycięcie prezentowało się po prostu nieatrakcyjnie, zajmując na dodatek powierzchnię, która mogłaby być przeznaczona pod ekran. Zdjęcia z aparatu do selfie wyglądają dobrze. Są one kolorowe i ostre, wypełnione detalami, które nie gubią się w edycji, a obsługa sztucznego rozmycia bokeh w trybie portretowym dodaje im głębi.

Tylny aparat składa się z trzech „oczek" – 12-megapikselowego obiektywu szerokokątnego ze znanym z linii Galaxy S10 zmiennym rozwarciem przysłony (pozwala ono przełączać się pomiędzy jasnością f/1.4 i f/2.4 w zależności od warunków oświetleniowych), ultraszerokiego aparatu 16 Mpix i teleobiektywu z optycznym zoomem 2x i rozdzielczością 12 Mpix (konkurencja nie śpi i stawia już na zoom 3x, a nawet 5x).

eprasa.pl 7175ad2017



FEERIA BARW
Note 10+ dostępny jest w trzech wersjach kolorystycznych - Aura Black, Aura White i Aura Glow. To ostatnie wykończenie mieni się różnymi barwami.

Taki sam układ znajdziemy w Galaxy S10+, ale Note 10+ otrzymał obsługę efektu Live Focus, przenoszącego rozmycie tła do nagrań wideo. Ten miły, niespotykany nigdzie indziej dodatek pozwala wyróżnić się aparatowi wśród konkurencji, pod wieloma względami jest on bowiem typową konstrukcją montowaną we flagowcach. Owszem, jakość robionych zdjęć stoi na najwyższym poziomie, ale jednak brakuje im tego czegoś, co pozwoliłoby zabłysnąć na tle innych doskonałych fotek wykonanych aparatami z high-endowych smartfonów. Ciągle widać pole do poprawy przy zdjęciach nocnych.

S Pen zgrabnie mieści się w obudowie telefonu.

Ogólnie jednak nie ma tu wiele do czepiania się - to jeden z lepszych układów na rynku.

Szybko, ale dokładnie

Podczas testów akumulator Samsunga Galaxy Note 10+ wytrzymywał średnio półtora dnia umiarkowanie intensywnego, codziennego użytkowania. Niektórzy konkurenci mogą pracować na jednym ładowaniu dłużej, inni krócej, ale jak na urządzenie o tak dużym wyświetlaczu i mocnych podzespołach to odpowiedni wynik. Ani razu nie zdarzyło się, abym obawiał się o to, że bateria rozładuje się w najmniej oczekiwanym momencie.

Superszybkie ładowanie przewodowe 45 W pozwala w pół godziny doładować telefon tak, aby przetrwał kolejny dzień pracy. W zestawie z Note 10+ otrzymujemy co prawda ładowarkę 25 W, która nie jest tak szybka, ale daje radę. Tradycyjnie mamy do dyspozycji także dwukierunkowe ładowanie bezprzewodowe Wireless PowerShare, które pozwala na doładowywanie dowolnego gadżetu kompatybilnego ze standardem Qi.

Głośniki zostały dostrojone przez AKG. Brzmią one wystarczająco głośno i soczyście, aby korzystać z nich podczas seansów na Netfliksie. Reproduk-

ALTERNATYWA



SAMSUNG GALAXY S10+
Jeśli nie potrzebujesz rysika S Pen i wystarczy ci ekran o przekątnej 6,4 cala, warto wybrać ten telefon. Ma w sobie wszystko, co najważniejsze: doskonały aparat, wygodny interfejs OneUI Android i genialny, ostry wyświetlacz.
Od 3 000 PLN, www.samsung.com/pl



APPLE IPHONE 11 PRO MAX
Propozycja Apple ma dwa mocne atuty: 6,5-calowy ekran, który doda uroku niejednemu filmowi, oraz najmocniejszy procesor mobilny, jaki kiedykolwiek trafił do smartfonów. Mamy tylko nadzieję, że lubisz notcha...
Od 5 700 PLN, www.apple.com/pl



HUAWEI MATE 20X 5G
6,8 cala to za mało? To może czas na ekran o szalonej, 7,2-calowej przekątnej? Telefon otrzymał wsparcie dla 5G, szybki procesor i ogromną baterię obsługującą bezprzewodowe ładowanie 40 W. Możesz dokupić rysik.
4 300 PLN, www.huawei.com/pl

eprasa.pl 7175ad2017



ZMIANA WARTY
Jeśli nie chcesz korzystać z Bixby'ego, możesz łatwo zmienić funkcję przywołującego go bocznego przycisku. Domyślnie jego dwa wciśnięcia otwierają aplikację aparatu.

cja audio jest bardzo dobra również po podłączeniu przewodowych lub bezprzewodowych słuchawek. Note 10+ nie ma złącza 3,5 mm, ale na szczęście w zestawie ze smartfonem otrzymamy parę przyzwoicie brzmiących słuchawek USB-C od AKG.

Bój o Bixby

Asystent głosowy Samsunga ma już dwa lata i trzeba przyznać, że diametralnie się w tym czasie zmienił na lepsze. Mimo nieskończonych aktualizacji i udoskonaleń, wciąż nie osiągnął on jednak poziomu Asystenta Google czy Alexy i coś mi mówi, że nigdy się tak nie stanie. W Note 10+ znajdziemy dedykowany przycisk przywołujący Bixby, ale na szczęście można zmienić to w ustawieniach telefonu - podwójne naciśnięcie otworzy wtedy dowolną aplikację, na przykład innego wirtualnego asystenta. Do odblokowywania smartfona służy zintegrowany z ekranem ultradźwiękowy czytnik linii papilarnych, zupełnie jak w serii S10. To jeden z najbardziej funkcjonalnych systemów tego typu na rynku, dostosowany nawet do obsługi mokrymi dłońmi.

Najfajniejszy gadżet znajduje się jednak wewnątrz obudowy - stylus S Pen z obsługą Bluetooth jest fajny i praktyczny, pozwala na robienie dokładnych, naturalnych notatek, szkicowanie, czy nawet zdalne sterowanie migawką aparatu. Wiele funkcji zostało przeniesionych bezpośrednio z zeszłorocznego Note 9; najbardziej znacząca nowość to sterowanie gestami, które wykorzystuje żyroskop i akcelerometr do odczytywania ruchów rysika w powietrzu.

Przypominało mi to trochę korzystanie z magicznej różdżki: machnięcie S Penem w lewo lub prawo pozwala przejść do innego ekranu, a obracanie go w palcach umożliwia sterowanie zoomem aparatu. Skoro już przy fotografii jesteśmy: przesuwanie stylusa do góry lub w dół służy do przełączania się między trzema obiektywami aparatu. To zupełnie nowatorski, intuicyjny sposób sterowania telefonem, na dodatek dostarczający sporo satysfakcji. Tegoroczny rysik jest ponadto mniejszy i utrzymany w nowej, atrakcyjnej kolorystyce.

Samsung Galaxy Note 10+ to bez wątpienia rasowy przedstawiciel nowoczesnych flagowców: wyposażony w potężną specyfikację, duży i ostry ekran oraz funkcjonalne dodatki. Niestety, za wszystkie te udogodnienia trzeba zapłacić słoną cenę - dosłownie i metaforycznie. Ceny urządzenia zaczynają się od 4 800 PLN i kończą na 5 300 złotych.

Zakrzywione krawędzie ułatwiają trzymanie urządzenia, ale mimo tego jest ono nieporęczne.

W zamian dostaniemy smartfona, który pod wieloma względami jest mniej praktyczny od wygodniejszego i lżejszego Note 10 czy Galaxy S10+. Tego ostatniego można kupić obecnie już za mniej niż 3 000 złotych. To bardzo znacząca różnica jak na, w dużym uproszczeniu, urządzenie z nieco większym ekranem, stylusem i bez portu 3,5 mm.

T3

WERDYKT

Plusy Przepiękny, monumentalny ekran 6,8 cala, wysoka jakość wykonania, wytrzymała bateria, unikatowe sterowanie za pomocą S Pena.
Minusy W praktyce często okazywał się zbyt duży i niewygodny, aby swobodnie z niego korzystać. Różnica cenowa w stosunku do modelu S10+. Brak portu słuchawkowego. Teleobiektywy są lepsze u konkurencji.
Podsumowując To kawał (dosłownie!) sprzętu dla bardzo określonej niszy, która poza zaletami S10+/Note 10, pragnie naprawdę ogromnego ekranu w smartfonie.

OCENA 76/100

eprasa.pl 7175ad2017



SPECYFIKACJA

Przetworniki 40 mm neodymowe
Pasmo przenoszenia 20 Hz - 20 kHz
Łączność 3,5 mm, USB-C, NFC, Bluetooth 4.2 z aptX HD, AAC, SBC, LDAC **ANC** tak **Waga** 254 g

W OBJĘCIACH BASU

Sony WH-XB900N

Czy te słuchawki z aktywną redukcją hałasu przyprawią nas o szybsze bicie serca?

650 PLN
www.sony.pl

Słuchawki Sony WH-1000XM3 przez wielu miłośników audio uznawane są za konstrukcję bliską doskonałości. Jak to jednak bywa w przypadku ekskluzywnego sprzętu grającego, dla wielu „każualowych" użytkowników ich wysoka cena stała się przeszkodą nie do pokonania. Extra Bass WH-XB900N stanowią tańszą, ale funkcjonalną odpowiedź na ten model. Właśnie dlatego z ciekawością czekałem na moment, w którym trafią one do redakcji i będę mógł sprawdzić, czy dorównują cenionemu krewniakowi.

Pierwsze wrażenie po rozpakowaniu słuchawek było pozytywne: mimo niższej ceny WH-XB900N to wciąż solidny sprzęt. W konstrukcji co prawda dominuje matowy plastik, któremu daleko do wysokiej półki, ale ma on także swoje zalety. Nadaje on słuchawkom przyjemną giętkość i lekkość – nawet podczas długiego słuchania nie musiałem ich co jakiś czas poprawiać. Pałąk i duże muszle są porządnie wyścielane, dzięki czemu ciężar konstrukcji równo rozkłada się na głowie.

Wypełnienie nauszników to pianka z pamięcią kształtu, miękka i przyjemna w dotyku, dobrze tłumiąca dźwięki otoczenia. Muszle składają się na płasko do wewnątrz, co ułatwia ich transport. Do zestawu dołączony jest materiałowy pokrowiec, niezbyt wytrzymały, ale chroniący sprzęt przed zabrudzeniem i zarysowaniem.

Parowanie WH-XB900N ze smartfonem nie sprawiło mi problemów – NFC to wspaniały wynalazek. Na urządzeniach mobilnych warto zainstalować aplikację *Headphones Connect*. Daje ona dostęp do szeregu funkcji słuchawek, których w inny sposób nie skonfigurujemy, przede wszystkim adaptacyjnej redukcji hałasu oraz współpracy z asystentami głoso-

eprasa.pl 7175ad2017





wymi (WH-XB900N obsługują Asystenta Google i Alexę). Apka zawiera także podstawowy equalizer, pozwalający na lekkie dostosowanie brzmienia do naszego gustu, oraz opcję wyboru kierunku, z którego powinien dochodzić dźwięk. Efekt jest fajny, ale nie ma co liczyć na spektakularne zmiany charakterystyki brzmienia.

Niski próg błędu

Właśnie, jak brzmią WH-XB900N? Najkrótsza odpowiedź brzmi: „wybitnie basowo". Nie oznacza to wcale, że niskie tony przykrywają średnicę i tony wysokie (bo tego nie robią; całość brzmi zadziwiająco zbalansowanie), ale chodzi o samą ich ekspresję. Są one mocne, centralnie osadzone, mięsiste, ale jednocześnie nie dudnią głucho. Tę dozę precyzji słychać na przykład podczas odsłuchu albumu *Consign to Oblivion* zespołu Epica, muzyki o teatralnym rozmachu. WH-XB900N bez problemu odtwarzają dramatyczne niskie tony i klarowne soprany, ożywiając i ocieplając dźwięk.

Aż nie chciałem kończyć słuchania, ale do przetestowania pozostały też inne gatunki muzyczne. Odpalam pierwszy album Die Antwoord; słuchawki z dużą plastycznością oddają kolorowe, energetyzujące bity podszyte sporą dawką elektroniki. Niskie tony brzmią energetyzująco i dynamicznie, ale nie nachalnie.

Należy przy tym pochwalić system aktywnej redukcji hałasu, który nie wpływa na jakość odtwarzania – nawet przy najmocniejszym ustawieniu ANC dźwięk był klarowny i czysty. Przez muzykę nie przedrze się wtedy żaden dźwięk otoczenia; w razie potrzeby możemy także ustawić słabsze tłumienie odgłosów z zewnątrz lub zdecydować się na korzystanie z trybu adaptacyjnego (w 9 na 10 przypadków dobiera on odpowiedni poziom redukcji hałasu).

WH-XB900N otrzymały wsparcie dla większości popularnych kodeków bezprzewodowych: aptX, aptX HD, AAC, SBC i LDAC. Co prawda słuchawki korzystają jedynie z Bluetooth 4.2, a nie powoli stającego się standardem 5.0, ale nie odczułem różnicy jakoś bardzo wyraźnie. Podczas rozmów telefonicznych i korzystania z Asystenta Google, miałem także okazję przetestować wbudowany mikrofon. Nie zgłaszam zastrzeżeń co do jego pracy – precyzyjnie zbierał mój głos nawet w głośnym, biurowym otoczeniu oraz na ruchliwej ulicy.

Sterowanie WH-XB900N odbywa się przede wszystkim za pomocą panelu dotykowego, umieszczonego na prawej słuchawce. Opanowanie go nie zajmuje wiele czasu: dotknięcie odpowiedniej części panelu powoduje zmianę poziomu głośności, przeskoczenie do następnego lub poprzedniego utworu, przyjęcie połączenia lub chwilową pauzę. Przyłożenie całej dłoni do ucha włącza natomiast „przezroczysty" tryb ambientowy.

Umieszczony na lewej słuchawce przycisk służy do wyłączenia WH-XB900N, ale aby to zrobić, można także po prostu je złożyć.

Warto wspomnieć o jeszcze jednej ważnej zalecie WH-XB900N, czyli mocnej baterii. Zgodnie z zapowiedziami Sony sprzęt potrafi grać z włączonym ANC do 30 godzin na jednym ładowaniu. Okazało się, że wartość ta nie jest przesadzona; na dodatek przy średnim poziomie głośności można wydłużyć ten czas nawet do 40 godzin.

Gdy podsumujemy wszystkie te spostrzeżenia, otrzymamy idealne słuchawki w podróż – lekkie, wygodne i dobrze izolujące od otoczenia. Polecam je w szczególności miłośnikom mocnych, basowych uderzeń.

T3

WERDYKT

Plusy Basowe, mocne, wesołe brzmienie ze wsparciem dla popularnych kodeków. Rewelacyjny ANC. Ergonomiczna konstrukcja i łatwe sterowanie. Bateria starcza na naprawdę długo.

Minusy Trochę za dużo kiczowatego plastiku, jak na sprzęt chcący rywalizować z wysoką półką.

Podsumowując Z przyjemnością donoszę, że WH-XB900N nie są jedynie ubogą kopią WH-1000XM3, ale naprawdę rewelacyjnymi słuchawkami.

OCENA 88/100

eprasa.pl 7175ad2017



KINOMANIAK

Sony Xperia 1

Czy nowa propozycja Sony ma do zaoferowania coś poza bardzo dobrym ekranem?

SPECYFIKACJA

Procesor Qualcomm Snapdragon 855 **Ekran** OLED 6,5 cala 3840x1644 px **RAM** 6 GB **Pamięć** 64/128 GB **Bateria** 3 300 mAh **Aparat tylny** 12 Mpix szerokokątny + 12 Mpix ultraszeroki + 12 Mpix teleobiektyw 2x **Aparat przedni** 12 Mpix System operacyjny Android 9.0 **Wymiary** 167 x 72 x 8,2 mm **Waga** 178 g

3 980 PLN
www.sonymobile.pl

Przyznam się, że podczas kilkunastu dni spędzonych w towarzystwie Xperii 1 przestałem myśleć o niej jak o gotowym telefonie, a zacząłem jak o technologicznym demie, kolorowym i efektownym, lecz nie do końca dopracowanym. Mimo wielu dobrych pomysłów najnowszy flagowiec powtarza wiele błędów, które towarzyszyły serii Xperia w ciągu ostatnich kilku lat, tak przecież turbulentnych dla Sony na rynku smartfonów. Zacznijmy jednak od początku...

Pierwszym, co rzuca się w oczy po wyjęciu urządzenia z pudełka, jest jego wydłużony kształt. Sony zdecydowało się na zastosowanie nietypowego ekranu w formacie 21:9, dzięki czemu telefon jest niezwykle smukły – ze wszystkimi tego pozytywnymi i negatywnymi skutkami.

Zarazem wyświetlacz stanowi jeden z najmocniejszych punktów Xperii 1. Przepiękny panel OLED potrafi obsługiwać zawartość 4K

eprasa.pl 7175ad2017





HDR, a jego jakość może być spokojnie porównywalna z niektórymi telewizorami. Ostrość, precyzyjna reprodukcja barw i soczysty kontrast pomiędzy jasnymi i ciemnymi obszarami czynią z każdej codziennej czynności – grania, oglądania seriali i przeglądania zdjęć na Instagramie – czystą przyjemność.

Najlepiej prezentują się oczywiście filmy w formacie obrazu 21:9 (nagrywana jest w nim zresztą większość obecnych hitów kinowych), przy których mogłem podziwiać wszystkie detale, i w ujęciach krajobrazu, i w dramatycznych zbliżeniach. Te nagrane w innym formacie nie wyglądały już tak efektownie, acz dzięki kombinacji 4K + HDR wciąż prezentowały się dobrze. Moje wrażenia psuł stosunkowo niski poziom maksymalnej jasności, przez który wszystkie te piękne detale były niewidoczne w ostrym świetle dziennym.

Kinowemu ekranowi towarzyszy wsparcie dla Dolby Atmos z obsługą wirtualnego dźwięku 3D oraz technologia przeskalowywania dźwięku DSEE HX Hi-Res, pozwalająca na podkręcenie jakości muzyki zapisanej w skompresowanym formacie. Same głośniki nie rzucają na kolana, więc polecam sparować Xperię 1 z jakimiś dobrymi słuchawkami.

Smartfon pracuje na Snapdragonie 855, któremu towarzyszy 6 GB RAM. To dość standardowa konfiguracja, pozwalająca na sprawne ładowanie aplikacji i surfowanie po sieci; w niektórych grach online zdarzały się jednak niewielkie chrupnięcia. Do dyspozycji otrzymujemy niemal czystego Androida 9.0, uzupełnionego o system gestów Sony i kilka aplikacji fabrycznych.

Największym minusem sprzętowym okazała się mało pojemna bateria. 3 300 mAh przy tak dużym ekranie starczało jedynie na niecały dzień pracy, a to i tak przy minimalnym strumieniowaniu filmów, które przecież jest największą atrakcją Xperii 1. Mam też podejrzenia, że to właśnie brak mocy jest powodem słabego podświetlenia ekranu. Naprawdę szkoda, że Sony nie zastosowało pojemniejszego akumulatora.

Dotyk przeszłości

Potrójny aparat Xperii 1 to najlepszy jak do tej pory układ stworzony przez Sony, ale wciąż odstaje on od konkurencji. Składa się on z głównego aparatu 12 Mpix z obiektywem szerokokątnym, któremu towarzyszą teleobiektyw 2x i ultraszeroki 12 Mpix; z przodu znalazła się mniejsza kamerka 8 Mpix.

Tylny aparat potrafi kręcić wideo w jakości 4K HDR (do dyspozycji dostajemy zresztą specjalną apkę przeznaczoną do zmiany ustawień nagrywania), a możliwość jego automatycznego uruchamiania za pomocą dedykowanego przycisku to miły dodatek. Pod względem jakości zdjęć nie może on się jednak równać z propozycjami konkurencji, które po prostu oferują więcej funkcji i produkują konsekwentnie dobre fotki; w przypadku Xperii 1 naprawdę dużo zależy od odpowiedniego oświetlenia i warunków atmosferycznych.

Za bezpieczeństwo odpowiada umieszczony w bocznej krawędzi obudowy czytnik linii papilarnych. Działał on jak chciał, czasami w ogóle nie rozpoznając odcisku palca, mimo tego, że obsługiwałem go suchymi dłońmi – byle jaki czytnik zintegrowany z ekranem jest lepszy niż ten z flagowca Sony.

Aparaty Xperii 1 na papierze wyglądają dobrze, ale w rzeczywistości często trudno jest nimi zrobić fajne fotki.

Naprawdę chciałem polubić Xperię 1. Zastosowany w niej 6,5-calowy wyświetlacz 4K w formacie 21:9 wydawał się powiewem świeżości na rynku smartfonów, a mocna specyfikacja obiecywała sprawną i wydajną pracę. Niestety, telefon ma zbyt wiele poważnych braków, abym mógł go z czystym sumieniem polecić – słabiutki akumulator, przestarzały czytnik linii papilarnych, przeciętny aparat i głośniki... Oj, nie tak powinien wyglądać obiecywany przez Sony „kinowy" flagowiec!

T3

WERDYKT

Plusy Fantastyczny ekran 4K HDR 21:9. Wydajne podzespoły. Android w stanie (niemal) czystym.
Minusy Bateria o małej pojemności. Słabe podświetlenie ekranu. Czytnik linii papilarnych często szwankuje.
Podsumowując Smartfon, który mógł być naprawdę rewelacyjny, ale przez sporo błędów jest jedynie poprawny.

OCENA 74/100

eprasa.pl 7175ad2017



T3 DOSKONAŁY PRODUKT

PODWÓJNA RADOŚĆ

Bowers & Wilkins Formation Duo

Przepięknie brzmiące i efektowne kolumny z obsługą platformy streamingowej.

SPECYFIKACJA
Moc 2x 125 W na kolumnę
Pasmo przenoszenia 25 Hz - 33 kHz
Przetworniki 25 mm wysokotonowy, 165 mm średnio-niskotonowy
Łączność Wi-fi, Bluetooth, Roon, Spotify Connect, Apple AirPlay 2
Wymiary 395 x 305 x 197 mm
Waga 10,6 kg

9 000 PLN/szt.
www.tophifi.pl

Ostatnimi czasy na rynku pojawiło się mnóstwo bezprzewodowych systemów audio. Większość z nich to proste, przenośne urządzenia, które „załatwiają sprawę" za pomocą jednego lub dwóch przetworników. Coraz częściej z kabli rezygnują również producenci high-endowi, ale chyba żaden z nich nie podszedł do tematu tak kompleksowo jak Bowers & Wilkins ze swoją linią Formation. Czy należące do niej kolumny Duo wprowadzą nas na wyżyny audiofilskich uniesień?

Duo to głośniki podstawkowe stworzone w stylu „tweeter on top". Pełni on nie tylko funkcje estetyczne, ale pozwala odseparować przetwornik wysokotonowy od reszty konstrukcji, zapobiegając przenoszeniu niepotrzebnych wibracji. Jednocześnie kolumny są chyba najbardziej, hmm, konserwatywnym designem w serii Formation - zamiast geometrycznych linii mamy tutaj zaokrągloną, klasyczną formę.

Duo zostały wyposażone w parę przetworników: 25-milimetrowe kopułki wysokotonowe i głośniki średnio-niskotonowe o średnicy 165 mm. W ich projektowaniu zastosowano rozwiązania znane z referencyjnych kolumn B&W, przede wszystkim membrany Continuum, zapewniającej przetwornikowi odpowiednią sztywność i precyzyjną kontrolę ruchu. Przekłada się to oczywiście na jakość dźwięku, po prostu nieporównywalnie lepszą od jakichkolwiek innych propozycji w tym segmencie rynku.

Formation Duo urzekają odwzorowaniem sopranów, które brzmią czysto i jasno, splatając się z kolorową średnicą i mocnymi, pełnymi energii basami. Profil odtwarzania jest neutralny, ale w trakcie słuchania nie mieliśmy nieprzyjemnego wrażenia sterylności dźwięku; okazał się on naturalny, żywy i barwny. Dzięki temu Duo plastycznie dopasowuje się do charakterystyki różnych gatunków muzycznych. Elektronika i hip-hop to prawdziwy wulkan energii, nagrania rockowe odwzorowane są z pazurem, a moc i głębia orkiestrowych aranżacji muzyki filmowej potrafią zatrząść całym domem. Formation Duo sprawdzą się w każdym pomieszczeniu, ale aż chciałoby im się zapewnić naprawdę dużą przestrzeń, w której każda nuta może porządnie wybrzmieć i na nowo nas zachwycić.

Kolumny nie zawodzą także pod względem kompatybilności ze źródłami dźwięku. Do dyspozycji otrzymujemy wsparcie dla Spotify Connect, Apple AirPlay 2 i Bluetootha z nieodłącznym aptX HD, AAC i SBC, a także stosunkowo mało popularnego w naszym kraju serwisu streamingowego Roon. B&W zapowiada, że kolejne usługi będą dodawane do platformy w niedalekiej przyszłości.

Co najważniejsze, Formation Duo mogą pracować w systemie multiroom, opartym o muzyczną sieć MESH. Oczywiście do skorzystania z niego niezbędne są inne urządzenia Formation, ale naprawdę trudno jest znaleźć bezprzewodowe rozwiązanie o tak wysokiej wierności reprodukcji dźwięku.

T3

WERDYKT

Plusy Dźwięk, który porywa i zachwyca - i to bezprzewodowo! Wygodna w obsłudze aplikacja. Nowatorski system multiroom.
Minusy Na chwilę obecną brak wsparcia dla Chromecasta, wysoka cena i duża konkurencja w segmencie.
Podsumowując Kolumny Bowers & Wilkins Formation Duo to prawdziwa uczta dla uszu!

OCENA 90/100

eprasa.pl 7175ad2017





PRECYZJA CIĘCIA

Braun All-in-One MGK7020

Czy dzięki trymerowi od Brauna pożegnamy się z wizytami w salonie barberskim?

SPECYFIKACJA
Ostrza metalowe
Sposób golenia na sucho, na mokro
Ustawienia długości cięcia od 0,5 do 21 mm
Bateria litowo-jonowa z szybkim ładowaniem

400 PLN
www.braun.pl

Nie chcę wdawać się tutaj w odwieczny spór o to, która płeć musi włożyć więcej wysiłku w to, żeby dobrze wyglądać, ale w przypadku panów sprawa wcale nie jest tak prosta, jakby to się wydawało. Utrzymanie fryzury i zarostu w dobrym stanie to naprawdę poważne zadanie, w którym mają pomóc nam wszelkiego rodzaju maszynki i golarki. MGK7020 od Brauna to tak naprawdę zestaw dziesięciu akcesoriów w jednym; miałem okazję przetestować go – dosłownie – na własnej skórze.

Trymer może służyć do skracania włosów na głowie, kształtowania zarostu, podgalania go, golenia ciała oraz przycinania owłosienia w nosie i uszach. Do każdego zastosowania przeznaczona jest stosowna nakładka, którą w pudełku znajdziemy wraz z dodanym trochę na doczepkę pokrowcem. Zastosowane w MGK7020 ostrza są w pełni metalowe, co obiecuje, że zarost będzie usuwany bez uczucia ciągnięcia i szarpania skóry. Do zestawu dołączona jest także maszynka Gillete Fusion5 ProGlide, która przyda się do całkowitego usunięcia owłosienia z szyi i twarzy. Trymer jest w pełni wodoodporny, potrafi pracować na sucho i na mokro, można go czyścić pod strumieniem wody.

Brzmi fajnie, ale jak sprawdza się w praktyce? Na pierwszy ogień poszedł mój zarost – gruby, gęsty, z nieszczęsną tendencją do splątywania się. Aby go ogarnąć, wybrałem grzebień 3–10 mm i ustawiłem go w pozycji 5 mm. Muszę przyznać, że cały proces poszedł, wybaczcie suchara, gładko: ostrza delikatnie, ale precyzyjnie cięły włosy, nie ciągnąc za nie i nie powodując dyskomfortu. Nawet w miejscach, gdzie zarost ma tendencje do plątania się, grzebienie przejeżdżały bez problemu, łagodnie tnąc i rozplątując.

Do osiągnięcia pełnego efektu musiałem kilkukrotnie przeprowadzać MGK7020 przez te same punkty, w szczególności na linii żuchwy, ale cały proces był szybki i przyjemny. Zarost mogłem następnie ukształtować za pomocą precyzyjnej końcówki trymera i minigolarki z folią, a sesję zakończyć poprzez przycięcie owłosienia w uszach i nosie. Bardzo nie lubię tej czynności, na szczęście trymer i w tym przypadku łagodnie obszedł się z moim owłosieniem.

Nieco więcej pracy wymaga ogolenie ciała za pomocą dołączonej golarki. MGK7020 bardzo dobrze radzi sobie z włosami rosnącymi w jednym kierunku, ale gdy ma do czynienia z mniej ułożonym owłosieniem, jego wydajność spada – przez niektóre miejsca na klatce piersiowej musiałem przejechać większą liczbę razy. Efekt końcowy był jednak imponujący, a skóra nie nosiła nawet najmniejszego śladu podrażnienia.

Trymer został wyposażony w baterię litowo-jonową, która zapewnia 100 minut pracy na jednym ładowaniu. To bardzo dobry wynik, w szczególności jak na urządzenie, które nie zawsze będziemy w stanie naładować. Braun MGK7020 jest idealnym gadżetem dla lubiących uniwersalne rozwiązania, a przy okazji w bardzo rozsądnej cenie.

WERDYKT

Plusy Golenie na sucho i na mokro. Ostrza, które tną, a nie ciągną za włosy. Wiele ustawień. Wytrzymała bateria.
Minusy Golarka wymaga wielokrotnych poprawek. Gorszy design od konkurencji.
Podsumowując Dzięki Braun MGK7020 wyniesiesz swoją codzienną pielęgnację na zupełnie nowy poziom.

OCENA 85/100

eprasa.pl 7175ad2017



T3 DOSKONAŁY PRODUKT

NA STRAŻY DOMU

Arlo Pro 3

Czym zaskoczy nas najnowsza generacja profesjonalnych kamerek bezpieczeństwa od Arlo?

SPECYFIKACJA
Matryca 4 Mpix
Kąt widzenia 160°
Jakość wideo 2K HDR, 1080p, 720p
Wykrywanie ruchu czujnik o polu widzenia 130°
Czas pracy akumulatora 3-6 miesięcy
Łączność Wi-fi, USB 2.0

2 900 PLN (3 szt. + hub)
www.arlo.com/pl

Kiedyś systemy monitoringowe montowane były jedynie w biurowcach i budynkach użyteczności publicznej. Coraz częściej rolę biur przejmują lokale mieszkalne, które również warto zabezpieczyć na wypadek przykrych niespodzianek, na przykład za pomocą inteligentnych i funkcjonalnych kamerek. Arlo Pro 3 zaprojektowany został jednak nie tylko z myślą o przedsiębiorcach – skorzystają z niego także użytkownicy domowi.

Podstawowy system bezpieczeństwa składa się z kompaktowych, bezprzewodowych kamerek i stacji bazowej SmartHub, pełniącej rolę łącznika z routerem, miejsca podłączenia zewnętrznego dysku i centrum zarządzania kamerkami. Co ciekawe, posiadacze poprzedniej generacji Arlo Pro wcale nie muszą kupować zestawu z hubem, kamerki są bowiem wstecznie kompatybilne ze starszymi bazami.

Proces konfiguracji systemu to kwestia ściągnięcia apki mobilnej i podążania za wyświetlanymi instrukcjami – najpierw podłączamy SmartHuba do sieci, a następnie parujemy z nim kamerki. Możliwości rozmieszczenia ich w domu są właściwie nieograniczone: kamerki mogą pracować wewnątrz pomieszczeń lub na zewnątrz (plastikowa obudowa jest odporna na deszcz i mróz), a kąt nachylenia zmienimy za pomocą magnetycznego mocowania.

Gdy już umieścimy je w żądanych miejscach, warto skonfigurować je w apce, na przykład ustawiając strefy wykrywania ruchu lub inteligentne powiadomienia. Te ostatnie dostępne są jedynie dla użytkowników abonamentowych: w zestawie z urządzeniem otrzymamy trzy miesiące subskrypcji gratis, a jej odnowienie kosztuje od 40 PLN miesięcznie. Arlo Pro 3 jest również kompatybilne z Alexą, Asystentem Google i HomeKitem, co umożliwia głosowe sterowanie pracą systemu.

Kamerki przesyłają rejestrowane wideo do huba, który zapisuje je na zewnętrznym dysku lub w chmurze (o ile posiadamy abonament), a także do sparowanego smartfona, gdzie dostajemy możliwość podglądu na żywo. Jakość wideo okazała się po prostu rewelacyjna – w 2K HDR naprawdę można dostrzec każdy szczegół, a zastosowana soczewka 160˚ zapewnia szerokie pole widzenia ze stosunkowo niewielkim zniekształceniem.

Obraz był ostry i kolorowy również w słabym oświetleniu i w nocy. Owszem, w trybie nocnym dostrzegalna była pewna ziarnistość, ale jakość obrazu wciąż przewyższa większość czarno-białych konkurentów. Kamerki wyposażone są w reflektor, dwukierunkową transmisję audio i wbudowaną syrenę, co umożliwia przepłoszenie intruza. Ich jedno ładowanie starcza na minimum 3 miesiące, a uzupełnianie akumulatora odbywa się za pomocą wygodnego, magnetycznego przewodu.

Trudno wskazać system monitoringowy, który mógłby rywalizować z Arlo Pro 3 pod względem funkcjonalności – to zdecydowanie najlepszy tego typu system obecnie na rynku i to bijący na głowę konkurencję. Nie można się zatem dziwić, że jedynym minusem dla wielu użytkowników okaże się cena – dla kogo nie jest ona barierą, na pewno nie będzie rozczarowany zakupem.

T3

WERDYKT

Plusy Doskonała jakość nagrań w dzień i w nocy. Dwukierunkowa komunikacja z kamerkami. Łatwa konfiguracja i obsługa. Wytrzymała, praktyczna konstrukcja kamer.
Minusy Cena. Część funkcji wymaga wykupienia abonamentu.
Podsumowując Najlepszy na rynku, wszechstronny, inteligentny i niezawodny system bezpieczeństwa do domu i do firmy.

OCENA 90/100

eprasa.pl 7175ad2017



POGROMCY LAGU

Razer Hammerhead True Wireless

Prawdziwie bezprzewodowe słuchawki dla graczy? Czy to w ogóle ma sens?

SPECYFIKACJA
Przetworniki 13 mm
Pasmo przenoszenia 20 Hz - 20 kHz
Łączność Bluetooth 5.0 AAC, SBC
Mikrofon tak
Waga 45 g

500 PLN
www.razer.com

Postawione na wstępie pytanie bardzo dobrze podsumowuje moją pierwszą reakcję na oficjalne ogłoszenie modelu Hammerhead True Wireless. Pełna bezprzewodowość nie była bowiem projektowana z myślą o grach wideo, w których liczy się przede wszystkim przestrzenne odwzorowanie dźwięku i brak lagów. Okazało się jednak, że Razer wiedział, co robi, a moje obawy okazały się bezzasadne.

Designersko Hammerhead True Wireless nawiązują do AirPodów, chociaż oczywiście podanych w typowo gamingowy sposób – w czerni i z zielonym logiem Razera. To leciutki, drobny sprzęt, o którym łatwo zapomnieć podczas noszenia. W moich uszach słuchawki leżały wygodnie i stabilnie, także podczas ruchu, jednak nie czułem się w nich na tyle pewnie, żeby zabrać je na przykład na siłownię. Spodobało mi się natomiast to, że silikonowe wkładki zapewniają niezły stopień pasywnej izolacji od dźwięków otoczenia.

Parowanie słuchawek odbywa się na dwa sposoby – automatycznie przez Bluetooth i za pomocą aplikacji. Ta ostatnia pozwala zmienić język, w którym sprzęt będzie się z nami porozumiewał, ale polskiego niestety nie ma na liście. Niezależnie od wybranej metody, Hammerhead True Wireless nie miały problemu z połączeniem się ani z moim smartfonem, ani z laptopem. Stabilność połączenia również oceniam na piątkę; gdy zdarzyło mi się oddalić od źródła dźwięku na kilka metrów, żadne zakłócenia nie przerywały odtwarzanej muzyki.

Do sterowania słuchawkami służą panele dotykowe ozdobione logiem Razera; ich obsługa opiera się na systemie wciśnięć i przytrzymań. Początkowo trudno mi było oswoić się z wybieraniem niektórych opcji (szczególnie uruchomienie trybu gamingowego wymaga niezłej precyzji), ale po kilkunastu godzinach spędzonych w towarzystwie Hammerhead True Wireless, przyzwyczaiłem się do sterowania.

Prawdziwie bezprzewodowe słuchawki od Razera otrzymały 13-milimetrowe przetworniki dynamiczne o imponującej głośności maksymalnej. Najlepiej sprawdzają się one w grach wideo i filmach, gdzie ścieżka dźwiękowa przeplata się z dialogami i efektami dźwiękowymi – te odwzorowane są po prostu rewelacyjnie. Podczas odtwarzania muzyki Hammerhead True Wireless zwracają uwagę ładnym zbalansowaniem i mocnymi basami, chociaż fakt, że nie jest to sprzęt klasy audiofilskiej, po pewnym czasie rzuca się w oczy (uszy?).

Na dodatek słuchawki mocno zawodzą pod względem pracy na jednym ładowaniu – trzy i pół godziny to naprawdę krótko. Wraz z nimi otrzymamy dość duże etui ładujące z portem USB-C, które pozwala na 2,5-krotne doładowanie słuchawek, jednak umówmy się – 14 godzin to wciąż mało imponujący wynik.

Szkoda, bo poza tym jednym niedociągnięciem miło wspominam czas spędzony z prawdziwie bezprzewodowymi słuchawkami Razera.

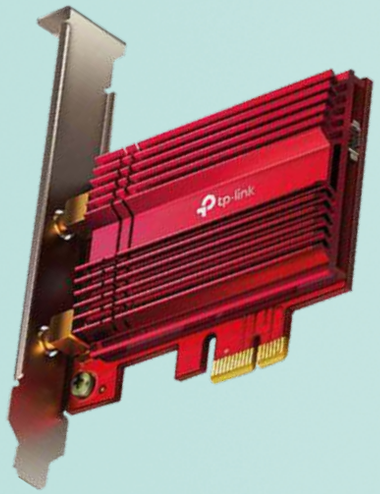
T3

WERDYKT

Plusy Wygodna, lekka konstrukcja. Bezproblemowe parowanie i stabilna łączność. Miły dla ucha profil brzmienia.
Minusy Fatalny czas pracy na jednym ładowaniu.
Podsumowując Hammerhead True Wireless to ciekawa propozycja dla graczy, którzy preferują krótkie sesje gamingowe.

OCENA 81/100

eprasa.pl 7175ad2017





FALE MOCY

TP-Link Archer TX3000E

Przetestujmy kompaktowy, ale potężny adapter sieciowy z obsługą Wi-fi 6 i Bluetooth 5.0.

SPECYFIKACJA
Typ anteny 2x dwupasmowa o zysku 5 dBi
Obsługiwane pasma 2,4 GHz, 5 GHz **Łączność** Wi-fi 6, Bluetooth 5.0, PCIe
Wymagany system operacyjny Windows 10
Wymiary 120,8 x 95,2 x 21,5 mm

350 PLN
www.tp-link.com/pl

Jeszcze kilka lat temu nie byłem entuzjastą podłączania pecetów do Wi-fi – to w końcu urządzenia stacjonarne, więc w zupełności wystarczały im wydajniejsze połączenia przewodowe; adaptery sieciowe były warte zakupu tylko w przypadkach, gdy Ethernet nie wchodził w grę. Teraz sytuacja się zmieniła, bowiem do użytku wchodzi szybki standard Wi-fi 6. Czy obsługujący go adapter od TP-Link może konkurować z kablem?

Po rozpakowaniu pudełka opatrzonego przydługą nazwą „AX3000 Wi-Fi 6 Bluetooth 5.0 PCIe Adapter Archer TX3000E" (skróćmy ją do Archer TX3000E), moim oczom ukazały się dwa główne komponenty systemu – zewnętrzna, podwójna antena oraz adapter ze złączem PCIe. Obydwa elementy są wykonane z dużą dbałością o szczegóły: pozłacane wtyki karty i magnetyczna podstawa anteny to niby drobiazgi, ale dają miłą pewność, że sprzęt będzie nam służył przez długie lata.

Montaż karty wymaga oczywiście otwarcia komputera i umieszczenia adaptera w wolnym gnieździe PCIe X1. Nie jest to trudne czy czasochłonne zadanie, ale osoby nieobyte w sztuce instalowania podzespołów mogą potrzebować odrobiny pomocy. Następnie wystarczy połączyć adapter z antenami, uruchomić kompa i skonfigurować połączenie Wi-fi oraz Bluetooth. Ten ostatni krok jest zresztą najprostszy, bo program instalacyjny przeprowadzi nas przez niego automatycznie. Całość zajęła mi może pół godziny, łącznie z rozkręcaniem i skręcaniem obudowy.

Na pierwszy ogień poszedł test Wi-fi 6, do którego zaprzągłem także świetny router Archer AX6000 (test w poprzednim numerze „T3"). Producent określa najwyższą możliwą prędkość przesyłu danych w paśmie 5 GHz na 2402 Mb/s. W warunkach domowych wartość ta jest niemal niemożliwa do osiągnięcia, ale w testach udało mi się zobaczyć „na liczniku" nawet ponad 1200 Mb/s.

W praktyce oznaczało to, że mogłem niespiesznie eksplorować kosmos w *No Man's Sky* w trybie online, na drugim monitorze jednocześnie zerkając na film na Netfliksie, wszystko bez rwania się połączenia. W tytułach akcji nie zanotowałem wyraźnego lagu, nawet, gdy do sieci podłączonych było kilka innych urządzeń. Bardzo dobre wartości utrzymały się także wtedy, gdy na chwilę przeniosłem komputer do innego pokoju, bardziej oddalonego od routera – ściany spowolniły nieco prędkość internetu, ale wciąż dało się grać.

Poza Wi-fi Archer TX3000E dodaje także obsługę Bluetooth 5.0. Szczególnie wygodnie podłącza się w ten sposób słuchawki. Połączenie jest stabilne w zasięgu kilkunastu metrów od adaptera, nawet po przejściu do drugiego pomieszczenia.

Oczywiście do skorzystania z pełni zalet, jakie daje nam propozycja TP-Link, niezbędny jest dobry router, ale nawet bez niego Archer TX3000E to sprzęt godny polecenia.

T3

WERDYKT

Plusy Szybkie, stabilne Wi-fi nawet przy dużym obciążeniu sieci. Wsparcie dla Bluetooth 5.0. Wysoka jakość wykonania. Prosta konfiguracja.
Minusy Montaż może niektórym nastręczyć problemów.
Podsumowując Archer TX3000E to rozsądna alternatywa dla połączenia przewodowego - działa sprawnie i stabilnie, a to w grach i surfowaniu po necie jest przecież najważniejsze.

OCENA 83/100

eprasa.pl 7175ad2017



OD ZGIEŁKU

JBL Tune 750 BTNC

Czy te niedrogie słuchawki z redukcją hałasu pozwolą nam zatopić się w muzyce?

SPECYFIKACJA
Konstrukcja zamknięta
Przetworniki 40 mm
Pasmo przenoszenia 20 Hz - 20 kHz
ANC tak
Łączność Bluetooth 4.2, 3,5 mm
Bateria 610 mAh
Waga 220 g

500 PLN
www.jbl.com.pl

Też nie potraficie skupić się na niczym podczas lotu samolotem? Wszechobecny dźwięk z silników, kręcący się dookoła współpasażerowie i sfrustrowani rodzice, na próżno starający się uspokoić pociechy, to dla mojej produktywności zabójcze połączenie. Na szczęście mogę szukać pomocy wśród słuchawek z aktywną redukcją szumów. Tune 750 BTNC oferują ANC i niezłą specyfikację w kuszącą niskiej cenie. Miałem okazję przetestować je w trakcie ośmiogodzinnego lotu – oto moje spostrzeżenia.

Pod względem designu słuchawki prezentują się... cóż, jak większość propozycji od JBL. To prosta, składana konstrukcja wykonana przede wszystkim z tworzyw sztucznych. Nie wyglądają one zbyt ekskluzywnie, ale za to są przyjemnie lekkie i wygodne, co w podróży liczy się najbardziej. Na dodatek ich duże, miękkie poduszki ściśle przylegały do moich uszu, odseparowując mnie od hałasu panującego na lotnisku.

Korzystanie z Bluetooth na pokładzie samolotu to sprawa dyskusyjna, dlatego podczas lotu słuchałem muzyki w trybie przewodowym – aktywna redukcja szumów dostępna jest również w nim. Tune 750 BTNC zaskoczyły mnie bardzo dobrym filtrowaniem odgłosów tła; przez muzykę przebijało się niewiele dźwięków, a irytujący szum silników, chociaż obecny gdzieś w oddali, nie przeszkadzał mi w skoncentrowaniu się na muzyce. Należy zauważyć, że słuchawki dysponują tylko jednym poziomem natężenia ANC, który może być zbyt mocny do swobodnego poruszania się po mieście lub nasłuchiwania komunikatów na dworcu – sam miałem problem z usłyszeniem niektórych informacji.

Pod względem muzycznym Tune 750 BTNC nie odbiegają od charakterystyki, do jakiej przyzwyczaiło nas JBL. Ich ciepłe, dynamiczne, mocno basowe brzmienie pozwala dodatkowo odciąć się od hałasu z zewnątrz. Przetworniki nieźle radzą sobie z reprodukcją tonów, tworząc przyjemną dla ucha, acz niezbyt szczegółową mieszankę.

W podróży czekała mnie jedna przesiadka – to doskonały moment, by sprawdzić, jak słuchawki grają w trybie bezprzewodowym. Odłączenie kabla nie wpłynęło na intensywność aktywnej redukcji hałasu, która wciąż tłumiła większość dźwięków z zewnątrz, ani na jakość brzmienia. Tune 750 BTNC zostały wyposażone w wielopunktowy system Bluetooth, umożliwiający ich jednoczesne sparowanie z dwoma urządzeniami, dzięki czemu przełączenie słuchawek z laptopa do smartfona zajmowało dosłownie chwilę. Na próbę wykonałem także kilka połączeń i skorzystałem z Asystenta Google; wbudowane mikrofony ładnie wyłapywały mój głos, ignorując przy tym dźwięki otoczenia.

Podczas podróży nie udało mi się wyładować Tune 750 BTNC do końca – producent obiecuje 15 godzin słuchania z włączonym Bluetoothem i ANC. To naprawdę niezły wynik jak na tak niedrogie słuchawki.

WERDYKT

Plusy Wytrzymała, lekka, wygodna konstrukcja. Bardzo dobry układ redukcji szumów. Mocna bateria. Basowe, wesołe brzmienie...
Minusy ...które nie każdemu musi przypaść do gustu. Mało wyrafinowany design. Tylko jeden poziom ANC.
Podsumowując To ciekawa propozycja w podróż, ale w codziennym użytkowaniu mogą okazać się niepraktyczne.

OCENA 78/100

eprasa.pl 7175ad2017



KAWA W STYLU VINTAGE

Divoom Mocha

Poznajmy bliżej ten uroczy głośnik Bluetooth o rodowodzie retro.

SPECYFIKACJA
Moc 40 W
Przetworniki 2x pełnozakresowy, 2x tweeter, 2x radiator pasywny
Pasmo przenoszenia 20 Hz - 20 kHz
Łączność Bluetooth 5.0, 3,5 mm, USB-C
Bateria do 25 godzin
Wymiary 216,5 x 98,5 x 82 mm
Waga 1,3 kg

500 PLN
www.mp3store.pl

Moda na retro ma się dobrze i nie chce przemijać. Wzornictwo, które swego czasu wysyłaliśmy już do lamusa, przeżywa swoisty renesans, ale tylko niektórzy producenci „czują" sposób, w jaki należy czerpać inspiracje ze stylistyki vintage. Jednym z nich jest Divoom, którego najnowszy głośnik Bluetooth, Mocha, właśnie wszedł na rynek.

Mocha trafiła do redakcji „Magazynu T3" w estetycznej walizce podróżnej, lecz prawdę powiedziawszy nigdy z niej nie korzystaliśmy: głośnik otrzymał skórzany pasek do transportu, a jego metalowa obudowa jest odporna na drobne uszkodzenia. Surowa, utylitarna stylistyka sprzętu przełamana została łagodnie zaokrąglonymi krawędziami, przez co prezentuje się on fantastycznie.

Na górnej ściance znajduje się pięć przycisków sterowania (włączanie, odtwarzanie, parowanie Bluetooth i kontrolki poziomu głośności), z boku zaś zaślepka, pod którą kryją się złącza 3,5 mm oraz USB-C... i to właściwie tyle, jeżeli chodzi o sterowanie. Mocha to pod tym względem bardzo minimalistyczny sprzęt: nie ma on żadnego wsparcia dla aplikacji czy equalizera. Po jego włączeniu, szybko okazało się, że jakiekolwiek dodatki byłyby zbędne – gdy z głośnika popłynęły pierwsze tony symfonicznych aranżacji muzyki z serii Final Fantasy, od razu zdobył on nasze serca.

Mimo niewielkich rozmiarów Mocha generuje szeroką, pełną głębi scenę dźwiękową, roztaczającą się dookoła urządzenia. Naturalne, barwne brzmienie to także zasługa dwóch bliźniaczych kompletów przetworników umieszczonych po jego dwóch stronach. Dużym głośnikom o pełnym zakresie tonalnym towarzyszą tweetery z jedwabnymi kopułkami i radiatory pasywne, które pozwalają na uzyskanie zarówno mocnych, żywiołowych basów, jak i kolorowych tonów wysokich.

Muzyka brzmi dynamicznie, ale jednocześnie subtelnie i zbalansowanie; w przeciwieństwie do wielu głośników Bluetooth, Mocha nie obcina rozmaitych muzycznych detali, pozwalając im w pełni wybrzmieć. Na dodatek gumowa wyściółka jego spodniej części tłumi wibracje, dzięki czemu odtwarzane utwory brzmią pełniej. Końcowy efekt był taki, że z przyjemnością słuchaliśmy na nim najróżniejszych gatunków muzyki, od elektroniki po black metal.

Jeśli chodzi o dodatkowe funkcje, Mocha może pochwalić się funkcją parowania stereo z innymi głośnikami Divoom. Urządzenie zostało także wyposażone w możliwość odbierania i kończenia połączeń telefonicznych (wystarczy wcisnąć przycisk Play), ale ze względu na brak wbudowanego mikrofonu nie nadaje się do pełnoprawnych połączeń telekonferencyjnych.

Na pochwałę zasługuje natomiast jego wytrzymała bateria, starczająca na ponad 20 godzin odtwarzania na pełen regulator i około 25 godzin pracy przy średniej głośności – to doskonały dodatek do tego świetnego głośnika.

T3

WERDYKT

Plusy Aksamitnie gładkie, krystalicznie czyste i szczegółowe brzmienie zamknięte w efektownej, stylowej obudowie.
Minusy Odbieranie połączeń telefonicznych jest zupełnie zbędne.
Podsumowując Szukasz głośnika Bluetooth, który może zastąpić system surround w podróży? Właśnie go znalazłeś.

OCENA 85/100

eprasa.pl 7175ad2017



KUNSZT I WYGODA

Bowers & Wilkins PX7

Czym zaskoczy nas ten efektowny flagowiec z zaawansowanym systemem ANC?

SPECYFIKACJA
Przetwornik 43,6 mm
Pasmo przenoszenia 10 Hz - 30 kHz
Impedancja 20 Omów
Łączność 3,5 mm, USB-C, Bluetooth 5.0 z aptX Adaptive, AAC, SBC
Mikrofon 4x ANC, 2x do rozmów
Waga 310 g

1 800 PLN
www.tophifi.pl

Ciężkie jest życie recenzenta gadżetów. W momencie, gdy człowiekowi wydaje się, iż wie wszystko na temat słuchawek z ANC, zjawia się Bowers & Wilkins PX7 i udowadnia, że w dziedzinie aktywnej redukcji hałasu naprawdę nie powiedziano jeszcze ostatniego słowa.

Flagowy model od B&W opiera się na podobnych rozwiązaniach konstrukcyjnych, co recenzowany w poprzednim numerze PX5 – wykorzystuje lekkie, wytrzymałe włókno węglowe, aluminium i przyjemne w dotyku połączenie tkaniny oraz sztucznej skóry. Poduszki są na tyle duże, aby dokładnie otoczyć uszy, ale ich nie uciskają; dodatkowo zapewniają one dobrą wentylację podczas długich sesji odsłuchowych. Zresztą sami spójrzcie na zdjęcie: sprzęt wygląda po prostu obłędnie, a jego eleganckie, dynamiczne i nowoczesne linie pasują do każdej stylizacji.

Zastosowany w B&W PX7 adaptacyjny system aktywnej redukcji hałasu automatycznie dostosowuje poziom ANC do warunków otoczenia. Gdy mikrofony wykryły, że znalazłem się w szczególnie głośnym miejscu (konkretnie w hali dworca Warszawa Centralna), włączyły one najwyższe ustawienia, wytłumiające absolutnie wszystkie dźwięki otoczenia. W warunkach biurowych uruchamiała się natomiast słabsza redukcja, która pozwalała mi usłyszeć rozmowy w tle. PX7 umożliwiają także ręczny wybór poziomu ANC, a podniesienie jednej słuchawki pauzuje odtwarzanie muzyki.

Niezależnie od wybranego natężenia redukcji hałasu, słuchawki brzmią fantastycznie. Otrzymały one duże, 43-milimetrowe przetworniki, zapewniające muzyce sporo mocy i dynamiki, ale jednocześnie dbające o jej naturalną melodyjność. Szczególnie wyraźnie słyszałem to w utworach akustycznych, które wybrzmiewały w otwartej, jasnej i przejrzystej scenie dźwiękowej, nie zatracając przy tym swojego intymnego charakteru.

PX7 bardzo dobrze radziły sobie z interpretacją różnych gatunków muzycznych, od energetyzującego, basowego R&B, po kruchy, wyszukany balans rocka progresywnego. W każdym odtwarzanym kawałku mogłem podziwiać precyzyjną reprodukcję niskich tonów, kolorową średnicę, krystalicznie czyste soprany – wszystko, czego mógłbym zapragnąć.

Słuchawki zostały wyposażone we wsparcie dla najpopularniejszych kodeków Bluetooth: SBC, AAC i aptX Adaptive. Ten ostatni pozwala na płynne, automatyczne przełączanie się pomiędzy różnymi typami aptX w zależności od odtwarzanej zawartości i czynników zewnętrznych. Akumulator PX7 zapewnia słuchawkom moc na około 30 godzin bezprzewodowego odtwarzania z ANC. Baterię można uzupełnić w ekspresowym tempie: po kwadransie są one gotowe do pracy przez kolejnych 5 godzin.

Podobnie jak w modelu PX5, mój główny zarzut dotyczy sterowania, do którego trudno jest się z początku przyzwyczaić. Poza tym naprawdę nie ma się do czego przyczepić – PX7 to fenomenalne słuchawki.

WERDYKT

Plusy Jakość dźwięku stojąca na najwyższym poziomie. Wygodna konstrukcja z luksusowych materiałów. Wytrzymała bateria z szybkim ładowaniem.
Minusy Mało intuicyjne sterowanie wymaga przyzwyczajenia.
Podsumowując B&W PX7 w pełni zasługuje na miano flagowca - to stylowy, funkcjonalny i genialnie brzmiący sprzęt.

OCENA 89/100

eprasa.pl 7175ad2017



SPECYFIKACJA

Prędkość maksymalna 233 km/h
0-100 km/h 7,8 sekundy
Silnik 2.0 TDI **Moc** 190 KM
Moment obrotowy 400 Nm
Średnie zużycie paliwa (wg producenta) 6,4 l/100 km

MISTER NIEMIEC

Volkswagen Arteon

Ładniejszy brat Passata czy efektowny liftback segmentu D, na jakiego czekaliśmy?

Cena modelu testowego 237 400 PLN

Wielokrotnie spotkałem się z opinią, jakoby Volkswagen Arteon był jedynie luksusową wersją Passata, niemal bliźniaczo podobnym samochodem przeznaczonym dla osób, które chciałyby uniknąć skojarzeń z dowcipami o popularniejszym modelu. Osobiście uważam to podejście za krzywdzące – w obecnym kształcie Arteon to auto o wyrazistej osobowości, którą miałem przyjemność odkryć ponownie, zasiadając za kółkiem modelu 2.0 TDI w wersji wyposażenia Elegance.

Od razu można zauważyć, dlaczego samochód często porównywany bywa do Passata – w jego sylwetce dostrzeżemy charakterystyczne dla Volkswagena rozwiązania wzornicze. Nie do pomylenia są poziome, równoległe linie atrapy, wąskie reflektory i wyrazisty, klasyczny przód. Arteon nie jest jednak sedanem, a liftbackiem, co wpłynęło na linię dachu, łagodnie wydłużoną i opadającą, ale poprowadzoną niżej. Dzięki temu samochód wygląda bardziej elegancko i aerodynamicznie od krewniaka.

Po wejściu do środka doznałem niemalże uczucia déjà vu: wnętrze wygląda na wręcz przeniesione z – dobrze zgadliście – Passata. Szkoda, bo podświadomie oczekiwałem od Arteona czegoś wyjątkowego. Nie chcę jednak się zbytnio czepiać: pod względem komfortu i jakości wykonania Volkswagen stanął na wysokości zadania. Wnętrze jest idealnie ergonomiczne, wykończone luksusowymi materiałami (ach, ta czerń fortepianowa i skóra), stylowe w swojej prostocie; liczne pakiety personalizacyjne pozwalają na ozdobienie go na przykład oświetleniem ambientowym lub przyciemnianymi tylnymi szybami. W samochodzie testowym było ono utrzymane w jasnym, popielatym kolorze, co dawało wrażenie dodatkowej przestrzeni, ale może sprawić kłopoty w utrzymaniu.

W ogóle kabina okazała się całkiem przestronna jak na liftbacka; owszem, dach wyraźnie opada nad drugim rzędem, ale nie powinno to przeszkadzać nawet wysokim pasażerom – miejsca nad głową i na kolana im nie zabraknie, a podróż

eprasa.pl 7175ad2017





umilą gniazda do ładowania urządzeń elektronicznych i nawiewy klimatyzacji trójstrefowej. Miłym zaskoczeniem był również bagażnik Arteona – ma on na pierwszy rzut oka niezbyt imponującą pojemność 563 l, ale dzięki konstrukcji typu liftback przestrzeń do transportu bagaży jest regularna, ustawna. Niski próg załadunkowy ułatwia zapakowanie ciężkich walizek.

Zanim przejdziemy do tego, co tygryski lubią najbardziej, przyjrzyjmy się technologicznej stronie Arteona. Auto testowe było bogato doposażone, ale już w podstawowej wersji dostaniemy całkiem sporo: aktywny tempomat połączony z nawigacją, czujniki deszczu, zmierzchu i parkowania, asystenta monitorującego zmęczenie kierowcy, czy system wykrywania pieszych. Do tego można dobrać mnóstwo kosztownych dodatków, z których najbardziej godne uwagi są inteligentne reflektory LED Active Lighting System i zawieszenie z adaptacyjną regulacją DCC.

Pod maską Arteona pracował silnik 2.0 TDI, jedna ze słabszych jednostek w gamie modelu, ale wystarczająca, aby zapewnić mu odpowiednią dynamikę i pewność wykonywania manewrów. To w dużej mierze zasługa legendarnego już 7-stopniowego automatu DSG, który jak zawsze nie zawodzi – biegi wrzucane są dokładnie wtedy, gdy powinny, bez opóźnień lub rwań. Silnik charakteryzuje się także fantastyczną wydajnością, spalając około 5 l/100 km w cyklu mieszanym – to rewelacyjny wynik. Nawet w mieście nie udało mi się przekroczyć 7,5 l/100 km (a wpakowałem się w godziny szczytu).

NA LEWO
W pakiecie dostępny jest także system Easy Open/Easy Close, który umożliwia bezkluczykowe otwieranie i zamykanie bagażnika.

NA PRAWO
Reflektory Active Lighting System precyzyjnie doświetlają zakręty. Są one szczególnie przydatne w nocy i w deszczu.

PONIŻEJ
Miejsca w drugim rzędzie jest naprawdę sporo, nawet dla osoby siedzącej naprzeciwko tunelu środkowego.

Napęd na cztery koła 4Motion dba o przyczepność podczas pokonywania krętych dróg, a wspomniane już adaptacyjne zawieszenie świetnie wybiera nierówności w trybie komfortowym. Przy najbardziej sportowych ustawieniach dostarcza ono tej odrobiny wyczynowej sztywności, ale bez poświęcania wygody.

Ceny testowanego modelu zaczynają się od 164 990 PLN w wersji Elegance. Paradoksalnie to zbliżona kwota do tej, którą zapłacimy za porównywalnego Passata. Ostatnie słowo należy zatem do ciebie drogi czytelniku – wolisz klasykę czy nowoczesną elegancję?



WERDYKT

Plusy Stylowy, elegancki design połączony z niezwykle praktycznym, wygodnym i przyjemnym w prowadzeniu samochodem. Bogate wyposażenie już w podstawie.
Minus Z wnętrza wieje nudą. Bardzo drogie pakiety dodatkowe.
Podsumowując Arteon nie jest modelem rewolucyjnym - VW po prostu wziął sprawdzoną formułę i ją doszlifował, tworząc naprawdę intrygujący samochód.

OCENA 86/100

eprasa.pl 7175ad2017



SPECYFIKACJA

Prędkość maksymalna 185 km/h
0-100 km/h 10,8 sekundy
Silnik 1.6 GDi + elektryczny
Moc 141 KM **Moment obrotowy** 265 Nm **Średnie zużycie paliwa (wg producenta)** 5,2 l/100 km

JAZDA DLA ŚRODOWISKA

Hyundai Ioniq Hybrid

Modelem Kona Hyundai udowodnił, że umie robić elektryki, a jak jest z hybrydami?

Cena modelu testowego 139 900 PLN

W polskich realiach hybrydy są znacznie bezpieczniejszym wyborem od aut wyposażonych jedynie w napęd elektryczny – niestety, chociaż liczba punktów ładowania wzrasta, to ich sieć wciąż pozostaje skupiona w dużych miastach i wzdłuż głównych dróg. Aż strach wyjechać gdzieś dalej... no chyba, że zamiast klasycznego elektryka wybierzemy oszczędną hybrydę, w której napęd elektryczny pełni jedynie funkcję dodatkową. Odświeżony Ioniq od Hyundaia oferuje nam właśnie taką wygodę, połączoną z przyjemnością jazdy.

Na wstępie wyjaśnijmy jedną rzecz – testowany model to Ioniq Hybrid, w sprzedaży dostępny także w wersji Plug-In i Electric. Jest on wyposażony w napęd elektryczny 44 KM/170 Nm i akumulatory o pojemności 1,56 kWh. Współpracuje on z 1,6-litrowym benzyniakiem GDi o mocy 105 KM i momencie obrotowym 147 Nm.

W praktyce układ ten pracuje zwinnie i pewnie. Hybrydy mają łatkę powolnych i ospałych, ale nie dotyczy ona na szczęście Ioniqa, który potrafi wyrwać się do przodu. Silnik elektryczny dynamicznie rozpędza auto, a jego moc dostępna jest nawet wtedy, gdy przekroczymy setkę. Gdy w końcu przełączymy się na silnik spalinowy, hybryda od Hyundaia zachowuje się jak klasyczny benzyniak. Duża w tym zasługa dwustopniowego automatu 6DCT, który pracuje naturalnie i bez opóźnień. Ioniqa możemy prowadzić także w trybie sportowym (aktywowanym poprzez przechylenie manetki w lewo), niekoniecznie wyścigowym, ale dającym radość z jazdy.

Środek ciężkości samochodu jest dość niski, dzięki czemu pewnie wchodzi on w zakręty, a zawieszenie miło sprężynuje. W mieście Ioniq Hybrid spalał 4,8 l/100 km, a w ruchu mieszanym wartość ta spadała nawet do 4 litrów.

W tym roku model przeszedł lifting, który upodobnił go do reszty modeli Hyundaia, w szczególności do i30 Fastbacka i nowej generacji Elantry. Nowy kształt „kaskadowego" grilla, przeprojektowane światła i zmieniony rysunek felg wyglądają efektownie i ele-

eprasa.pl 7175ad2017





gancko. Urok testowanego egzemplarza podkreślał intensywnie niebieski kolor lakieru.

Projekt wnętrza Ioniqa nie jest zbyt wyszukany, ale za to wygodny. Do testów otrzymaliśmy wersję wyposażenia Platinum, czyli tę najbogatszą, wyróżniającą się skórzaną tapicerką, wentylowanymi fotelami przednimi i podgrzewanymi siedzeniami kanapy. Dość mocno opadający dach zmniejsza przestrzeń nad głową w drugim rzędzie. Tragedii nie ma, chociaż osoby o wzroście powyżej 1,8 m mogą na długich dystansach się porządnie zmęczyć. Na szczęście do dyspozycji dostaną one sporo miejsca na nogi, a niski tunel środkowy pozwoli wygodnie usiąść także na środkowym miejscu. Nieco zawiódł nas natomiast kufer o pojemności ledwie 456 l – jest płaski i otoczony wysokim progiem załadunkowym.

Z przodu powitały nas świetnie wyprofilowane fotele, wygodny kokpit i wszechobecne twarde tworzywo. Na pochwałę zasługuje system multimedialny, który łączy 10,25-calowy ekran dotykowy z fizycznymi przyciskami. Usprawniają one poruszanie się po menu i nie odwracają uwagi podczas prowadzenia samochodu. W wersji Platinum dostaniemy także wbudowaną nawigację, tuner radia cyfrowego DAB i specjalne nagłośnienie.

Pod względem wyposażenia Ioniq Hybrid przypadł nam do gustu: w aucie testowym dostaliśmy do dyspozycji asystenta utrzymywania pasa ruchu, system zapobiegania kolizjom czołowym z wykrywaniem ruchu poprzecznego, monitor martwego pola i kamerę cofania z kompletem czujników. Ta ostatnia jest właściwie niezbędna, a to ze względu na dość wąską tylną szybę, którą częściowo zasłania swego rodzaju spoiler ze światłem stopu. Poza tym możliwości rozbudowania wyposażenia Ioniqa Hybrid są dość ubogie i ograniczają się do wyboru koloru nadwozia.

Samochód może być nasz za minimum 112 900 PLN; wersja Platinum to już koszt 139 900 PLN. To hybryda o zupełnie innym sposobie prowadzenia niż konkurencyjna Toyota Prius – bardziej zbliżona do klasycznego auta spalinowego, zadziorna i przyjemna, ale jednocześnie nie aż tak praktyczna jak rodzinna konkurencja.

NA LEWO
Bardzo dobrze, że Hyundai nie zdecydował się na zastosowanie znanego z elektrycznego Ioniqa „zabudowanego" grilla.

NA PRAWO
Na desce rozdzielczej znajduje się 7-calowy wyświetlacz komputera pokładowego z cyfrowymi zegarami.

PONIŻEJ
Obniżona linia dachu wygląda fantastycznie, ale może przeszkadzać pasażerom siedzącym z tyłu.



WERDYKT

Plusy Nietypowy dla hybryd, dynamiczny styl jazdy. Fantastycznie niskie spalanie. Elegancka stylistyka i bogate wyposażenie.
Minus Dość mało miejsca na tylnej kanapie i w bagażniku. Słaba widoczność przez tylną szybę.
Podsumowując Ioniq Hybrid to ekonomiczna hybryda, którą jeździ się jak autem z silnikiem spalinowym - na dodatek całkiem niezłym autem.

OCENA 85/100

eprasa.pl 7175ad2017



DEMON PRĘDKOŚCI

Volkswagen Golf GTI TCR

Nie od dziś wiadomo, że Golf też może być sportowcem...

SPECYFIKACJA
Prędkość maksymalna
250 km/h
0-100 km/h
5,6 sekundy
Silnik 2.0 TSI
Moc 290 KM
Moment obrotowy
380 Nm
Średnie zużycie paliwa (wg producenta)
7,7 l/100 km

Cena modelu testowego
191 930 PLN

Nawet nie wiecie, jak lubię tego typu samochody – rozgrzane do czerwoności hot hatche, które nie muszą udawać, że są autami sportowymi, ponieważ ich wyścigowe geny widać na każdym kroku. Należy do nich Golf GTI TCR. Kilka dni spędzonych w jego towarzystwie wystarczyło, bym się zakochał.

Wersja TCR ma w gamie jeden silnik, ale za to jaki: dwulitrową benzynę o mocy 290 KM. W połączeniu z lekką, kompaktową bryłą Golfa daje to mieszankę wybuchową – dynamiczny start potrafi po prostu wgnieść w fotel. Jazda tym samochodem jest ekscytująca, agresywna i piekielnie satysfakcjonująca. Automat DSG bez zająknięcia wrzuca kolejne biegi, utrzymując odpowiednią dynamikę jazdy, a obniżone zawieszenie sprawia, że auto pewnie trzyma się drogi. Nie oznacza to, że Golf GTI TCR nadaje się tylko na tor – po mieście również jeździło mi się przyjemnie, chociaż co pewien czas kusiło mnie, aby mocniej przycisnąć gaz. Ech, te hot hatche...



Stylistyka wersji GTI TCR od razu przywodzi na myśl auta sportowe. Czerwono-czarna kolorystyka, ogromne felgi aluminiowe, szerokie zderzaki – dzięki tym dodatkom samochód jest charakterny, ale nie wygląda śmiesznie. Przyznaję bez bicia – nie jest w moim stylu, ale obiektywnie nie ma się tu nad czym znęcać. W wyścigowej estetyce utrzymane jest także wnętrze. Tutaj prym wiodą sportowe fotele o mocnym, komfortowym wyprofilowaniu.

Z wygodą jest podobnie jak w klasycznym Golfie – miejsca nie zabrakło ani z przodu, ani z tyłu, a ergonomia kokpitu okazała się wzorowa. Odrobinę zabolał mnie brak analogowych zegarów na desce rozdzielczej; te cyfrowe mają ładny rysunek, ale nieco odbierają klimatu. Miło wspominam natomiast korzystanie z systemu infotainment z nawigacją Discover Pro, który okazał się przejrzysty, estetyczny i funkcjonalny.

Auto testowe było dość mocno doposażone – warto mieć na uwadze, że większość systemów bezpieczeństwa wymaga dodatkowej opłaty – ale w wersji podstawowej Golf kosztuje 155 400 PLN. Czyni to go tańszym od pokrewnego Golfa R, który mimo mocniejszej specyfikacji jest cięższy i twardszy. Hot hatch w wersji GTI TCR to natomiast super auto i na tor, i do miasta.

WERDYKT

Plusy Mocny silnik i dokładny automat w tak lekkim, zwinnym aucie. Wygodne wnętrze.
Minusy Wysoka cena auta i pakietów wyposażeniowych.
Podsumowując Golf GTI TCR to jeden z najlepiej zaprojektowanych hot hatchy - przyjemnie szalony, ale jednocześnie praktyczny.

OCENA 88/100

eprasa.pl 7175ad2017



POTĘGA ROZWAGI

Nissan X-Trail 1.7 DCi

Czy SUV o konserwatywnym designie jest wart uwagi?

SPECYFIKACJA
Prędkość maksymalna 190 km/h
0-100 km/h 12,7 sekundy
Silnik 1.7 DCi
Moc 150 KM
Moment obrotowy 340 Nm
Średnie zużycie paliwa (wg producenta) 7,9 l/100 km

Cena modelu testowego 169 935 PLN

Wydaje mi się, że w pogoni za jak najciekawszym designem i sportowymi emocjami z jazdy, wielu producentów zapomniało, co jest istotą rodzinnych crossoverów. Może im o tym przypomnieć Nissan X-Trail – auto zachęcające do spokojnej i bezpiecznej jazdy.

Już samo wzornictwo wydaje się krzyczeć: „patrzcie, jaki jestem praktyczny!". Duża, proporcjonalna bryła samochodu wygląda jednak atrakcyjnie, w szczególności ozdobny grill, płaski dach i foremny tył. Wnętrze X-Traila niestety trąci już nieco myszką – widać, że ten projekt ma już dobrych parę lat. W szczególności raził mnie niewielki, przygaszony ekran systemu infotainment.



Szybko pogodziłem się jednak z estetyką kabiny, ponieważ okazała się ona niezwykle wygodna. To największy crossover w ofercie Nissana: przestronny, pojemny, w opcji zdolny zmieścić nawet 7 osób (testowałem wersję z pięcioma miejscami). W kufrze również czekała mnie miła niespodzianka – 565 litrów pakownej przestrzeni bagażowej o regularnym kształcie i płaskim progu załadunku.

W gamie X-Trail dostępne są dwie jednostki: benzynowy silnik 1.3 i Diesel 1,7 litra. Pod maską samochodu testowego pracował ten ostatni, sprzężony z automatyczną skrzynią biegów X-Tronic i napędem 4x4. Pracuje on... cóż, jak klasyczny silnik wysokoprężny. Nie ma co oczekiwać po nim sportowych szaleństw, ale także nie trzeba się obawiać, że w trakcie wykonywania manewru zabraknie nam „pary". Sam automat X-Tronic nie zachęca zresztą do specjalnych ekscesów. Moc 150 KM wystarcza, żeby dynamicznie napędzić obciążony samochód, a system AWD zapewnia mu przyczepność na drodze.

W podróży towarzyszyło mi wielu pomocników: aktywny tempomat, asystent utrzymania pasa ruchu, monitor martwego pola i asystent ostrzegający przed ruchem poprzecznym. Aby skorzystać z nich, najlepiej wybrać wysoką wersję wyposażenia.

Nissan X-Trail Tekna z opisywanym silnikiem to koszt minimum 164 500 PLN. Jest on tym samym tańszy od porównywalnie doposażonej Hondy CR-V, a nawet od najwyższej wersji Škody Kodiaq (ta ma jednak mocniejszy silnik). Z czystym sumieniem mogę go więc polecić osobom szukającym stosunkowo niedrogiego, niezawodnego i bezpiecznego crossovera.

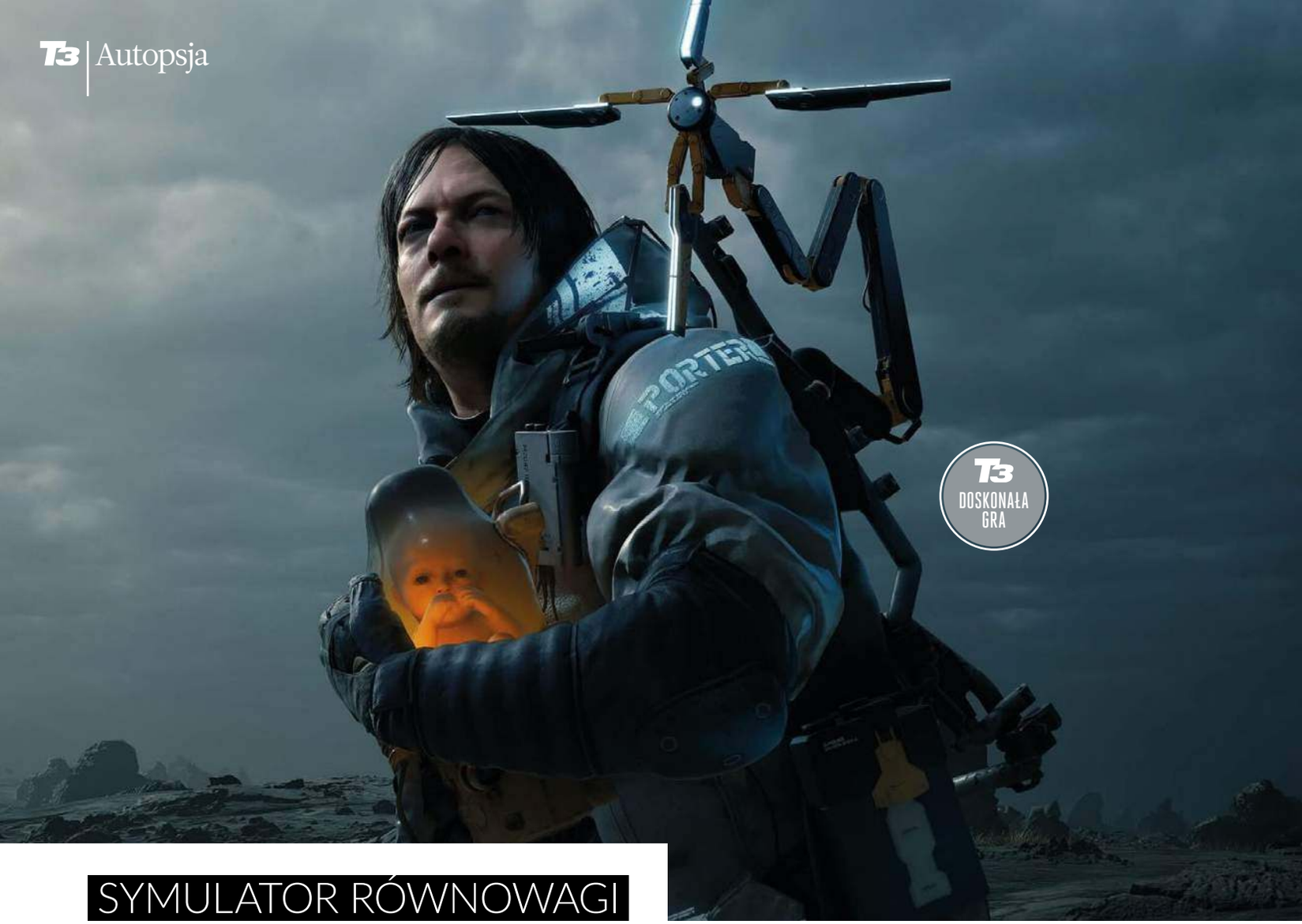
T3

WERDYKT

Plusy Oszczędny, ale dynamiczny i plastyczny silnik. Pojemna, ergonomiczna kabina. Bogate wyposażenie wysokich wersji.
Minusy Przestarzałe, nudne wnętrze. Mało frajdy z jazdy.
Podsumowując Nissan X-Trail raczej nie zdobędzie naszych serc prędkością i zwinnością, ale to praktyczne i przyjazne dla kierowcy auto.

OCENA 81/100

eprasa.pl 7175ad2017



SYMULATOR RÓWNOWAGI

Death Stranding

Długo oczekiwana gra Hideo Kojimy pod wieloma względami zaskakuje - czy zawsze pozytywnie?



PS4

O *Death Stranding* nie sposób jest mówić bez uprzedniego przybliżenia kontekstu, w jakim powstawała gra. Jej twórca, Hideo Kojima, znany jest przede wszystkim z kultowej serii Metal Gear Solid, pozostającej pod egidą Konami. Narastające napięcie pomiędzy wydawcą i reżyserem, doprowadziło w końcu do rozłamu. Niezależne już studio Kojima Productions niemal natychmiast przystąpiło do prac nad nowym tytułem. Ich efektem jest *Death Stranding*, tytuł tak oryginalny, że w wielu aspektach podzielił graczy i krytyków.

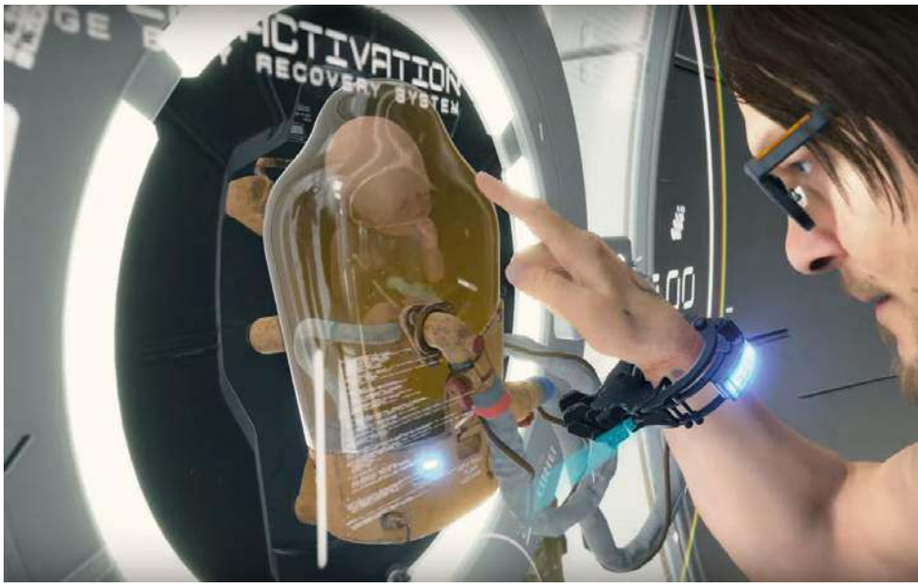
Gra osadzona jest w postapokaliptycznych Stanach Zjednoczonych – a właściwie Zjednoczonych Miastach Ameryki – zniszczonych przez tytułowe Wdarcie Śmierci, tajemnicze wydarzenie, które na dobre zmieniło zasady życia i jego kresu. Świat wypełnił się wynurzonymi – drapieżnymi, niewidzialnymi istotami, żywiącymi się martwymi tkankami. Ocalała ludzkość mieszka w zamkniętych koloniach. Jedynymi osobami regularnie opuszczającymi ich bezpieczne podwoje są kurierzy, na własnych plecach noszący niezbędne towary. W grze wcielamy się w jednego z nich, Sama Portera Bridgesa, który przemierza bezdroża w towarzystwie ŁD, nienarodzonego dziecka potrafiącego wyczuwać zagrożenie.

Fabularnie *Death Stranding* rzuciło mnie od razu na głęboką wodę, ale odkrywanie zawiłości historii dostarczyło mi sporo radości. To typowa dla gier Kojimy filmowa opowieść z rozmachem. Tłem dla niej jest postapokaliptyczna Ameryka: fascynująca, niebezpieczna, jednocześnie fantastyczna i realistyczna.

Ten realizm przewija się zresztą także w rozgrywce, czasami przyjmując śmieszne formy. *Death Stranding* niezwykle poważnie traktuje fakt, że główny bohater jest kurierem, i co chwila wysyła go na długie, samotne wyprawy z jednej kolonii do drugiej – pieszo, na motorze, w egzoszkielecie, ale zawsze z punktu A do punktu B. Nie mam nic przeciwko fetch questom, ale po kilkunastu podobnych misjach pod rząd musiałem zrobić sobie kilkugodzinną przerwę. Tak, przyswajalność gry w dużej mierze zależy od tego, czy gracz jest skłonny po-

eprasa.pl 7175ad2017





święcić dynamikę rozgrywki na rzecz mozolnej, acz realistycznej (o tym za chwilę) rozgrywki.

Oczywiście każde zlecenie pełne jest niebezpieczeństw i pułapek – ich realizację utrudniają nam wynurzeni, dawni kurierzy i samo ukształtowanie terenu. Nieraz do pokonania przeszkód niezbędne są dodatkowe przedmioty, na przykład drabina lub zaczep do wspinaczki, które nota bene zostawić w świecie mogą inni gracze. Tych jednak nigdy nie spotkamy na swojej drodze, choć będziemy im mogli wirtualnie podziękować.

Absolutnym hitem jest natomiast mechanika biegu z ciężkim ładunkiem, podczas którego Sam musi non-stop balansować ciałem, aby się nie przewrócić – każdy upadek grozi uszkodzeniem cennej przesyłki, co przekłada się na obniżenie oceny i otrzymaniu mniejszej liczby lajków (serio). Aby temu zapobiec, trzeba wciskać triggery; nie wystarczy jednak zrobić tego raz, bo bohater przechyli się na drugą stronę, należy więc co chwilę korygować postawę. Nagłym kontaktem z ziemią może zakończyć się także schodzenie po stromym zboczu. Warto wspomnieć, że wszystkie nerwowe ruchy sprawiają, że ŁD zaczyna płakać, ściągając tym samym uwagę wrogów; Sam musi wtedy znaleźć jakieś spokojne miejsce i ukołysać bobo do snu.

NA LEWO
Długie, fantastycznie wyreżyserowane cutscenki to obowiązkowy element każdej gry Kojimy.

NA PRAWO
Nie ma to jak rozkoszna latorośl zamknięta w szklanej trumience...

PONIŻEJ
Dzikie, amerykańskie bezdroża są po prostu zachwycające.

Początkowe zadania kurierskie to zatem masa zarządzania w skali mikro i ciągłego zajmowania się mnóstwem drobiazgów, przez co rozgrywka staje się wyczerpująca. Pod tym względem rozumiem, dlaczego wielu graczy „odbija się" od *Death Stranding*, woląc mniej eksperymentalną rozgrywkę w stylu, dajmy na to, *God of Wara*. Osobiście jednak muszę przyznać, że przez większość czasu bawiłem się naprawdę wybornie, w szczególności dzięki fantastycznemu rozwojowi postaci i poznawaniu zawiłości fabuły. Gra poza tym jest wymagająca, lecz bardzo sprawiedliwa.

Tytuł zasługuje na pochwały także z pobudek technicznych. Odwiedzane lokacje zapierają dech w piersiach, a ich zróżnicowanie uwiarygadnia świat i pokazuje pełnię kunsztu Kojima Productions. Głosu i twarzy głównym postaciom udzieliło wiele sław kina, w tym Mads Mikkelsen, Norman Reedus czy Guillermo del Toro. Dzięki temu zabiegowi gra wygląda jak wysokobudżetowy film, w pełni dopracowany pod kątem audiowizualnym.

Death Stranding to przykład projektu, w którym pomysłodawca otrzymał stuprocentową kontrolę nad końcowym produktem. W efekcie powstało dzieło fascynujące, niesztampowe i arcyodważne. Momentami zarazem niezrozumiałe, a wobec tego – nie dla wszystkich – tak to jednak bywa z dziełami.

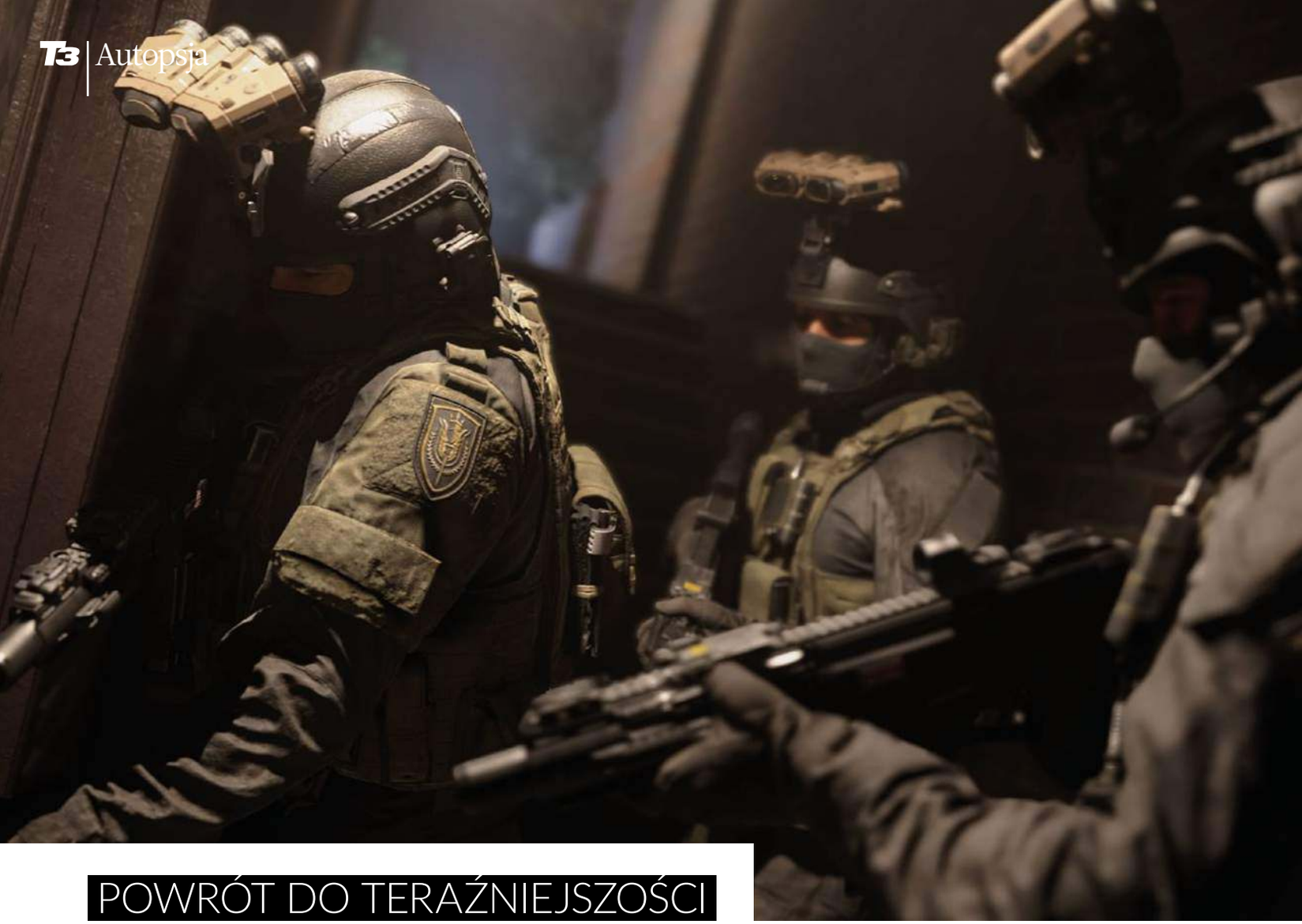


WERDYKT

Plusy Pełna zwrotów akcji fabuła osadzona w oryginalnym świecie, przedstawiona w iście kinowy sposób. Wspaniałe kreacje głównych bohaterów.
Minusy Wiele mechanik (ah te ciągłe upadki...) wymaga mnóstwa cierpliwości.
Podsumowując *Death Stranding* jest jednocześnie porywające i wyczerpujące, przystępne i wymagające, piękne i odrzucające - któż, jak nie Kojima, potrafi połączyć ze sobą te przeciwieństwa?

OCENA 90/100

eprasa.pl 7175ad2017



POWRÓT DO TERAŹNIEJSZOŚCI

Call of Duty: Modern Warfare

Nowy CoD wydaje się być ukłonem w stronę weteranów serii, jednocześnie pozostając przystępnym dla nowych graczy.



PC, PS4, XONE

Od premiery misji „Nic po rosyjsku" ze stareńkiego *Modern Warfare 2* mija równo 10 lat, lecz do dziś stanowi ona jeden z najbardziej kontrowersyjnych poziomów w historii gier wideo. Gracz wcielał się w niej w żołnierza rozpracowującego komórkę terrorystów, a żeby wkupić się w ich łaski, musiał wziąć udział w masakrze lotniska pełnego cywili. Teraz, dekadę później, studio Infinity Ward ożywia tę niełatwą spuściznę w reboocie serii. Czy *Call of Duty: Modern Warfare* potrafi z wystarczającą dojrzałością opowiadać o gorzkiej stronie konfliktów zbrojnych?

Fabuła kręci się dookoła organizacji terrorystycznej Al-Katala, która wchodzi w posiadanie niezwykle groźnej broni chemicznej; kilka dni później na londyńskim Piccadilly Circus dochodzi do krwawego zamachu. Sytuacja wydaje się zaogniać z każdą chwilą – nikt nie wie, gdzie przetrzymywane są pojemniki z gazem, i jaki będzie następny cel terrorystów. Na dodatek za kulisami nasila się konflikt rosyjsko-amerykański, który zażegnać mogą jedynie główni bohaterowie gry: oficer CIA o kryptonimie Alex, oficer brytyjskich sił specjalnych John Price, i Farah Karim, dowódczyni bliskowschodniego ruchu oporu.

Fabuła *Modern Warfare* inspirowana jest rzeczywistymi wydarzeniami: zamachy terrorystyczne w europejskich miastach czy rosyjska interwencja w państwach Bliskiego Wschodu, to wcale nie tak bardzo fikcyjny scenariusz. Wraz z realistyczną historią pojawił się także nowy sposób opowiadania o wojnie i jej ofiarach. Podobnie jak we wspomnianej na wstępie misji „No Russian", w ogniu walki często znajdują się cywile, którzy po prostu mieli nieszczęście znaleźć się w nieodpowiednim miejscu i czasie. Podczas nadmienionego już zamachu na Piccadilly rozpaczliwie staramy się ocalić mieszkańców Londynu, jednak w panującym chaosie trudno dostrzec, kto jest ofiarą, a kto terrorystą. Niepokój wywołują także sceny masowych egzekucji mieszkańców fikcyjnego Urzykistanu. Pod względem fabularnym to chyba najdojrzalsza, ale także najcięższa

eprasa.pl 7175ad2017





część serii.

Modern Warfare jest przy tym bardzo dobrym, taktycznym FPS-em. Infinity Ward postawiło na realizm – podejście „wbiegłem, zastrzeliłem, poszedłem dalej" się tutaj nie sprawdzi, co w szczególności można odczuć podczas etapów rozgrywających się w siedzibach terrorystów. Jest ciemno, cicho i klaustrofobicznie, ale trzeba precyzyjnie zajrzeć w każdy kąt, zachowując przy tym zimną krew i jasność umysłu. Strzelanie dostarcza dużo satysfakcji: bronie mają swój ciężar i odrzut, a na wysokim poziomie trudności każde trafienie może być naszym ostatnim.

Rozgrywkę urozmaicają segmenty, w których sterujemy dronem lub pomagamy zakładnikom wydostać się z opanowanej przez terrorystów ambasady za pomocą kamer przemysłowych. Wrażenia, jakie robi fabuła, podkreśla typowa dla Infinity Ward realistyczna oprawa audiowizualna, momentami nawet zbyt dosłowna.

NA LEWO
W grze pojawia się także lokacja inspirowana „autostradą śmierci", ale warto pamiętać, że w rzeczywistości zbombardowali ją Amerykanie, nie Rosjanie.

NA PRAWO
Mapy dla wielu graczy są efektowne, ale często nużące.

PONIŻEJ
Kampania fabularna doskonale oddaje atmosferę działań zbrojnych w miejscach zamieszkałych przez cywili.

Zmiana stylu rozgrywki widoczna jest także w trybie multiplayer – tu też wdarł się wszechobecny realizm. Mapy są usiane minami i miejscami, w których mogą ukryć się snajperzy, przez co gra staje się bardziej taktyczna... lub zachęcająca do „kampienia" i czajenia się na wroga za rogiem przeszkody terenowej. Charakterystyczna dla poprzednich odsłon serii szybka, dynamiczna rozgrywka polegająca na bieganiu i pruciu z karabinu maszynowego to już przeszłość.

Dopracowania wymaga zbalansowanie dostępnych pukawek: w momencie pisania niniejszej recenzji strzelba 752 była po dwóch łatkach osłabiających, ale wciąż potrafiła zdjąć przeciwnika z drugiego końca planszy. Właśnie, skoro przy mapach jesteśmy: w grze znajdziemy ich cały przekrój, od bardzo dobrych (Gun Runner) po fatalne (Euphrates Bridge). Mają one tendencje do skupiania graczy w konkretnych punktach, co nieraz utrudniało nam wcielenie w życie założonej taktyki. Tryb Spec Ops sprawia z kolei wrażenie zbyt przytłaczającego.

Dobra, to warto grać w *Modern Warfare*, czy lepiej go sobie odpuścić? Miłośnicy dojrzałych opowieści i świetnego strzelania na pewno docenią najnowsze dziecko Infinity Ward – kampania może nie jest tak doskonała jak oryginał serii, ale i tak trzyma poziom. Wprowadzone zmiany w rozgrywce mogą na początku odstraszyć wieloletnich fanów serii, ale i oni powinni dać tej grze szansę. Gorzej ma się sytuacja z multi, które na ten moment wymaga sporo poprawek.



T3

WERDYKT

Plusy Bardziej realistyczne podejście do rozgrywki, niż to miało miejsce w ostatnich odsłonach. Oprawa graficzna i dźwiękowa.
Minusy Multiplayerowe mapy są raczej słabe. Kuleje zbalansowanie broni.
Podsumowując *Modern Warfare* to najlepsza od 10 lat odsłona cyklu Call of Duty.

OCENA 78/100

eprasa.pl 7175ad2017



DRUGIE ŻYCIE SZKIELETU

MediEvil

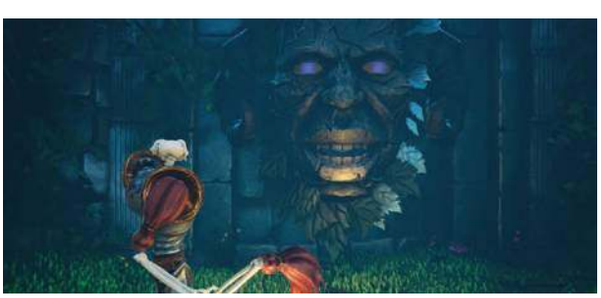
Gramy w odświeżoną wersję platformowego hack'n'slasha ze starych, dobrych czasów pierwszego PlayStation.



PS4

Pamiętacie serię MediEvil, swego czasu obecną na „szaraku"? Prawdopodobnie tak, ponieważ regularnie pojawia się ona w zestawieniach najlepszych gier na tę konsolę. Teraz jej pierwsza część doczekała się pełnoprawnego remake'u na PS4.

MediEvil opowiada o losach Sir Daniela Fortesque, bohatera, który ocalił królestwo Gallowmere przed siłami nekromanty Zaroka... a przynajmniej taka jest oficjalna wersja wydarzeń. W rzeczywistości rycerz zginął bowiem na samym początku bitwy. Gdy po stu latach czarnoksiężnik powraca z armią umarłych, przypadkowo ożywiony Sir Daniel otrzymuje drugą szansę – tym razem może naprawdę uratować Gallowmere i zasłużyć na tytuł herosa.



Pod względem rozgrywki nowy *MediEvil* nie różni się od oryginału. To wciąż zręcznościowy hack'n'slash polegający na pokonywaniu kolejnych lokacji, zbieraniu run otwierających dalszą drogę i ubijaniu setek przeciwników. Akcję obserwujemy z perspektywy trzeciej osoby – powraca tutaj typowa dla gier akcji z PSX-a „wariująca" kamera, której położeniem tym razem można częściowo sterować. Deweloper dorzucił także specjalny tryb „Kamera Dana", który zakotwicza widok za plecami bohatera. Korzystaliśmy z niego głównie podczas eksploracji poziomów i szukania sekretów; w walce niepotrzebnie ogranicza on pole widzenia.

Starcia to najważniejszy element serii MediEvil. W arsenale naszego kościstego bohatera znajdują się różnorodne bronie białe i dystansowe, a także tarcza. Niestety, potyczki pozostały tak samo chaotyczne jak w oryginale – przez większość czasu biegaliśmy dookoła wrogów, starając się ich zranić niemalże na oślep. Również walki z bossami mogą być frustrujące, a to ze względu na przeniesione żywcem z oryginału, niezdarne sterowanie.

MediEvil to pełen remake, dlatego doczekał się on w stu procentach odświeżonej oprawy graficznej i dźwiękowej. Zachowuje ona uroczy, pełen wdzięku styl rodem z *Miasteczka Halloween*, który wyróżniał oryginał na tle innych gier z PSX-a. Niektóre animacje i tekstury wyglądają przestarzale, ale gdy wkręciliśmy się w klimat, nie zwracaliśmy uwagi na te drobiazgi – wesoły, komiksowy styl oryginału zestarzał się jak dobre wino.

Niestety, tego samego nie można powiedzieć o rozgrywce – ta jest trudna, często w nie do końca uczciwy sposób, przez co przede wszystkim tym tytułem zainteresują się osoby, które tęsknią za czasami pierwowzoru i negują jego bolączki w teraźniejszej rzeczywistości.

WERDYKT

Plusy Kultowy tytuł w odświeżonej oprawie graficznej. Fabuła i gagi bawią tak samo jak 20 lat temu. Świetna cena startowa. Staroszkolna rozgrywka (te dobre strony).

Minusy Chaotyczne, trudne i nieciekawe starcia. Brak nowych elementów. Staroszkolna rozgrywka (te złe strony).

Podsumowując Gra w *MediEvil* przeniesie cię w czasy PSX-a, gdy wszystko było prostsze... poza poziomem trudności, sterowaniem i kilkoma innymi drobiazgami.

OCENA 79/100

eprasa.pl 7175ad2017



ŻEGNAJ, STARY ŚWIECIE

The Walking Dead: TDS

Mimo kłopotów technicznych, jedna z flagowych gier Telltale nareszcie doczekała się pełnego wydania.



PC, PS4, XONE

Pod koniec zeszłego roku znane z epizodycznych przygodówek studio Telltale ogłosiło upadłość i zwolniło 90% swoich pracowników. Fani najbardziej obawiali się o los *The Walking Dead* – kultowej opowieści osadzonej w świecie po apokalipsie zombie. Na szczęście gra została przygarnięta przez Skybound Games, które nie tylko stworzyło jej finałowy sezon, ale także wydało wszystkie epizody w formie jednego pakietu. Oto *The Walking Dead: The Telltale Definitive Series*.

Główni bohaterowie muszą przeżyć w niebezpiecznym, opanowanym przez nieumarłych świecie. W trakcie swojej podróży spotykają na swojej drodze kolejnych ocalałych: niektórzy będą chcieli pomóc, inni skrzywdzić, a jeszcze inni – wykorzystać jako pionek w swoich rozgrywkach.



Rozgrywka w *The Walking Dead* przypomina prostą przygodówkę: zwiedzamy lokacje, wchodzimy w interakcje z obiektami, spotykamy NPC-ów, podejmujemy decyzje. Zagadki i elementy zręcznościowe nie są w ogóle wymagające, a najważniejszym z elementów jest bardziej lub mniej świadome kreowanie losów bohaterów. Czasami sprawa jest prosta, np. wtedy, gdy decydujemy o tym, którego z naszych znajomych uratujemy. Innym, mocniej skomplikowana, gdy trudno jest się domyślić, czy w rozmowie lepiej postawić na prawdę, kłamstwo czy uciekanie od odpowiedzi. Co więcej, z wielu sytuacji po prostu nie ma dobrego wyjścia. Bohaterowie pamiętają, jak wcześniej zachowaliśmy się w stosunku do nich, co w kulminacyjnych momentach może skłonić ich do pomocy lub zwrócenia się przeciwko nam. Porywająca fabuła to główny powód, żeby zagrać w *The Walking Dead*, ponieważ samej gry jest tu stosunkowo niewiele – ot, eksploracja i wszechobecne QTE.

Edycja *The Telltale Definitive Series* zawiera wszystkie epizody, a do tego opowieści poboczne *400 Days* i *Michonne*. Wszystkie odcinki zostały uzupełnione o dynamiczne oświetlenie oraz specjalny filtr graficzny, który został zastosowany w czwartym sezonie. Poprawiono także bugi dźwiękowe, a niektóre linie dialogowe nagrano od nowa. Wraz z grą otrzymamy dostęp do wywiadów z twórcami, ścieżek dźwiękowych i filmów dokumentujących powstawanie ostatniego sezonu.

Dla osób, które nigdy wcześniej nie miały styczności z grą Telltale, to najwygodniejszy sposób na nadrobienie zaległości, choć nie da się ukryć, że pomiędzy genialnymi pierwszym i ostatnim sezonem, seria miała gorsze momenty. Szkoda też, że pewne niedoróbki w nich zawarte pewnie już nigdy nie zostaną naprawione.

T3

WERDYKT

Plusy Wspaniale opowiedziana, wciągająca historia z wielowymiarowymi bohaterami i dramatycznymi zwrotami akcji. Wszystkie epizody w jednym pakiecie.
Minusy Pod względem oprawy gra się słabo zestarzała. Brak choćby polskich napisów.
Podsumowując *The Telltale Definitive Series* na długie godziny przeniesie nas do świata żywych trupów.

OCENA 80/100

eprasa.pl 7175ad2017



MIŁOŚĆ BEZ GRANIC

Aida

Jedna z najsłynniejszych opowieści miłosnych w historii zawitała na scenę Teatru Muzycznego Roma.

Teatr Muzyczny Roma, Warszawa

Co mają ze sobą wspólnego Giuseppe Verdi i Elton John? Okazuje się, że całkiem sporo: obydwaj kompozytorzy są bowiem autorami muzyki do libretta opartego na jednej historii. *Aida* to opowieść o zakazanej miłości tytułowej bohaterki, nubijskiej księżniczki, do egipskiego wodza Radamesa. Kochanków rozdziela nie tylko polityka, ale także dworskie machinacje, równie niebezpieczne, co tocząca się dookoła wojna.

Opera miała premierę w 1871 roku, ale historia ta inspiruje niezliczonych twórców do dnia dzisiejszego. Posłużyła ona do napisania libretta musicalu *Aida*. Jego autorami są Linda Woolverton (scenarzystka *Pięknej i Bestii* oraz *Czarownicy*), reżyser Robert Falls i David Henry Hwang, autor kontrowersyjnego spektaklu *M. Butterfly*. Teksty piosenek napisał Tim Rice, który pracował także nad kultowym *Jesus Christ Superstar* i *Evitą*, a muzykę skomponował właśnie Elton John. Przedstawienie szybko doczekało się wielu nagród, a jego eklektyczna oprawa muzyczna, łącząca w sobie pop, gospel, reggae i rytmy etniczne, została nawet uhonorowana nagrodą Grammy.

21 lat po oryginalnej premierze w Atlancie musical *Aida* trafił na deski warszawskiego Teatru Muzycznego Roma. Reżyserem spektaklu został dyrektor teatru Wojciech Kępczyński, a II reżyserem – Sebastian Gonciarz, również od wielu lat związany z Romą. Mimo czerpania wielu elementów z oryginalnej wersji angielskojęzycznej, polska wersja widowiska to tzw. non-replica – autorska wizja spektaklu. Jej zaadaptowanie wymagało zatem wiele pracy od realizatorów – ich zespół liczył łącznie ponad 200 osób.

Teatr Muzyczny Roma znany jest z autorskich, genialnych interpretacji znanych musicali - warto wspomnieć chociażby kultowe już *Koty*.

Aida w polskiej wersji językowej to wielkie przedsięwzięcie, na potrzeby którego powstało niemal 250 kostiumów i 6,5 tony elementów scenografii. W obsadzie zobaczymy 44 artystów. W rolę Aidy wcielają się trzy aktorki: Natalia Piotrowska-Paciorek, Anastazja Simińska i Basia Gąsienica Giewont, a w roli Radamesa zobaczymy Marcina Franca, Janka Traczyka i Pawła Mielewczyka.

Więcej informacji na temat spektaklu znajdziesz na stronie teatru Roma www.teatrroma.pl.



Zdjęcia Kajus W. Pyrz

eprasa.pl 7175ad2017



ANATOMIA STRACHU

Castle Rock (sezon 2)

W miasteczku Castle Rock po raz kolejny pojawi się ciemność.

HBO GO

Nie jest chyba tajemnicą, że Stephen King nie znosi większości filmowych adaptacji swoich dzieł, nawet tak uznanych jak *Lśnienie* Kubricka. Wyjątkiem są te, przy których sam pracował, z różnymi efektami – adaptacja *Mrocznej wieży* nie wejdzie raczej do kanonów kinowych, ale takie *Castle Rock* to już kwintesencja stylu mistrza horroru.

Serial ten nawiązuje do kultowych dzieł Kinga, w tym *Miasteczka Salem*, *Zielonej mili*, *Sklepiku z marzeniami* i zbioru opowiadań *Cztery pory roku*. Miejscem jego akcji jest tytułowe miasteczko Castle Rock w stanie Maine, miejsce, gdzie niewyjaśnione miesza się z rzeczywistym.

W drugim sezonie pojawia się w nim niespodziewany gość – znana z przerażającej powieści *Misery* Annie Wilkes, która na skutek wypadku samochodowego postanawia rozpocząć nowy rozdział życia. Towarzyszy jej córka Joy, zahukana nastolatka kompletnie zdominowana przez apodyktyczną, borykającą się z problemami psychicznymi matkę. Szybko okazuje się, że przeszłość Annie wcale nie jest tak prosta, jakby się to wydawało, a jej demony szybko zawitają do Castle Rock. Los kobiety nieodwracalnie splecie się z historią rodziny Merrill, lokalnych mafijnych bossów. Dotychczasowy patriarcha, Reginald Merrill (ksywka „Tata") jest ciężko chory, a schedę po nim chce przejąć bratanek. Kryminalnym imperium wstrząsają konflikty z lokalną społecznością somalijskich imigrantów, które powoli ogarniają także sąsiadujące miasta.

W drugim sezonie *Castle Rock* nie zabraknie momentów grozy i celnych komentarzy społecznych, które czyniły z pierwszej części tak wyjątkowe widowisko, ale tym razem twórcy serialu uraczą nas także sporą dawką brutalności i szaleństwa – w końcu nawiązania do *Misery* zobowiązują, nie? W roli Annie Wilkes zobaczymy fantastyczną Lizzy Caplan, która na każdym kroku udowadnia, że jest jedyną słuszną następczynią Kathy Bates. Towarzyszyć jej będą Tim Robbins, Pauls Sparks oraz Yusra Warsama. Serial dostępny na HBO GO.

CO OBEJRZEĆ?



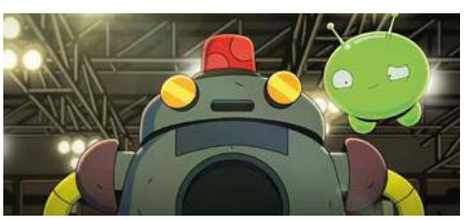
WIEDŹMIN

Netflix | Pamiętacie jeszcze polską ekranizację *Wiedźmina*? Jeśli nie, może to i lepiej - adaptacja Netflixa na pewno okaże się bardziej widowiskowa. Serial przedstawi początek historii Geralta z Rivii (Henry Cavill) i jego spotkanie z Dzieckiem-Niespodzianką, księżniczką Cirillą (Freya Allan).



IRLANDCZYK

Netflix | Martin Scorsese na Netflixie! Tak, to prawda; *Irlandczyk* to ponad trzygodzinna, monumentalna produkcja opowiadająca o mafijnych porachunkach w powojennej Ameryce. W fabule znajdują się odniesienia do najważniejszych wydarzeń, które wstrząsnęły Stanami Zjednoczonymi.



FINAL SPACE (2 SEZON)

Netflix | Drugi sezon animowanego serialu science-fiction. W nim to astronauta Gary Goodspeed i jego towarzysze: kosmita Mooncake, robot KVN i oficer Quinn Airgone odwiedzą najdziwniejsze zakątki kosmosu i wpadną w niejedną dziurę czasoprzestrzenną.

eprasa.pl 7175ad2017



TECHNOLOGIA POD *choinkę*

Doskonale wiemy, że kupowanie prezentów świątecznych to niełatwa sprawa. Właśnie dlatego jak co roku przygotowaliśmy przegląd najgorętszych gadżetów, które na pewno wywołają uśmiech na twarzy obdarowanego...

Tekst: Redakcja T3 Zdjęcie: Neil Godwin

eprasa.pl 7175ad2017



eprasa.pl 7175ad2017

DOMOWE INNOWACJE

Święta to wspaniały czas, żeby podarować sobie lub bliskim gadżety, które zadbają o ich zdrowie, bezpieczeństwo i dobre samopoczucie.



PHILIPS DUAL SCAN AC3858/50

Ten prezent jest właściwie niezbędny dla osób mieszkających w dużych miastach. Dzięki zaawansowanemu czujnikowi Dual Scan pozwala on w czasie rzeczywistym monitorować jakość domowego powietrza. Za „oczyszczenie atmosfery" odpowiedzialny jest natomiast potrójny filtr, który zatrzymuje wszystkie wielkości cząsteczek, a na dodatek neutralizuje gazy i zapachy.

2 590 PLN, www.philips.pl



TP-LINK TAPO C200

Podstawa domowego systemu bezpieczeństwa. Tapo C200 to kamera obrotowa z czujnikiem ruchu o polu widzenia 360° w poziomie i 114° w pionie. Wyposażona jest w matrycę 1080p, która dzięki podczerwieni zapewnia wyraźny obraz w nocy. W apce możesz oglądać transmisję na żywo z kamery, dostaniesz również powiadomienia Push o wykrytym ruchu lub dźwięku.

170 PLN, www.tp-link.com.pl



AMAZON ECHO DOT WITH CLOCK

Najnowsza generacja małego głośniczka z Alexą to uroczy sprzęt wyposażony w wyświetlacz LED, na którym wyświetla się aktualna godzina, temperatura na zewnątrz lub minutnik. Jego jasność jest automatycznie dostosowywana do oświetlenia pomieszczenia. Poza tym sprzęt potrafi wszystko to, co duże inteligentne głośniki: streaming muzyki, sterowanie sprzętami smart home i wiele innych.

330 PLN, www.amazon.com



ARLO PRO 3

W trzeciej generacji Arlo Pro znajdziemy wszystko to, co czyniło dwie poprzednie wyjątkowymi, oraz wiele użytecznych nowości. Same kamerki mogą spokojnie zastąpić system CCTV - zostały one wyposażone w matryce nagrywające wideo w nieziemsko dobrej jakości 2K HDR, reflektor i system dwukierunkowej komunikacji. Również w nocy obraz jest wyraźny i kolorowy. Dzięki soczewce o polu widzenia 160° obejmą one szeroki obszar, a programowalne strefy wykrywania ruchu zapobiegną przykrym sytuacjom, w których każdy przejeżdżający samochód będzie powodował przesłanie notyfikacji. Kamerki łączą się z inteligentnym hubem, który odpowiada za przechowywanie nagrań - możemy wybrać lokalny zapis na karcie SD lub w chmurze.

2 900 PLN (3 szt. + hub), www.arlo.com/pl

eprasa.pl 7175ad2017



POLK AUDIO ASSIST

Alternatywa dla klasycznych głośników z Asystentem Google - to stylowy, wyposażony w mocne, zaawansowane przetworniki sprzęt, który na dodatek jest kompatybilny ze Spotify i Deezerem.

900 PLN, www.denonstore.pl



LENOVO YOGA SMART TAB Z ASYSTENTEM GOOGLE

Coś dla zwolenników wielofunkcyjnych rozwiązań. Yoga Smart Tab to przede wszystkim rewelacyjny tablet multimedialny - wygodna podstawka pozwala na ustawienie sprzętu w pozycji pionowej, poziomej lub nawet bezpiecznego powieszenia go na ścianie (wygodne, gdy akurat jesteśmy w wirze gotowania). Wyświetlacz 1080p o przekątnej 10,1 cala bez problemu nada się do oglądania filmów i pracy; wbudowany filtr światła niebieskiego pozwala korzystać z urządzenia także przed snem. W dolnej krawędzi urządzenia kryje się system głośników od JBL z obsługą Dolby Atmos. Na dodatek Yoga Smart Tab może pracować w trybie inteligentnego ekranu - wystarczy ustawić go w wygodnym miejscu i poprosić Asystenta Google o pomoc.

1 360 PLN, www.lenovo.com/pl



FIBARO INTELIGENTNE OŚWIETLENIE

Najłatwiejszy sposób na rozpoczęcie przygody ze smart home - to wszystko, czego potrzebujesz do stworzenia kompleksowego systemu inteligentnego oświetlenia. W skład zestawu wchodzą trzy uniwersalne przełączniki Double Switch, służące do zarządzania dwoma obwodami oświetlenia naraz, pilot Key Fob oraz Home Center Lite - hub z obsługą Alexy, Asystenta Google i Siri.

1 999 PLN, www.fibaro.com/pl



SAMSUNG EP-N5200TBEGWW QI 15 W

Ładowarka indukcyjna kompatybilna nie tylko ze smartfonami Samsunga - dzięki standardowi Qi obsłużysz za jej pośrednictwem większość bezprzewodowo ładowanych sprzętów na rynku. Warto ją wybrać przede wszystkim ze względu na świetne parametry pracy: moc 15 W pozwoli szybko uzupełnić baterię nawet najbardziej zaawansowanych urządzeń.

279,90 PLN, www.euro.com.pl (Dystrybutor Hama Polska)

eprasa.pl 7175ad2017



TP-LINK ARCHER AX6000

Przyszłość Wi-fi już nadeszła. Archer AX6000 to router obsługujący wchodzący na rynek standard Wi-fi 6, który już niebawem stanie się tym dominującym. Już dziś możemy skorzystać z dobrodziejstw, jakie daje ta technologia - wielokrotnie szybszego transferu danych, udoskonalonej obsługi wielu połączeń jednocześnie oraz technologii beamforming, czyli sygnału prosto do urządzenia.

1 400 PLN, www.tp-link.com.pl



IROBOT ROOMBA I7+

Roomba i7+ jest wyposażona w stację dokującą Clean Base, automatycznie opróżniającą wnętrze zbiornika na brud po zakończonym cyklu sprzątania. Dzięki 3-stopniowemu systemowi sprzątania i 2 gumowym szczotkom, robot wydajnie usuwa kurz i brud, a inteligentne mapy Imprint pozwalają mu na zapamiętanie poszczególnych pomieszczeń - możesz kontrolować, które pomieszczenia są sprzątane i kiedy.

5 000 PLN, www.irobot.pl



YAMAHA MUSICCAST BAR 400

Zestaw soundbar + subwoofer, który z powodzeniem zastąpi systemy kina domowego. Zastosowana w nim technologia DTS Virtual: X pozwala osiągnąć efekt dźwięku surround bez konieczności podłączania dodatkowych głośników. MusicCast Bar 400 to także sprzęt muzyczny, z obsługą multiroom, strumieniowania Bluetooth, Wi-fi i AirPlay 2, a także kompatybilny z telewizją 4K UHD.

2 499 PLN, www.tophifi.pl



APPLE IPAD (2019)

Najnowsza generacja tego sympatycznego tabletu od Apple została wyposażona w ekran o przekątnej 10,2 cala, zapewniający dodatkowe miejsce do pracy. Na dodatek po raz pierwszy otrzymał on wsparcie dla klawiatury Smart Keyboard - przydatne, jeśli chcemy korzystać z niego jak z niewielkiego laptopa. Pomoże nam w tym także udoskonalony system operacyjny iPadOS.

Od 1 700 PLN, www.apple.com/pl



NETATMO VALVES SET

Zestaw dwóch głowic termostatycznych i inteligentnego termostatu od Netatmo. Pozwala on sterować temperaturą w domu za pomocą smartfona oraz tworzyć harmonogramy pracy grzejników - sporo dzięki temu zaoszczędzimy w okresie grzewczym. Urządzenie potrafi także wykryć, czy w pomieszczeniu zostało otwarte okno, i automatycznie dopasować do tego swoją pracę.

900 PLN, www.denonstore.pl

eprasa.pl 7175ad2017



RAZER THRESHER 7.1 PS4

Bezprzewodowy headset zaprojektowany z myślą o posiadaczach PS4. Na pewno docenią oni przestrzenne audio 7.1 z obsługą Dolby Headphone, mikrofon osadzony na chowającym się do słuchawki pałąku i lekką, wygodną konstrukcję. Duże nauszniki wyścielane pianką z pamięcią kształtu zapewnią graczom pełen komfort, a wytrzymała bateria starczy nawet na 16 godzin gry.

650 PLN, www.razer.com



WIEDŹMIN 3: DZIKI GON NA NINTENDO SWITCH

Kto by pomyślał, że tak malutka konsolka potrafi wykrzesać z siebie taką moc graficzną? *Wiedźmin 3* na Switcha to idealna propozycja dla fanów pełnych akcji, świetnie napisanych erpegów. Na konsoli Nintendo zagramy nie tylko w podstawową grę, ale także wszystkie DLC i aktualizacje, dzięki czemu to jeden z najlepszych sposobów, by poznać pełne zwieńczenie opowieści o Geralcie z Rivii.

250 PLN, www.cdp.com.pl



NINTENDO SWITCH LITE

W przeciwieństwie do swojego większego brata Switch Lite jest stricte przenośną konsolą. To wspaniały sposób, by nadrobić zaległości i zagrać w *Breath of the Wild* czy *Mario Kart 8 Deluxe*!

970 PLN, www.nintendo.pl

ŻYCIE TO GRA

Kupowanie prezentów dla graczy może być trudne. Spokojnie, tutaj znajdziesz coś i dla konsolowców, i dla „PC master race".



LENOVO LEGION Y540-15

Dowód na to, że aby grać w najwyższych ustawieniach, wcale nie trzeba być przykutym do stacjonarnego peceta. W najwyższej konfiguracji ta gamingowa bestia działa na procesorze Intel Core i7, 32 GB RAM i karcie graficznej GeForce RTX 2060 z obsługą ray-tracingu. Jego 15,6-calowa, matowa matryca o odświeżaniu 144 Hz i jasności 300 nitów wydobędzie niesamowite szczegóły z każdego tytułu. Precyzyjna klawiatura o czasie reakcji krótszym niż 1 ms zapewnia idealną precyzję sterowania. Dzięki technologii Lenovo Coldfront nawet długie sesje będą komfortowe: procesor i karta graficzna są chłodzone indywidualnie, a duże otwory wentylacyjne przyspieszają cyrkulację powietrza. Do wyboru otrzymamy także bogaty zestaw złącz.

Od 3 600 PLN, www.lenovo.com/pl

eprasa.pl 7175ad2017



RAZER HAMMERHEAD TRUE WIRELESS

Słuchawki prawdziwie bezprzewodowe dla graczy? Cóż, to wcale niegłupi pomysł - te od Razera otrzymały głośne, dynamiczne przetworniki i stabilny moduł Bluetooth, dzięki któremu podczas gry nie doświadczymy irytującego lagu. Uwagę zwraca również ich wspaniała jakość wykonania oraz gamingowy, acz nie kiczowaty wygląd, utrzymany w czarno-zielonej kolorystyce.

500 PLN, www.razer.com



CYBERPUNK 2077 EDYCJA KOLEKCJONERSKA

Na premierę tego wyczekiwanego tytułu od CD PROJEKT RED musimy jeszcze trochę poczekać, ale na osłodę możemy zamówić „wypasioną" edycję kolekcjonerską. Oprócz gry znajdziemy w niej 25-centymetrową figurkę, metalowe przypinki i brelok, naszywki z motywami z gry oraz przewodniki po Night City i artbooki ze szkicami koncepcyjnymi. Dostępna jest ona na PC, PS4 i Xboxa One.

750 PLN, www.cyberpunk.net/pre-order



HTC VIVE COSMOS

W te święta chcemy zaprosić was w podróż do świata wirtualnej rzeczywistości; naszym przewodnikiem będzie ten fantastycznie wyglądający headset. Dzięki wewnętrznemu systemowi śledzenia naszego położenia w przestrzeni, jego konfiguracja to bułka z masłem - nie trzeba rozstawiać dodatkowych stacji śledzących - wystarczy podłączyć sprzęt do komputera. Vive Cosmos otrzymał wyświetlacze LCD RGB o rozdzielczości 1700x1440 px na każde oko, odświeżanie obrazu 90 Hz i soczewki 110°, pozwalające na zobaczenie wszystkich szczegółów wirtualnego świata bez męczącego efektu drzwi ekranowych. Dołączone do zestawu kontrolery umożliwiają natomiast precyzyjne, intuicyjne poruszanie się po grach, programach i interaktywnych serialach.

3 700 PLN, www.vive.com



HARMAN KARDON CITATION 500

Duży, inteligentny głośnik multiroom z obsługą Asystenta Google. Dzięki połączeniu nowoczesnego wzornictwa i bogatego dźwięku wypełni on twój pokój czystym, mocnym brzmieniem.

2 800 PLN, www.jbl.com.pl

eprasa.pl 7175ad2017



APPLE WATCH SERIES 5

Po raz pierwszy w historii smartwatcha Apple otrzymał on niegasnący ekran, przydatny w szczególności podczas treningów. Do tego dostajemy kompas, wysokościomierz i funkcję EKG.

Od 2 000 PLN, www.apple.com/pl



LENOVO THINKBOOK 13S

ThinkBook to nowa linia laptopów Lenovo łącząca w sobie rzeczywistość biznesową ze światem konsumenckim. Ten laptop to zaledwie 1,32 kg wagi, wytrzymała bateria pozwalająca na 11 godzin pracy oraz technologia szybkiego ładowania Rapid Charge. Sercem urządzenia jest wydajny procesor Intel Core i7 10. generacji. ThinkBook 13s doskonale zadba o bezpieczeństwo twoich danych, dzięki wbudowanej fizycznej osłonie kamery ThinkShutter oraz dotykowemu czytnikowi linii papilarnych, który jest zintegrowany z przyciskiem zasilania. Ekran IPS o rozdzielczości FHD został wyposażony w technologię Dolby Vision HDR.

Od 3 550 PLN, www.lenovo.com/pl

AKTYWNI KAŻDEGO DNIA

Te atrakcyjne gadżety na pewno zachęcą nas do zdrowego trybu życia, niezależnie od pory roku i pogody.



DIVERSE EVO HEAT

Zimno? Z tą kurtką nie będziesz go odczuwał. Jest ona bowiem wyposażona w panel grzewczy, który włącza się po uruchomieniu przycisku. Wbudowany powerbank zapewni od 2 do 6 godzin ciepła.

600 PLN, www.diversesystem.com/pl



HTC DESIRE 19+

Prezent obowiązkowy dla osób, które cenią prostotę i funkcjonalność. W HTC Desire 19+ znajdziemy znacznie więcej niż w klasycznym telefonie ze średniej półki: potrójny aparat fotograficzny, wyświetlacz o przekątnej 6,2 cala, system odblokowywania telefonu za pomocą twarzy oraz potężną baterię 3850 mAh - spokojnie wystarczy ona na weekendową wycieczkę za miasto.

799 PLN, www.htc.com/pl



JBL REFLECT FLOW

Najlepszym towarzyszem na długie, samotne treningi jest muzyka. JBL Reflect Flow będą w stanie ci ją zapewniać przez aż 10 godzin, a etui ładujące pozwoli naładować słuchawki jeszcze dwa razy. Miłośnikom intensywnych ćwiczeń spodoba się ich stabilna, odporna na zamoczenie i lekka konstrukcja, a basowe, rytmiczne brzmienie doda mocy każdemu powtórzeniu.

650 PLN, www.jbl.com.pl

eprasa.pl 7175ad2017

NA ŚWIEŻYM POWIETRZU

Co prawda do wiosny jeszcze parę dobrych miesięcy, ale nic nie stoi na przeszkodzie, by z tęsknotą pomyśleć o cieplejszej porze roku.



SONY XPERIA 5

Smartfona tego wyróżnia przede wszystkim ekran - 6,1-calowy panel OLED FullHD+ HDR CinemaWide o iście kinowym formacie 21:9. Pod atrakcyjną, metalowo-szklaną obudową znajduje się całkiem niezła specyfikacja - Qualcomm Snapdragon 855, 6 GB RAM i pamięć 128 GB, a to wszystko uzupełnione baterią 3140 mAh i potrójnym aparatem z procesorem obrazu BIONZ X.

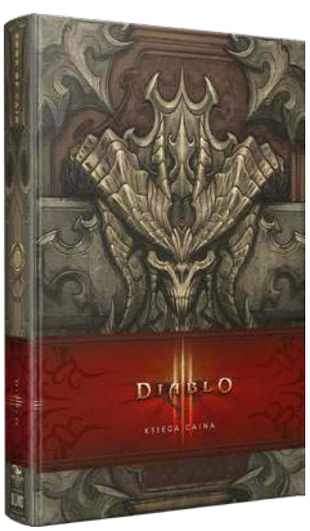
Od 3 500 PLN, www.sonymobile.com/pl



SONOS MOVE

Ten przenośny głośnik to wszystko, czego trzeba do rozkręcenia plenerowej imprezy. Technologia dopasowywania dźwięku do warunków otoczenia Auto Trueplay zapewnia głębokie i naturalne brzmienie. Sprzęt spełnia normę IP56, jest odporny na upadki, a wbudowany akumulator starczy na 10 godzin odtwarzania. Podłączysz do niego źródła Bluetooth i streaming Wi-fi - łącznie ponad 100 serwisów.

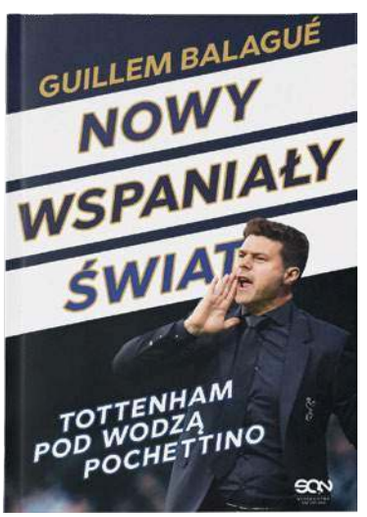
1 700 PLN, www.sonos.com



DIABLO III: KSIĘGA CAINA

Wspaniały prezent dla fanów nieśmiertelnej, mrocznej sagi Blizzarda. *Księga Caina* to ilustrowany przewodnik po świecie tej kultowej serii gier. Jej narratorem jest znany z pierwszych części cyklu Deckard Cain, jeden z najważniejszych sojuszników podczas podróży przez Płonące Piekło. Książka wyróżnia się niebanalną oprawą graficzną, dzięki której wygląda jak zaginiony artefakt.

92,99 PLN, www.empik.com



NOWY WSPANIAŁY ŚWIAT

Zajrzyj za kulisy angielskiej Premier League wraz z Mauricio Pochettino, byłym już szkoleniowcem Tottenham Hotspur, ukochanego klubu naczelnego „T3", który wyprowadził klub ze złej passy i doprowadził do finału Ligi Mistrzów. W tej fascynującej biografii trener zdradza sekrety sukcesu „Kogutów" i szczerze opowiada o swojej codziennej pracy. Lektura obowiązkowa dla wszystkich fanów futbolu!

28 PLN, www.labotiga.pl



PARROT ANAFI FPV DRONE

Chcesz unieść się w przestworza? Zamiast biletu lotniczego lub kursu pilotażu wybierz tego kompaktowego drona. W zestawie z Anafi FPV otrzymamy gogle do widoku pierwszoosobowego i wygodny kontroler.

3 650 PLN, www.parrot.com

eprasa.pl 7175ad2017



BEOPLAY H9I

Skandynawskie wzornictwo i zaawansowana redukcja hałasu - tak prezentują się najmodniejsze słuchawki nauszne świata, marzenie każdego influencera. Ergonomiczna konstrukcja z wysokiej jakości materiałów jest lekka i wygodna, a 40-milimetrowe przetworniki elektrodynamiczne zapewniają soczyste i urzekające brzmienie. H9i potrafią grać do 18 godzin na jednym ładowaniu.

1 600 PLN, www.denonstore.pl



SONY A6100

Żadna wycieczka nie może obyć się bez odpowiedniej dokumentacji zdjęciowej. Kompaktowy aparat cyfrowy Sony A6100 jest wyposażony w matrycę APS-C 25 Mpix, algorytmy śledzenia twarzy, system AF z wykrywaniem ludzi i zwierząt, funkcję robienia do 11 kl./s w serii zdjęć lub 8 kl./s w trybie z podglądem na żywo. W zestawie z aparatem dostaniemy obiektyw 16-50 mm ze stabilizacją obrazu.

4 000 PLN, www.sony.pl



PHIATON BOLT BT700

Prawdziwie bezprzewodowe słuchawki wyposażone w zbalansowane przetworniki armaturowe, które precyzyjnie oddają wszystkie muzyczne detale, a mikrofony MEMS dbają o jakość połączeń. Komfortowe wkładki z zaczepami gwarantują ich stabilność. Jedno ładowanie to 5 godzin muzyki, a etui ładujące wydłuży ten czas kilkukrotnie. Co najlepsze, może ono także pełnić funkcję głośnika.

600 PLN, www.mp3store.pl



SAMSUNG EO-IC500BBEGWW ANC TYPE-C

Wiele osób wciąż nie może otrząsnąć się po stracie, jaką jest brak złącza 3,5 mm w większości nowoczesnych flagowców - nie wszystkim wystarcza łączność bezprzewodowa. Na szczęście na rynku pojawiło się wiele modeli kompatybilnych z USB-C, godnie zastępujących klasycznego minijacka. Ten od Samsunga jest szczególny, bowiem został wyposażony w system aktywnej redukcji hałasu - to prawdziwa rzadkość w tym segmencie rynkowym. System ANC pozwala wytłumić dźwięki otoczenia, a co najlepsze, nie wymaga dodatkowego zasilania; słuchawki pobierają moc bezpośrednio ze smartfona. Od strony dźwiękowej zostały one dostrojone przez AKG, co gwarantuje dynamiczne, kolorowe brzmienie z wyraźną separacją kanałów stereo.

274,90 PLN, www.euro.com.pl
(Dystrybutor Hama Polska)

eprasa.pl 7175ad2017



SAMSUNG EP-TA845XBEGWW PD 45W

W długiej trasie warto dysponować odpowiednio wydajną ładowarką - w końcu nie wiadomo, kiedy następny raz będziemy mieli dostęp do gniazdka. Ta ultraszybka propozycja od Samsunga obsługuje technologię Super Fast Charge 2.0 i ładowanie nawet o mocy 3 A, co pozwala błyskawicznie uzupełnić poziom baterii nawet w największych smartfonach, w tym ogromnym Galaxy Note 10+.

149,90 PLN, www.euro.com.pl (Dystrybutor Hama Polska)



JABRA ELITE 85H

Bezprzewodowe słuchawki „nie do zdarcia" - ich czas pracy to nawet 36 godzin (przy włączonej redukcji szumów!), a wystarczy kwadrans, by naładować je na kolejnych 5 godzin. Elite 85h otrzymały układ ośmiu mikrofonów ANC; do rozmów i obsługi asystentów wykorzystywanych jest aż sześć, co zapewnia idealną czystość głosu. Potrafią one także automatycznie wykryć, gdy są na uszach.

1 300 PLN, www.jabra.pl

RUSZAMY W PODRÓŻ

Uczyń swoje wyprawy jeszcze bardziej wyjątkowymi - dzięki tym gadżetom nawet najkrótszy wypad stanie się podróżą marzeń.



KINDLE OASIS (2019)

Kultowy czytnik ebooków powraca w nowej formie. Tym razem do dyspozycji dostaniemy 7-calowy ekran Paperwhite z podświetleniem o różnej temperaturze i nasileniu oraz wsparciem dla Audible.

Od 1 400 PLN, www.amazon.com



SHARP GX-BT280

Przenośny głośnik Bluetooth o minimalistycznym designie i wodoodporności IP56. Ten niewielki ciałem sprzęt (ma jedynie 186 mm wysokości i waży zaledwie 440 g) dzięki wysokiej mocy wyjściowej 20 W sprawdzi się podczas nagłaśniania naprawdę grubych imprez. Za jego soczyste brzmienie odpowiada zaawansowana technologia cyfrowego przetwarzania dźwięku, pozwalająca osiągnąć dynamiczną reprodukcję tonów niskich, wyraziste soprany i klarowną, kolorową średnicę. Może on służyć także do odbierania połączeń telefonicznych i wydawania poleceń asystentom głosowym - Siri lub Asystentowi Google. Do głośnika podłączymy odtwarzacze Bluetooth lub przewodowe z minijackiem. Jedno ładowanie starcza na 12 godzin słuchania.

250 PLN, www.sharpconsumer.eu/pl

eprasa.pl 7175ad2017



SANDISK EXTREME PORTABLE SSD

W podróży musisz zadbać o bezpieczeństwo twoich dokumentów, zdjęć i nagrań. SanDisk Extreme Portable SSD jest kompatybilny z Windowsem i macOS. Pomieści on od 250 GB do 2 TB plików. Dzięki wodo- i pyłoodporności na poziomie IP55 oraz wytrzymałemu designowi niestraszna mu będzie nawet wyprawa w dzicz. Wysoka prędkość odczytu do 550 MB/s przyspieszy transfer zdjęć.

Od 330 PLN, www.sandisk.com



TP-LINK POWERBANK TL-PB10000

Im więcej urządzeń elektronicznych zabieramy ze sobą, tym większa szansa, że jedno z nich rozładuje się w najgorszym momencie. Zapobiegnij tej sytuacji z TP-Link TL-PB10000, funkcjonalnym powerbankiem o pojemności 10 000 mAh - to wystarczy, by ponad dwukrotnie doładować tegoroczne flagowce. Jego smukła, wytrzymała obudowa bez problemu zmieści się w plecaku.

80 PLN, www.tp-link.com.pl



NATIVE UNION BELT WATCH

Posiadaczy Apple Watcha na pewno ucieszy ta wygodna ładowarka. Można ją wpiąć do dowolnego portu USB-A i przyłożyć do zegarka, a magnetyczne mocowanie automatycznie go zabezpieczy. Wytrzymały kabel z włókna kevlarowego został pokryty nylonowym oplotem, który chroni przewód przed przerwaniem, a skórzane zapięcie pozwala łatwo go zwinąć i zabezpieczyć.

200 PLN, www.nativeunion.com



CZAPKA WRANGLER

Klasyczna czapka typu beanie na pewno sprawdzi się nie tylko podczas wyjścia na rodzinną Wigilię - gdy temperatura spadnie, ta zielona czapka z mankietem zapewni ci ciepło i dobry wygląd przez cały sezon. Jest ona wykonana z miękkiej, ciepłej i przyjemnej dla skóry tkaniny. Naszywka z logo Wrangler sprawi, że będziesz wyglądał jeszcze bardziej stylowo.

80 PLN, www.wrangler.pl



PANASONIC LUMIX DC-GX880K

Matryca 16 Mpix Micro 4/3 potrafi robić zdjęcia i filmy w jakości 4K; towarzyszy jej procesor obrazu Venus Engine, który dba o to, żeby fotki pozbawione były ziarnistości i szumów.

2 000 PLN, www.panasonic.com/pl

eprasa.pl 7175ad2017



LENOVO YOGA S730

Często narzekasz, że nie masz jak spakować do walizki laptopa? Yoga S730 ma jedynie 11,9 mm grubości i wykonana jest z wytrzymałego, piaskowanego aluminium. Dedykowane, odporne szkło chroni 13,3-calowy, jasny wyświetlacz Full HD o szerokich kątach widzenia. Ekran FHD jest wręcz stworzony do oglądania hollywoodzkich produkcji; dzięki głośnikom Dolby Atmos Speaker zyskają one prawdziwie kinową oprawę. Yoga S730 to także potężny sprzęt do zdalnej pracy - w najmocniejszej konfiguracji do dyspozycji dostaniesz procesor Intel Core i7 najnowszej generacji, 16 GB pamięci, kartę Intel UHD Graphics 620 i dysk SSD o pojemności 1 TB. Jedno ładowanie przekłada się na 10 godzin pracy, a w godzinę uzupełnisz jej poziom do nawet 80%.

Od 3 600 PLN, www.lenovo.com/pl



FIIO M5

Czy to nowy smartwatch Apple? Nie, to FiiO M5 - ultralekki odtwarzacz hi-fi z obsługą Bluetooth i kart microSD. Mimo niewielkich wymiarów otrzymał on całkiem potężne wnętrzności: wydajny DAC AKM AK4377, układ zarządzania energią AXP192 i akumulator wystarczający na 10,5 godziny odtwarzania muzyki. Jest on przy tym wytrzymały i stylowy, a także intuicyjny w obsłudze.

450 PLN, www.mp3store.pl



SONY WF-1000XM3

Podoba ci się koncepcja true wireless, ale nie chcesz rezygnować z aktywnej redukcji hałasu? WF-1000XM3 to propozycja dla ciebie. Dzięki podwójnym czujnikom hałasu wychwytują one wszystkie odgłosy otoczenia, które następnie wyeliminuje dedykowany procesor QN1e HD. Efekt? Mocne, barwne brzmienie bez zakłóceń i możliwość słuchania muzyki przez cały dzień!

1 000 PLN, www.sony.pl



GOPRO HERO8 BLACK

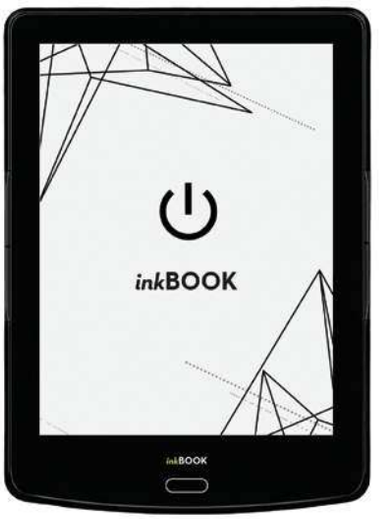
Ósma generacja flagowej kamerki została wyposażona w nagrywanie 4K UHD 60 kl./s bez zakrzywiania obrazu, zintegrowane mocowanie i ulepszoną stabilizację obrazu Hypersmooth 2.0.

1 900 PLN, www.gopro.com

eprasa.pl 7175ad2017

MIEJSKI WOJOWNIK

To sprzęt dla najtwardszych zdobywców betonowej dżungli, którzy nie boją się codziennego poruszania w wielkomiejskim zgiełku.



INKBOOK PRIMEHD

Czytnik z 6-calowym ekranem E Ink Carta z wbudowanym podświetleniem o zmiennej intensywności. Przeczytamy na nim książki w najpopularniejszych formatach, korzystając z licznych aplikacji umożliwiających dostęp do ogromnej liczby e-booków czy prasy, jak: *Legimi*, *Publio* lub *Empik Go*. Niezbędny podczas codziennego dojazdu do pracy.

550 PLN, www.inkbook.pl



BOWERS & WILKINS PX5

Piękne, ergonomiczne i wytrzymałe słuchawki z aktywną redukcją szumów. To adaptacyjny system, a zatem automatycznie dostosuje poziom, z jakim mają być filtrowane dźwięki otoczenia, do panującego hałasu. Dzięki temu możemy bez przeszkód cieszyć się ich zbalansowanym, naturalnym i kolorowym brzmieniem. Jedno ładowanie wystarcza na aż 25 godzin ciągłego słuchania muzyki.

1 300 PLN, www.tophifi.pl



LENOVO THINKPAD X1 CARBON

Ultrabook klasy premium, któremu niestraszne są nawet ekstremalne warunki pracy. Jego konstrukcja spełnia normy wojskowe MIL-STD 810G, dzięki czemu możesz go zabrać i na pustynię, i na koło podbiegunowe. Czarna, smukła obudowa wygląda przy tym niezwykle atrakcyjnie. W najmocniejszej wersji komputer pracuje na czterordzeniowym procesorze Intel Core i7, któremu towarzyszy 16 GB RAM-u i dysk SSD 1 TB. Sprzęt dostępny jest ponadto w wersji z 14-calowym ekranem dotykowym lub tej samej wielkości matrycą antyrefleksyjną. Osoby, dla których laptop jest całym biurem, docenią bogactwo zabezpieczeń - czytnik linii papilarnych i fizyczną ochronę kamerki ThinkShutter. Jedno ładowanie starcza na 15 godzin pracy.

Od 7 100 PLN, www.x1carbon.pl



XIAOMI ELECTRIC SCOOTER M365

Na jednym ładowaniu przejedziemy 30 km z maksymalną prędkością 25 km/h. M365 waży jedynie 12,5 kg, a dzięki składanej konstrukcji jej transport jest banalnie prosty.

1 700 PLN, www.mi-home.pl

eprasa.pl 7175ad2017



PLECAK DOUGHNUT MACAROON

Plecak w stylu vintage to must-have tego sezonu - w szczególności, jeśli to sprzęt wyprodukowany przez Doughnut. Jest on ręcznie uszyty z odpornej na zamoczenie bawełny diagonal, z elementami ozdobnymi z naturalnie farbowanej skóry. W wewnętrznych komorach i kieszonkach pomieścisz wszystkie niezbędne rzeczy. Świetnie sprawdzi się na co dzień, jak i na małe podróże.

380 PLN, www.answear.com



LOGITECH MX MASTER 3

Design tej bezprzewodowej myszki może z początku budzić wątpliwości, ale wystarczy, że położysz na niej dłoń, a wszystko stanie się jasne. Jej ergonomiczny kształt chroni przed bólem nadgarstka, a wygodnie rozmieszczone przyciski są zawsze w zasięgu palca. MX Master 3 pozwala na kopiowanie plików pomiędzy urządzeniami (także Windowsem i macOS) i pracę na każdej powierzchni.

450 PLN, www.logitech.com/pl



HOUSE OF MARLEY LIBERATE AIR

Prawdziwie bezprzewodowe słuchawki wykonane w duchu muzyki Boba Marley'a, ozdobione bambusowymi panelami, służącymi do sterowania odtwarzaniem. Słuchawki mogą cieszyć nasze uszy przez aż 7 godzin, a etui ładujące wydłuży ten czas o 32 godziny. Sprzęt wykonany jest tylko z materiałów recyklingowanych lub tych pozyskanych z odpowiedzialnego źródła.

599 PLN, www.tophifi.pl



SANDISK ULTRA DUAL DRIVE USB TYPE-C

Aby przerzucić pliki ze smartfona z Androidem wcale nie trzeba podłączać go do komputera - wystarczy skorzystać z tego kompaktowego pendrive'a z USB-C i USB-A. Zapewnia on szybkie prędkości odczytu do 150 Mb/s. Sprawny transfer ułatwia aplikacja mobilna *SanDisk Memory Zone*. Ultra Dual Drive USB Type-C dostępny jest w wielu pojemnościach, od 16 do 256 GB.

Od 40 PLN, www.sandisk.com



DIVOOM MOCHA

Przenośny głośnik Bluetooth o fascynującym, szczegółowym brzmieniu - tak dobrze nie grają nawet większe urządzenia! Dwa komplety przetworników są umieszczone w taki sposób, by stworzyć 360-stopniową scenę dźwiękową. Głośnik został wyposażony w mocny akumulator, starczający na nawet 20 godzin odtwarzania. Trudno nie zwrócić uwagi także na jego czadową stylistykę retro.

550 PLN, www.mp3store.pl

eprasa.pl 7175ad2017



JO MALONE LONDON ROSE & MAGNOLIA

Święta od Jo Malone London pachną różą i magnolią. To kwiatowy, wielowymiarowy zapach, w którym zmysłowość przeplata się z ciepłem. Jego sercem jest słodka róża majowa z nutami róży damasceńskiej, odrobiną paczuli i ambry. Zapach Rose & Magnolia możesz oczywiście połączyć z inną kompozycją Jo Malone, by stworzyć własny, niepowtarzalny koktajl.
525 PLN, www.douglas.pl



LA MER THE RENEWAL MOISTURE COLLECTION

Wszystko, co potrzebne, by przywrócić blask i miękkość szarej, zmęczonej skórze. Treatment Lotion to supernawilżające serum, które natychmiast się wchłania i popra wia koloryt cery. Po jego zastosowaniu należy odżywić twarz za pomocą kultowego Crème de la Mer i przeznaczonego do pielęgnacji okolic oczu Eye Concentrate. W zestawie znajdziemy także serum liftingujące.
1 420 PLN, www.lamer.eu

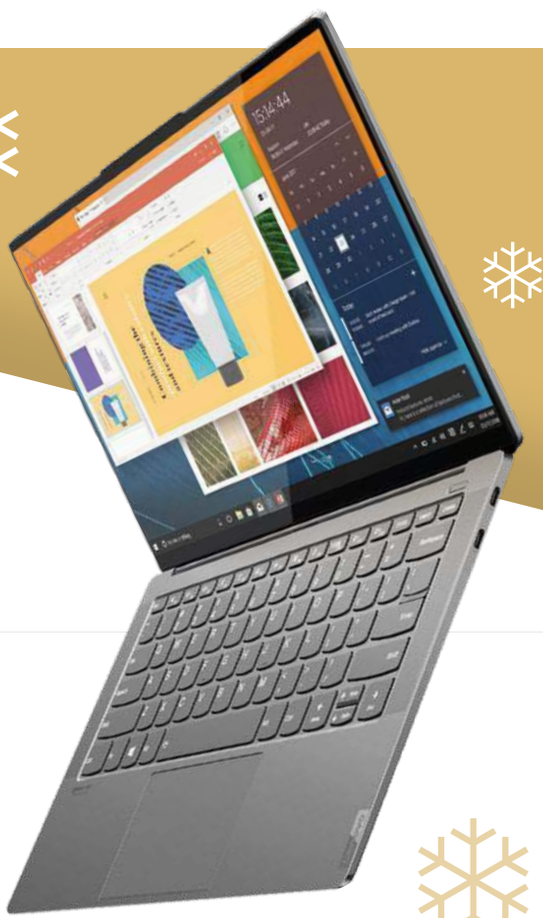


PHILIPS STEAM&GO GC362/80

Ręczna parownica Philips natychmiast odświeży i wygładzi ubrania, niezależnie od rodzaju tkanin - od delikatnych koronek i jedwabi, po grube, wełniane płaszcze i tapicerkę samochodową. Płyta SmartFlow doskonale rozprostowuje zagniecenia w pionie i poziomie, co sprawia, że GC362/80 jest niezastąpiona w podróży. Gorąca para zabija do 99,9% bakterii i neutralizuje przykre zapachy.
320 PLN, www.philips.pl

DOMOWA PRZYSTAŃ

Twój dom to twoja twierdza. Dzięki tym gadżetom będziesz mógł się odprężyć i naładować baterie przed wyzwaniami Nowego Roku.



LENOVO YOGA S940

Lenovo to specjaliści w dziedzinie ultrasmukłych laptopów, a Yoga S940 nie jest tu wyjątkiem - sprzęt waży niewiele ponad kilogram, a jego eleganckie linie przyciągną niejedno spojrzenie. Do wyboru mamy 14-calowy wyświetlacz HDR 4K lub FHD, na którym nie zabraknie nam przestrzeni do multitaskingu. Pokrywające go szkło w technologii Contour Display łagodnie zakrzywia się na rogach, dając wrażenie bezramkowego ekranu. Yoga S940 otrzymała także wsparcie dla technologii Glance: monitoruje ona ruch gałek ocznych użytkownika, co pozwala na sterowanie plikami za pomocą wzroku. Możemy wyposażyć ją w wydajne podzespoły, w tym procesor Intel Core i7 10. generacji, 16 GB RAM, dysk SSD o pamięci 1 TB i baterię starczającą na maksimum 15 godzin pracy.
Od 7 000 PLN, www.lenovo.com/pl



NANOLEAF CANVAS

Najbardziej klimatyczna dekoracja do domu - możesz ustawić panele świetlne w wybranej konfiguracji, pomalować je na różne kolory jednym dotknięciem i zsynchronizować z muzyką!
850 PLN, www.nanoleaf.me

eprasa.pl 7175ad2017



SHARP DR-I470

Dobry radioodbiornik z budzikiem to hit szafek nocnych, którego nie zastąpi żaden smartfon. DR-I470 nie jest jednak klasycznym radiem z funkcją budzika, a zaawansowanym systemem muzycznym, który oprócz audycji z fal FM uraczy nas także cyfrowymi stacjami DAB/DAB+ oraz radiem internetowym. Łączna moc 30 W bez problemu nagłośni całą sypialnię. W pamięci urządzenia zapiszemy do 60 ulubionych rozgłośni. Ponadto dzięki obsłudze Bluetooth i złączu AUX będziemy mogli podłączyć do niego zewnętrzne źródła muzyki i posłuchać na przykład Spotify. DR-I470 to ponadto stylowy sprzęt, zwracający uwagę obudową wykonaną z drewna i aluminiowym panelem przednim. Znajduje się na nim 2,4-calowy wyświetlacz TFT, pokazujący aktualną godzinę i pogodę.

600 PLN, www.sharpconsumer.eu/pl



NATIVE UNION DOCK WIRELESS CHARGER

Wszechstronna ładowarka bezprzewodowa Qi o atrakcyjnym designie, wykonana z materiałów wysokiej jakości. Bardzo dobra moc - 7,5, W - pozwoli szybko naładować wszystkie twoje gadżety.

340 PLN, www.nativeunion.com



IROBOT BRAAVA JET M6

Najbardziej zaawansowany robot mopujący w ofercie iRobot potrafi naprawdę sporo: precyzyjny spryskiwacz i duże nakładki czyszczące skutecznie rozprawią się z każdym rodzajem zanieczyszczeń. Dzięki technologii Imprint Smart Mapping pamięta on rozkład pomieszczeń i dzięki temu może sprzątać tylko te wybrane, a Imprint Link pozwala zsynchronizować jego pracę z Roombą.

3 200 PLN, www.irobot.pl



PUZZLE WIEDŹMIN, KC:D, 1920+

W okresie Świąt warto odłożyć na chwilę urządzenia elektroniczne i zająć się nieco bardziej analogowymi rozrywkami. Te puzzle, składające się z 1500 elementów, na pewno dostarczą ci zabawy na długie godziny. Wybierz takie z motywem popularnych gier *Wiedźmin* lub *Kingdom Come: Deliverance* lub serią oryginalnych grafik *World of 1920+* Jakuba Różalskiego.

Od 65 PLN, www.weirdpuzzles.com



NAIM MU-SO 2ND GEN

Wszechstronny system muzyczny wyposażony w megamocne przetworniki o łącznej mocy 450 W i wsparcie dla TIDALa, Spotify oraz radia internetowego. Możesz go podłączyć także do telewizora.

6 500 PLN, www.denonstore.pl

eprasa.pl 7175ad2017

AUDIO ATAK

Prezenty, koło których żaden miłośnik audio nie będzie mógł przejść obojętnie...



TIVOLI AUDIO MODEL ONE BT

Eleganckie, donośnie grające radio o klasycznym designie i stylowej obudowie z drewna. Dzięki przetwornikowi pełnozakresowemu 76 mm może ono pochwalić się naturalnym, przyjemnym dla ucha profilem dźwiękowym. Jak sama nazwa wskazuje, Model One BT otrzymał wsparcie dla Bluetooth, dzięki czemu podłączymy do niego smartfona lub odtwarzacz.

699 PLN, www.tophifi.pl



AUDIO-TECHNICA ATLP5X

Wspaniały prezent dla fanów czarnych płyt i osób, które dopiero chciałyby zapoznać się ze światem winyli. AT-LP5X to ciężka, stabilna konstrukcja z antywibracyjnymi wstawkami, aluminiowym talerzem i silnikiem z napędem bezpośrednim. Specjalna wersja wkładki AT-VM95E osadzona jest na J-kształtnym ramieniu z regulowaną przeciwwagą i kontrolą antyskatingu.

2 200 PLN, www.tophifi.pl



DENON CEOL N10

Aby cieszyć się doskonałą jakością dźwięku, wcale nie trzeba dysponować dużą przestrzenią. CEOL N10 zmieści się nawet na parapecie, a dostarczy nam wszystkiego, czego oczekujemy od systemu audio - doskonale wyważonego, mocarnego brzmienia oraz współpracy z najpopularniejszymi serwisami streamingowymi, w tym Spotify, Deezerem, Apple Music i TIDALem.

2 700 PLN, www.denonstore.pl



SENNHEISER MOMENTUM WIRELESS

Najnowsza generacja bezprzewodowych słuchawek Momentum wyróżnia się niecodziennym, utylitarnym wzornictwem. Słuchawki są wyposażone w system aktywnej redukcji hałasu o trzech trybach pracy, dostosowanych do różnych poziomów dźwięków otoczenia. W aplikacji *Sennheiser Smart Control* dostosujesz ich profil dźwiękowy do swoich upodobań.

1 700 PLN, www.sennheiser.pl



ASTELL&KERN ACRO L1000

Ten wzmacniacz/DAC wygląda jak część kokpitu statku kosmicznego, ale łatwo podłączysz go do komputera, smartfona lub przenośnego odtwarzacza muzyki. To wysokiej jakości układ wyposażony w dwa przetworniki AK4490, zapewniające precyzyjne odtwarzanie dźwięku cyfrowego. Obwód wzmacniacza został natomiast skonstruowany w taki sposób, by eliminować zakłócenia.

4 400 PLN, www.mp3store.pl



BOWERS & WILKINS FORMATION WEDGE

Design Wedge prowokuje do pytań, ale gdy z głośnika dobiegną pierwsze dźwięki, twoi goście na pewno zamilkną, urzeczeni. Wewnątrz geometrycznej obudowy pracuje bowiem system złożony z pary tweeterów, dwóch przetworników średniotonowych i woofera. Dzięki temu sprzęt wypełni dźwiękiem stereo cały pokój, a na dodatek może pracować w systemie multiroom.

4 499 PLN, www.tophifi.pl

eprasa.pl 7175ad2017

KOCHAJ SIEBIE

W wirze świątecznych przygotowań nie zapominaj także o sobie - w końcu zasłużyłeś na jakiś drobny upominek.



FUNKO POP! STAR WARS IX

Winylowe figurki Funko Pop! to jedne z najbardziej rozpoznawalnych „nerdowskich" gadżetów na świecie. Nie mogło zatem zabraknąć tych z najbardziej wyczekiwanej premiery roku - dziewiątej części Gwiezdnych wojen. W nowej serii znajdziemy wszystkich kultowych bohaterów najnowszej trylogii: Rey, Finna, Poego, Kylo Rena oraz uroczego robota BB-8.

45 PLN, www.cdprojekt.com/pl



JBL PULSE 4

Najbardziej imprezowy sprzęt świata powraca! Pulse 4 po raz kolejny łączy efektowne popisy świetlne i mocny, basowy dźwięk - kilka egzemplarzy można nawet zsynchronizować ze sobą. Zarówno muzyka, jak i oświetlenie rozchodzą się dookoła głośnika, tworząc niezapomniany efekt. Wodoodporna, wytrzymała konstrukcja przetrwa nawet ekstremalny melanż.

1 000 PLN, www.jbl.com.pl



SAMSUNG GALAXY NOTE 10

Najnowszy phablet o potężnym ekranie, mocarnej baterii i zaawansowanym aparacie fotograficznym. Rysik S Pen otrzymał teraz przydatną funkcję zdalnego sterowania za pomocą gestów.

Od 4 150 PLN, www.samsung.com/pl



AUDIOQUEST DRAGONFLY BLACK

Zaawansowany DAC przeznaczony dla użytkowników, którzy słuchają muzyki przede wszystkim z komputera. Wystarczy wpiąć go do portu USB, z drugiej strony podłączyć słuchawki z minijackiem i gotowe. DragonFly Black zastępuje zintegrowaną kartę dźwiękową komputera, dostarczając czystego i mocnego brzmienia. Można podłączyć do niego także wzmacniacz lub kolumny głośnikowe.

250 PLN, www.mp3store.pl



IROBOT ROOMBA E5

Wydajny, niedrogi w eksploatacji robot, którego pracą możemy sterować za pośrednictwem aplikacji mobilnej *iRobot HOME*. 3-stopniowy system sprzątania sprawdzi się na różnych typach podłóg: parkietach, kafelkach, wykładzinach i dywanach. Nawigacja iAdapt 2.0 pilnuje, by robot nie wpadł w tarapaty. Dzięki zmywalnemu pojemnikowi na brud jego konserwacja jest banalnie prosta.

2 000 PLN, www.irobot.pl

eprasa.pl 7175ad2017



SONORO ELITE

Ten niewielki, świetnie brzmiący system audio zasługuje na to, abyś ustawił go w swojej sypialni. Dlaczego? Przede wszystkim z uwagi na funkcjonalność: może on działać jako budzik, klasyczne radio FM/DAB+, odtwarzacz płyt CD oraz strumieniowy player sieciowy z obsługą Spotify Connect i Apple Music. Wbudowany port USB przyda się natomiast do ładowania twojego smartfona.

1 799 PLN, www.tophifi.pl



NATIVE UNION BELT LIGHTNING CABLE

Podobno ładowarki i przewody USB to gadżety, o zabraniu których z pokoju hotelowego zapominamy najczęściej. O Belt Lightning Cable nie da się tak łatwo zapomnieć - ten przewód ładujący ze złączem Lightning wyposażony jest w wytrzymały oplot, chroniący przewód przed przerwaniem, oraz zapięcie z prawdziwej skóry, dzięki któremu nie ulegnie on splątaniu w trakcie podróży.

Od 110 PLN, www.nativeunion.com



LEGO LĄDOWNIK KSIĘŻYCOWY 10266

Producent klocków postanowił uczcić 50. rocznicę sławnego „wielkiego kroku dla ludzkości" specjalnym zestawem, przywołującym tamto wydarzenie. Lądownik Apollo 11 zbudujemy z 1087 klocków, a wewnątrz pojazdu umieścimy dwie figurki astronautów oraz słynną, amerykańską flagę. Model można zbudować w dwóch konfiguracjach, odpowiadających zniżaniu i wznoszeniu.

420 PLN, www.lego.com/pl



LENOVO YOGA C940

Elegancki notebook 2-w-1 klasy premium, dostępny w wersji z dotykowym panelem 4K oraz matrycą IPS FHD. Obydwa ekrany otrzymały wsparcie dla HDR i jasność minimum 400 nitów. Na jego obrotowym zawiasie umieszczony jest soundbar z dwoma zestawami głośników Dolby Atmos - niezależnie od tego, w jakiej konfiguracji będziemy korzystali z laptopa, dźwięk będzie skierowany prosto na nas. Specyfikacja Yogi C940 również budzi szacunek: procesor Intel Core i7 najnowszej generacji, do 16 GB RAM i do 1 TB SSD udźwignią większość programów, a wytrzymała bateria z technologią szybkiego ładowania Rapid Charge starczy na nawet 18 godzin pracy. Wbudowany czytnik linii papilarnych i zaślepka kamerki TrueBlock zapewnią nam spokój ducha.

Od 6 300 PLN, www.lenovo.com/pl



DIABLO III: ETERNAL COLLECTION

Pełna wersja hack'n'slasha od Blizzarda na Nintendo Switch zawiera pełną wersję *Diablo III*, dodatki *Reaper of Souls* oraz *Rise of the Necromancer*, a także dodatkowy pancerz Ganondorfa z *Zeldy*.

Od 169 PLN, www.mediamarkt.pl

eprasa.pl 7175ad2017



5G DLA CIEBIE

Tekst: Agnieszka Stradecka

eprasa.pl 7175ad2017



Era 5G nadeszła... no, prawie. W wielu krajach Europy operatorzy sieci komórkowych już uruchamiają stosowną infrastrukturę i wprowadzają do swojej oferty urządzenia obsługujące nowy standard, oferując klientom niedoścignioną prędkość przesyłania danych i łącza potrafiące obsłużyć ogromną liczbę połączeń naraz.

Póki co Polska pozostaje na tym polu nieco w tyle, ale prace nad wprowadzeniem 5G idą do przodu, w szczególności w dużych miastach. To dobry czas, żeby na spokojnie zastanowić się nad wyborem idealnego telefonu 5G. Opcji jest wiele, ale każda z nich kusi bardzo dobrą specyfikacją i ciekawymi dodatkami. W praktyce oznacza to, że na ten moment nie ma na rynku telefonów 5G z niskiego segmentu.

Wysoka wydajność nie pozostała oczywiście bez wpływu na cenę urządzeń. Jak w przypadku każdej raczkującej technologii, smartfony 5G są stosunkowo drogie, co może odstraszyć wielu potencjalnych nabywców. Jeśli mimo to chcesz dołączyć do sieciowej rewolucji, koniecznie zapoznaj się z naszym praktycznym przewodnikiem.

eprasa.pl 7175ad2017

Samsung S10 5G

Ogromny ekran, zaawansowany system fotograficzny, pojemna bateria - Samsung chce rządzić na rynku 5G.



Z CZYM TO SIĘ JE?
Tegoroczny flagowiec Samsunga w wersji 5G to naprawdę kawał telefonu. Do dyspozycji dostajemy olbrzymi wyświetlacz AMOLED o przekątnej 6,7 cala i budzącej respekt rozdzielczości 3040x1440 px, procesor Samsung Exynos 9820 i poczwórny aparat główny o konfiguracji 16 Mpix + 12 Mpix + 12 Mpix + czujnik głębi, za pomocą którego zrobimy fotki nie ustępujące jakością profesjonalnym, studyjnym zdjęciom (a dzięki 5G szybko wrzucimy je do internetu). Przedni aparat umieszczony został w wydłużonym, bocznym wycięciu, a czytnik linii papilarnych jest zintegrowany z ekranem. Nawet bez 5G to jeden z najbardziej luksusowych smartfonów tego roku, a obsługa next-genowej sieci komórkowej to przysłowiowa wisienka na torcie.

DLACZEGO WARTO?
Najprostsza odpowiedź brzmi „bo to Samsung". Flagowce koreańskiego producenta zawsze zachwycają precyzją wykonania i wysmakowanym wzornictwem, więc to po prostu dobrze wyglądający sprzęt (srebro, czerń i złoto to klasyczne, acz efektowne kolory wykończenia). Telefon jest oczywiście wodo- i pyłoodporny w klasie IP68, obsługuje bezprzewodowe ładowanie Qi, a nakładka OneUI oferuje wiele dodatkowych opcji i możliwości zmiany ustawień. Pod względem funkcjonalności Galaxy S10 5G to nie tylko jedno z lepszych urządzeń 5G, ale w ogóle wszystkich dostępnych na rynku smartfonów. Dzięki potężnemu akumulatorowi 4 500 mAh będziemy mogli korzystać z jego dobrodziejstw przez cały dzień, bez konieczności doładowywania telefonu.

JAKIEŚ WADY?
Linia Galaxy S to jedna z najdroższych propozycji Samsunga, stanowiąca poważne wyzwanie dla niejednego budżetu - nic dziwnego, w końcu producent umieszcza w niej wszystkie swoje zaawansowane technologie. Na dodatek One UI, chociaż bogaty w funkcje, nie zawsze jest tak intuicyjny, jak tego byśmy chcieli. Niektóre opcje zostały ukryte w nieoczywistych miejscach, a fabryczne apki Samsunga spełniają te same funkcje, co te domyślne z Androida, zupełnie niepotrzebnie zawalając interfejs. Mimo tego trudno narzekać na Galaxy S10 5G - urządzenie ma znacznie więcej zalet niż wad. Jeśli poważnie podchodzisz do tematyki 5G, to jeden z lepszych telefonów, jaki możesz wybrać - pamiętaj tylko, że słono za niego zapłacisz.

eprasa.pl 7175ad2017

Xiaomi Mi Mix 5G

Niedroga wersja 5G, która może rywalizować z niejednym flagowcem i kusi ekranem pozbawionym jakichkolwiek wcięć.



Z CZYM TO SIĘ JE?
Na pewno wszyscy słyszeliśmy o Xiaomi (memy z nosaczem zrobiły swoje), ale chińska firma oficjalnie jest obecna w Europie od stosunkowo niedawna. Zyskała ona popularność za sprawą niedrogich telefonów o dobrej specyfikacji i wysokiej jakości wykonania, w oczach wielu odbiorców mogących rywalizować z propozycjami takiego Samsunga. Mi Mix 5G to również taki przedstawiciel „budżetowej wyższej półki", wyposażony w 6,39-calowy ekran OLED o rozdzielczości 2340x1080 px, procesor Snapdragon 855 i tylny aparat fotograficzny złożony z dwóch obiektywów 12 Mpix. Xiaomi często wypuszcza na rynek nowe telefony, dlatego nie zdziwimy się, jeśli już wkrótce w ich ofercie znajdzie się kolejny model obsługujący 5G.

DLACZEGO WARTO?
Xiaomi dobrze radzi sobie w rzadkiej sztuce tworzenia smartfonów, które działają szybko jak pozostałe flagowce, a jednocześnie mogą pochwalić się korzystną ceną. Telefon tej marki to zawsze koszt kilkuset złotych mniej od konkurencji, a działa podobnie płynnie jak one. Właśnie tak można najprościej opisać Mi Mix 5G. Dzięki pojemnej baterii 3 800 mAh urządzenie działa przez cały dzień, a podwójny aparat w większości sytuacji daje radę. Najlepiej prezentuje się przód telefonu, wypełniony bezramkowym wyświetlaczem; czytnik linii papilarnych znajduje się w ekranie, a aparat do selfie – wewnątrz rozsuwanego mechanizmu. Brzmi skomplikowanie, ale w praktyce to rozwiązanie sprawdza się nieźle; Xiaomi obiecuje, że samo rozsuwanie i składanie Mi Mix 5G w żaden sposób nie uszkodzi smartfona.

JAKIEŚ WADY?
Zaliczyliśmy nietypowe umieszczenie przedniej kamerki do plusów telefonu, ale należy pamiętać, że nie wszystkim się ono spodoba – zależy, czy wolisz wcięcie w ekranie, czy rozsuwanie urządzenia za każdym razem, gdy chcesz skorzystać z aparatu do selfie. Do wyboru jest tylko jedna wersja kolorystyczna i mało opcji, jeśli chodzi o dostępny RAM i pamięć wewnętrzną. Aby Mi Mix 5G był atrakcyjny cenowo, Xiaomi musiało pójść na kilka kompromisów: smartfon nie ma certyfikacji w zakresie wodoodporności (to także ze względu na rozsuwany mechanizm), ani wsparcia dla ładowania Qi. Oparta na Androidzie nakładka graficzna wygląda na amatorską robotę, gdy porównamy ją z systemami Samsunga czy OnePlusa. Aparat ma zdecydowane problemy z robieniem fotek w słabych warunkach oświetleniowych, a jakość zdjęć jest znacznie niższa od tych wykonanych droższym sprzętem.

eprasa.pl 7175ad2017

OnePlus 7 Pro 5G

Najdroższy telefon w historii marki - czy warto wydać na niego ciężko zarobione pieniądze?

Z CZYM TO SIĘ JE?
Chiński producent OnePlus działa na rynku od 2014 roku i od tego czasu oferuje telefony o jakości flagowców i cenach ze średniej półki – podobną strategię przyjęło także Xiaomi. W ciągu ostatnich pięciu lat produkty OnePlus nieco zdrożały, ale wraz z nimi w górę poszybowała jakość urządzeń. Najnowszym osiągnięciem marki jest OnePlus 7 Pro 5G. Jak sama nazwa wskazuje, został on oparty na bardzo dobrym flagowcu z 2019 roku, OnePlus 7 Pro. Do dyspozycji dostajemy duży, przejrzysty ekran OLED o przekątnej 6,67 cala i rozdzielczości 3120x1440 px, potężny procesor Qualcomm Snapdragon 855 i potrójny aparat główny 48 Mpix + 16 Mpix + 8 Mpix. Z przodu nie ma żadnych wcięć, kamerka do selfie umieszczona jest bowiem na specjalnym, wysuwającym się mechanizmie.

DLACZEGO WARTO?
Przedni aparat ukryty jest wewnątrz obudowy, a czytnik linii papilarnych w ekranie. Oznacza to, że przód OnePlus 7 Pro 5G to po prostu wyświetlacz. Otrzymał on odświeżanie 90 Hz, co zapewnia płynne, gładkie przewijanie stron i fantastycznie wygląda w grach mobilnych. Minimalistyczny design uzupełniają trzy atrakcyjne wersje kolorystyczne: szarość, błękit i limitowany odcień migdałowy. Zaletą urządzenia jest także system operacyjny OxygenOS, powstały na bazie Androida. Został on po brzegi wypełniony dodatkowymi ustawieniami, a jednocześnie nie przeładowany zbędnymi aplikacjami fabrycznymi. Na dodatek system wygląda elegancko, a jego obsługa nie nastręcza problemów. Po raz kolejny producent oferuje wysoką jakość w korzystnej cenie, chociaż warto pamiętać, że ten model i tak jest droższy od innych smartfonów OnePlus; po prostu za możliwość korzystania z 5G trzeba zapłacić.

JAKIEŚ WADY?
Podobnie jak Xiaomi, OnePlus musiało zrezygnować z niektórych funkcji, aby utrzymać atrakcyjną dla klientów cenę 7 Pro 5G. Jedną z nich jest wodoodporność – podczas korzystania ze smartfona należy uważać, aby przypadkowo nie zafundować mu kąpieli w wannie lub umywalce (na pewno nie przysłuży się ona przedniemu aparatowi). Ponadto telefonu nie można ładować bezprzewodowo. Nie wszystkim musi z początku podobać się zmechanizowana kamerka do selfie, ale łatwo się do niej przyzwyczaić – wysuwa się ona, gdy wybierzemy przedni aparat, a potem automatycznie chowa. Poza tymi niedociągnięciami OnePlus 7 Pro 5G to całkiem udany sprzęt, jeden z fajniejszych i najtańszych telefonów 5G na rynku.



eprasa.pl 7175ad2017

Oppo Reno 5G

Pięciokrotny zoom brzmi kusząco, ale w innych dziedzinach smartfon niestety bardzo wyraźnie odstaje od czołówki.



Z CZYM TO SIĘ JE?
Oppo nie jest tak popularne na zachodnich rynkach jak chociażby Huawei czy OnePlus, ale ten chiński producent zna się na robieniu telefonów. Reno 5G to jego pierwsze urządzenie obsługujące nowy standard przesyłania danych w sieci komórkowej. Podstawowa wersja Oppo Reno okazała się poprawnym flagowcem, a wiele spośród zastosowanych w niej technologii trafiło również do edycji 5G: smartfon ma 6,6-calowy ekran o rozdzielczości 2340x1080 px i działa na wydajnym procesorze Qualcomm Snapdragon 855. Przedni aparat jest ukryty wewnątrz urządzenia na wysuwanej „szufladce" w kształcie płetwy rekina, a tylny składa się z trzech obiektywów 48 Mpix + 13 Mpix + 8 Mpix, który umożliwia nam skorzystanie z dużego zoomu...

DLACZEGO WARTO?
Po raz kolejny za zakupem urządzenia przemawia jego korzystna cena. Oppo Reno 5G to niedrogi sprzęt o specyfikacji na tyle mocnej, by spełnić wygórowane oczekiwania. Telefon nie jest najtańszy w naszym zestawieniu, ale także nie wydamy na niego fortuny. Pięciokrotne przybliżenie to na papierze najlepszy tego typu system foto dostępny na rynku - teleobiektyw jest umieszczony w obudowie pod kątem 90 stopni w stosunku do samej soczewki, co pozwala maksymalnie zwiększyć przestrzeń dla aparatu. Pod względem konstrukcyjnym główny aparat Oppo Reno 5G to mądrze przygotowany element. Szkoda tylko, że poza solidnymi fotografiami urządzenie nie wyróżnia się niczym innym; to taki „flagowy średniak": szybki i wydajny, ale w gruncie rzeczy mało porywający.

JAKIEŚ WADY?
Nie wszyscy użytkownicy zgodzą się z tym stwierdzeniem, ale szufladka w kształcie płetwy rekina to nienajlepszy pomysł. Owszem, wygląda fajnie, ale nie działa tak płynnie jak na przykład w OnePlus 7 Pro 5G. Do tego oparty na Androidzie system operacyjny wygląda przestarzale, a wszechobecne „śmieciowe" apki fabryczne naprawdę potrafią zirytować - pod względem funkcjonalności zdecydowanie przegrywają z aplikacjami Google. Po raz kolejny nie uświadczymy tu wodoodporności czy bezprzewodowego ładowania, a rozdzielczość ekranu jest śmiesznie niska w porównaniu z telefonami konkurencji. Oppo Reno 5G to dobry smartfon, ale zanim go kupimy, warto upewnić się, że nie przeszkadza nam żadne z wyżej wymienionych niedociągnięć.

eprasa.pl 7175ad2017

Huawei Mate 20 X 5G

Lubisz duże ekrany? Takie naprawdę gigantyczne? Cóż, w takim razie nie mogłeś trafić lepiej...

Z CZYM TO SIĘ JE?
To naprawdę potężny sprzęt od Huawei, wypuszczony na rynek jeszcze zanim wojna handlowa pomiędzy Chinami i USA zaczęła zbierać swoje krwawe żniwo. Dzięki temu urządzenie otrzymało pełne wsparcie dla Sklepu Google Play i wszystkich androidowych aplikacji. Co prawda nie jest ono najmocniejsze pod względem specyfikacji - działa na zeszłorocznym Kirinie 980 - ale i tak powinno ci dobrze służyć przez lata. Jego wyświetlacz to ogromna, 7,2-calowa tafla OLED o rozdzielczości 2244x1080 px, a aparat składa się z trzech „oczek": 40 Mpix, 20 Mpix i 8 Mpix, które dobitnie pokazują, że Huawei zna się na mobilnej fotografii. Z przodu znajduje się pojedyncze wcięcie w kształcie łezki, a czytnik linii papilarnych zintegrowany został z ekranem.



DLACZEGO WARTO?
Miłośnicy dużych ekranów nie muszą nawet zadawać sobie tego pytania. Mate 20 X 5G otrzymał jeden z największych smartfonowych wyświetlaczy na rynku. Jego rozdzielczość niestety nie należy do najwyższych, ale jeśli zależy ci na dużej przestrzeni do pracy, grania, czy oglądania filmów, zwróć uwagę na ten model. Warto również wspomnieć o jego bardzo dobrym aparacie (szczególnie błyszczy tutaj teleobiektyw, pozwalający na trzykrotne przybliżenie obrazu) oraz pojemnej baterii 4 200 mAh - chociaż sądząc po wymiarach ekranu, nie liczylibyśmy na znacznie dłuższy czas pracy na baterii niż standardowe „od rana do wieczora". Urządzenia Huawei zawsze są solidne i estetyczne, a Mate 20 X 5G wcale nie jest wyjątkiem od tej reguły.

JAKIEŚ WADY?
Chociaż na Mate 20 X 5G znajdziemy pełną wersję Androida, Sklep Google Play i wszystkie aplikacje, które znamy i kochamy, rynkowa pozycja Huawei jest dość niebezpieczna. Producent smartfonów był jednym z podmiotów, które najbardziej ucierpiały wskutek zakazu handlu; chociaż Huawei obiecuje regularne aktualizacje oprogramowania w całym cyklu życia urządzenia i planuje aktualizację do Androida 10, trudno powiedzieć, jaka jest jego przyszłość. Nakładka graficzna na system operacyjny to kolejny minus urządzenia - jej design mocno odstaje od konkurencji, a mnóstwo niepotrzebnych apek utrudnia swobodną nawigację. Jeśli dodamy do tego lekko podstarzałą specyfikację (chociaż naprawdę trudno odczuć tę niższą wydajność), lista cech przemawiających przeciw zakupowi Mate 20 X 5G poważnie się wydłuża. Poza tym przyznajmy, że nie każdy marzy o urządzeniu wielkości iPada mini w kieszeni...

eprasa.pl 7175ad2017

Samsung Note10+ 5G

Praktyczny rysik i duży wyświetlacz? To coś dla miłośników idealnej produktywności!

Z CZYM TO SIĘ JE?
No proszę, Samsung naprawdę chce sięgnąć po koronę na rynku 5G – to drugi (i wcale nie ostatni) telefon 5G tego producenta w naszym zestawieniu. Galaxy Note 10+ 5G nie jest jednak takim sobie zwyczajnym smartfonem: to najpotężniejszy i najbardziej funkcjonalny model w ofercie Samsunga, który może z powodzeniem zastąpić niejeden komputer. Został on wyposażony w 6,8-calowy ekran AMOLED o rozdzielczości 3040x1440 px, najnowszy procesor Exynos 9825 i poczwórny aparat fotograficzny 16 Mpix + 12 Mpix + 12 Mpix + aparat z czujnikiem głębi ToF. Najważniejszym elementem wyróżniającym urządzenie jest dołączony do niego rysik S Pen, który można schować wewnątrz obudowy. Szkoda, że póki co Galaxy Note 10+ 5G nie trafił oficjalnie do polskiej dystrybucji, podobnie zresztą jak jego mniejsza wersja, czyli Note 10 5G.



DLACZEGO WARTO?
Odpowiedź jest prosta: telefon wygląda bezbłędnie, działa szybko jak błyskawica, a na dodatek można go obsługiwać za pomocą inteligentnego stylusa. Rysik umożliwia tworzenie ręcznych notatek na ekranie (później można zapisać je w postaci cyfrowego tekstu), poruszanie się po menu, sterowanie odtwarzaniem multimediów i pracą kamery, także zdalnie. Zdecydowanie poprawia to produktywność użytkownika. Jeśli zależy ci na tej możliwości sterowania urządzeniem z pewnej odległości, Galaxy Note 10+ 5G to zdecydowanie telefon dla ciebie; w przeciwnym razie warto wybrać inny sprzęt Samsunga. Poza tym telefon jest odporny na zamoczenie i zapylenie w klasie IP68, wspiera bezprzewodowe ładowanie i możesz go mieć w kilku fantazyjnych wersjach kolorystycznych, z których najbardziej spodobała nam się różnobarwna Aura Glow.

JAKIEŚ WADY?
Uważny czytelnik na pewno domyśli się naszego głównego zarzutu – wysokiej ceny. To jedna z najdroższych opcji 5G na rynku, ale jest to uzasadnione naprawdę potężną specyfikacją. Przed zakupem warto się zastanowić, czy naprawdę potrzebujesz tak dużego ekranu (może lepiej wybrać mniejszego Note 10?) i czy będziesz korzystał z S Pena (jeśli nie, postaw na Galaxy S10 5G). Pamiętaj, że stylusa można łatwo zgubić, a zdobycie nowego to dodatkowy koszt. To stylowy, wspaniale wykonany telefon, ale nie każdy użytkownik doceni jego kanciastą formę i obecność niewielkiego, kolistego wcięcia, w którym umieszczony jest przedni aparat – Samsung nie bawi się w żadne szufladki czy rozsuwane obudowy.

eprasa.pl 7175ad2017

LG V50 ThinQ 5G

Co jest lepszego od telefonu z jednym ekranem? Taki, który może mieć aż dwa...

Z CZYM TO SIĘ JE?
Giganci pokroju Samsunga, Apple i Google od wielu lat zajmują centralny punkt na rynku smartfonów, ale niektóre firmy zdecydowały się na obranie innej strategii. Należy do nich LG – producent wyspecjalizował się w tworzeniu ładnych, funkcjonalnych telefonów, których zakup nie wymaga wzięcia kredytu. Spójrzmy chociażby na LG V50 ThinQ 5G – potężną i atrakcyjną propozycję, zresztą jedną z pierwszych na rynku ze wsparciem dla 5G. W pakiecie dostajesz 6,4-calowy ekran o rozdzielczości 3120x1440 px, wydajny procesor Qualcomm Snapdragon 855 i potrójny aparat główny 16 Mpix + 12 Mpix + 12 Mpix.

DLACZEGO WARTO?
Prawdę mówiąc, LG V50 ThinQ 5G nie ma zbyt wielu cech, które wyróżniałyby go na tle konkurencji – ot, typowy flagowiec z pojemną baterią, szybkim procesorem i niezłym aparatem. Jedyny wyjątek od tego stwierdzenia jest opcjonalny, do telefonu można bowiem dokupić specjalne etui z dodatkowym ekranem, które przyda się przede wszystkim graczom i fanom multitaskingu. Poza tym LG skupiło się na jakości audio, coraz rzadziej stawianej na piedestale przez producentów smartfonów: do dyspozycji otrzymasz złącze 3,5 mm, wsparcie dla dźwięku surround i głośniki dostrojone przez producenta hi-fi Meridian Audio. Urządzenie spełnia normę IP68, a jego obudowa została stworzona z myślą o amerykańskich standardach wojskowych, więc powinna wytrzymać upadek lub dwa.

JAKIEŚ WADY?
Jak już wspominaliśmy, LG V50 ThinQ 5G nie jest złym smartfonem, ale brakuje mu mocnego punktu sprzedażowego, który zadziałałby jak magnes na klientów. Na rynku znajdziemy telefony 5G z lepszymi wyświetlaczami, dokładniejszymi aparatami i szybszymi podzespołami, co stawia propozycję LG w dość trudnej sytuacji. Wiele osób może nawet być nieświadomych istnienia tego urządzenia, o ile nie są oddanymi fanami LG lub natkną się na nie na przykład podczas wyprzedaży. Dość grube ramki otaczające wyświetlacz to natomiast dziwny relikt designerskich trendów sprzed kilku lat, który powinien pozostać w przeszłości – LG musi dobrze zastanowić się nad odświeżeniem swojej formuły.



eprasa.pl 7175ad2017

Samsung Galaxy A90 5G

Samsung pragnie, żeby 5G trafiło także „do ludu”, ale nie zapomina o jakości.



Z CZYM TO SIĘ JE?
Do trzech razy sztuka – nasze zestawienie zamyka kolejny telefon od Samsunga. Tym razem jest to propozycja ze średniej półki, która pod względem specyfikacji może rywalizować z flagowcami. Urządzenie otrzymało high-endowy procesor Qualcomm Snapdragon 855 (serio!) i 6,7-calowy wyświetlacz o rozdzielczości 2400x1080 px, a także potrójny aparat 48 Mpix + 8 Mpix + 5 Mpix w tylnej części obudowy. Oczywiście można dostrzec różnice w jakości wykonania pomiędzy przedstawicielem serii A i smartfonami Galaxy S czy Galaxy Note, ale nawet tańsze urządzenia Samsunga są solidne, dopracowane i funkcjonalne. Jeśli zależy ci na niskiej cenie, A90 5G może cię zainteresować.

DLACZEGO WARTO?
Wspomnieliśmy o ekonomicznych korzyściach płynących z posiadania A90 5G, ale nie tylko one przesądzają o atrakcyjności telefonu. Marka Samsung zobowiązuje, dlatego możemy liczyć na to, że urządzenie zostało wykonane z trwałych, odpornych na uszkodzenia materiałów. Prezentuje się ono ładnie, chociaż jego design nie jest tak ekstrawagancki jak Note 10+ czy S10. Pod względem wydajności A90 5G to natomiast absolutny hit, a dzięki baterii o pojemności 4 500 mAh i ekranowi 1080p wytrzymuje bardzo długo na jednym ładowaniu. To funkcjonalny i praktyczny telefon bez zbędnych „fajerwerków”, za to ze świetną specyfikacją.

JAKIEŚ WADY?
Tak, typowe dla urządzeń ze średniej półki. Oprócz wymienionych powyżej „fajerwerków” pokroju inteligentnych trybów fotograficznych, Samsung obciął także kilka użytecznych funkcji, na przykład bezprzewodowe ładowanie i wodoodporność klasy IP68. A90 5G nie dostarcza nam również tego poczucia obcowania z luksusowym sprzętem, które jest wyczuwalne podczas korzystania z droższych smartfonów Samsunga. Odrobinę cięższa i grubsza obudowa, ekran o niższej rozdzielczości – to mimo wszystko zauważalne elementy. Trudno jednak pastwić się nad urządzeniem dostępnym w tak korzystnej cenie, w szczególności, że okazało się ono tak wydajne.

eprasa.pl 7175ad2017


nest
arlo
ring
ring

KOMPLETNY PRZEWODNIK

Inteligentne dzwonki

Sprawdź, kto dzwoni do drzwi, bez ruszania się z kanapy - inteligentny dzwonek to funkcjonalny gadżet, który poprawi twoją wygodę i bezpieczeństwo.

Tekst: Marcin Kubicki Zdjęcia: Neil Godwin

Podczas stażu w Akademii Albany, profesor nauk matematycznych i filozofii naturalnej, Joseph Henry, zajmował się także eksperymentami z dziedziny fizyki. Podczas jednego z nich udało mu się wpaść na trop zjawiska znanego dziś pod nazwą indukcji elektromagnetycznej. Odkrycie to pociągnęło za sobą szereg dalszych badań nad elektromagnesami, a w 1831 roku Henry wymyślił jego ciekawe zastosowanie – po jednej stronie sali wykładowej umieścił dzwonek, a po drugiej serwomechanizm, łącząc je ponad kilometrowym przewodem.

Dzwonek zadźwięczał, dając tym samym początek elektrycznym dzwonkom do drzwi. Co prawda nie były one najbardziej spektakularnym odkryciem Henry'ego (jego prace nad przesyłaniem energii elektrycznej przyczyniły się do powstania telegrafu, a co za tym idzie, większości nowoczesnych sposobów komunikacji), ale ich zasada działania okazała się tak jasna i oczywista, że od niemal 200 lat są one instalowane w domach w niezmienionym kształcie.

Nawet dziś wielu z nas ma tego typu system przy swoich drzwiach wejściowych, ale być może już wkrótce się to zmieni. Świat wszedł bowiem w erę inteligentnych technologii, które nie ominą nawet poczciwych dzwonków do drzwi. Nie mówimy tutaj o drobnych udoskonaleniach w postaci bezprzewodowej komunikacji lub elektronicznych brzęczyków, ale prawdziwej rewolucji, jaką niosą za sobą inteligentne dzwonki. Te urządzenia łączą w sobie wygodę dwukierunkowej komunikacji i bezpieczeństwo, jakie daje kamera przed drzwiami wejściowymi. Wszystkie te funkcje dostępne są nie tylko na miejscu, ale także zdalnie, pozwalając na sprawdzenie sytuacji w domu nawet z drugiego końca świata i informując nas o pojawieniu się gościa, jeszcze zanim zadzwoni on do drzwi.

To interkom i dzwonek do drzwi w jednym, bardziej zaawansowany od wielu profesjonalnych systemów, a na dodatek znacznie od nich tańszy. Inteligentne dzwonki mogą także odstraszać złodziei. Badanie przeprowadzone w 2017 roku przez policję z Los Angeles wykazało, że domy wyposażone w inteligentny dzwonek były o połowę rzadziej okradane. Kolejnym zastosowaniem jest ułatwianie robienia zakupów w internecie. Nareszcie kurier nie będzie mógł się wykręcić, że był u nas z paczką, ale nikogo nie było w domu!

LEKCJA HISTORII

Rodowód inteligentnych dzwonków wywodzi się od czujników ruchu, kamer bezpieczeństwa i – niespodzianka! – kamer bezpieczeństwa z czujnikami ruchu. Ich protoplastą był natomiast Ring Video Doorbell. Początkowo nosił on nazwę Doorbot, a pomysł na jego stworzenie przyszedł do głowy Jamiemu Simonoffowi, który nieco później szukał funduszy na rozwój projektu w programie telewizyjnym *Shark Tank*. Nie udało mu się zdobyć głównej nagrody pieniężnej, ale popularność jaką przyniósł występ w telewizji (i zmiana nazwy urządzenia na bardziej chwytliwą), zdecydowanie wpłynęła na wyniki sprzedaży.

eprasa.pl 7175ad2017

NAJLEPSZE INTELIGENTNE HUBY

Oglądaj obraz ze swojego dzwonka w najfajniejszy sposób – na inteligentnym ekranie.

01



AMAZON ECHO SHOW 5

Posiadacze inteligentnych dzwonków (lub innych urządzeń) z ekosystemu Ring powinni zwrócić uwagę na Echo Show. Zainstalowanie odpowiedniej umiejętności pozwoli ci na podglądanie widoku z kamery i otwieranie drzwi, kiedy tylko zechcesz.

550 PLN, www.amazon.com

02



GOOGLE NEST HUB

Jeśli korzystasz z dzwonka Nest, najlepszym wyborem będzie inteligentny hub od Google. W przeciwieństwie do Ring i Echo Show, które wymagają odpowiedniej komendy głosowej, Nest Hub automatycznie wyświetla obraz z kamery na ekranie.

500 PLN, www.store.google.com

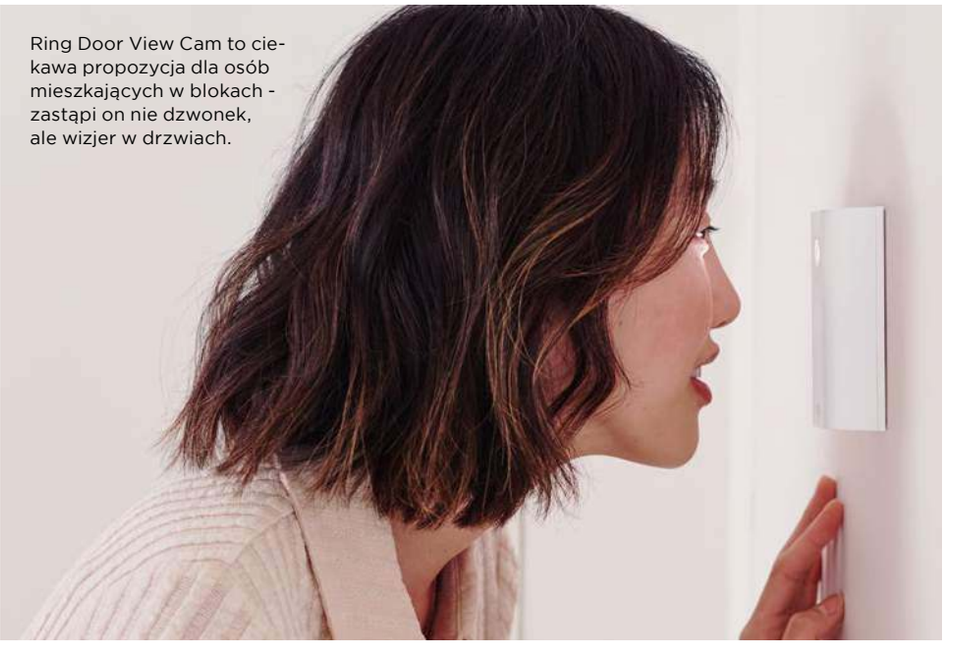
03



APPLE iPAD (2019)

Każdy inteligentny dzwonek może połączyć się z dedykowaną aplikacją mobilną na iPadzie. Możesz zdecydować się na jego zamontowanie na ścianie za pomocą specjalnego uchwytu i tym samym przekształcić tablet w hub do zarządzania HomeKitem.

Od 1 700 PLN, www.apple.com/pl



Ring Door View Cam to ciekawa propozycja dla osób mieszkających w blokach - zastąpi on nie dzwonek, ale wizjer w drzwiach.

Produktem zainteresowały się także fundusze venture capital, które zaczęły w niego intensywnie inwestować. Ruch ten zwrócił się zresztą z nawiązką – w 2018 roku marka Ring została zakupiona przez Amazon za około 1,5 mld dolarów.

To właśnie pierwszy model Ring zdefiniował rynek inteligentnych dzwonków. Był on wyposażony w kamerę HD, czujnik ruchu, mikrofon i głośnik do komunikacji dwukierunkowej, połączenie z apką mobilną... ten wzorzec jest do dziś powtarzany przez kolejnych producentów, chociaż nie zawsze w ten sam sposób. Niektóre urządzenia nie mają bowiem kamery i opierają się jedynie na komunikacji audio, a w rzadkich przypadkach brak w nich nawet samego dzwonka – powiadomienie o gościu przed drzwiami trafia bezpośrednio na telefon.

Wiele marek, w tym Ring, Nest i firmy zajmujące się produkcją systemów bezpieczeństwa, takie jak Swann czy Arlo, dodało do sprawdzonego szablonu także kilka usprawnień, na przykład system rozpoznawania twarzy i oparty na Alexie system usług, hmm, konsjerżowskich. Na rynku znajdują się obecnie dziesiątki urządzeń w różnych przedziałach cenowych, od koszmarnie drogiego Nest Hello, aż po budżetowe rozwiązania od Swann i Ring.

INTELIGENTNY WYBÓR

Zanim kupisz inteligentny dzwonek, zastanów się, czego konkretnie od niego oczekujesz. Gdy przede wszystkim zależy ci na posiadaniu funkcjonalnego dzwonka do drzwi, upewnij się, że wybrany model jest kompatybilny ze standardowym brzęczykiem lub ma wbudowany dźwięk. Chcesz, żeby chronił on twój dobytek? Weź pod uwagę te same kwestie, które byłyby dla ciebie ważne podczas zakupu zwykłej kamerki bezpieczeństwa – lepiej wybrać droższy, ale nowszy, bardziej funkcjonalny model z zaawansowaną matrycą i wykrywaniem ruchu.

W tym przypadku przyda ci się sprzęt pozwalający na zapisywanie zdarzeń lokalnie i w chmurze, a także wyposażony w soczewkę o szerokim polu widzenia, jak na przykład Ring Video Doorbell 2. Lekki „efekt rybiego oka" nie utrudnia interpretacji nagrań, ale pozwala uchwycić bardzo szeroką przestrzeń: 160° w poziomie i 90° w pionie. Dzwonek może przesyłać obraz z kamery bezpośrednio do sparowanego z nim urządzenia; w nocy korzysta on z podczerwieni.

Istotnym czynnikiem jest również zasięg czujnika ruchu – jeśli twoje drzwi wejściowe zlokalizowane są blisko ruchliwej ulicy, musisz zadbać o to, żeby dzwonek nie reagował na każdy przejeżdżający samochód przesyłaniem notyfikacji, bo ich ciągły napływ po prostu cię wykończy. W Video Doorbell 2 problem ten rozwiązano w bardzo prosty sposób: zasięg czujnika możesz samodzielnie ustawić w aplikacji.

Warto spojrzeć także na możliwość dwukierunkowej komunikacji z czekającym przed drzwiami gościem. Aby funkcja ta działała prawidłowo, potrzebna jest funkcjonalna apka, dobry głośnik i czuły mikrofon. Przykładowo, ten zamontowany w dzwonku od Ring otrzymał system redukcji szumów, pozwalający na klarowne rozmowy nawet

Jeśli drzwi znajdują się blisko ulicy, musisz wybrać odpowiedni czujnik ruchu

eprasa.pl 7175ad2017

T3 poleca...

INTELIGENTNE DZWONKI DLA KAŻDEGO

Najmądrzejsze drzwi wejściowe na świecie!

Rynek inteligentnych dzwonków do drzwi oferuje rozwiązania dla każdego – do wyboru masz urządzenia o różnym polu widzenia, kątach mocowania i specyfikacji. Oznacza to, że konsument jest zmuszony wybierać spośród dziesiątek producentów, którzy pojawiają się właściwie znikąd w celu wypełnienia jakiejś świeżo odkrytej niszy. Właśnie dlatego doradzamy rozwagę i wybór sprzętu sygnowanego przez sprawdzoną markę – daje to pewność, że dane zapisane w chmurze nie zostaną nagle zgubione, a dzwonek nie rozpadnie się przy pierwszej próbie jego naciśnięcia. Nawet w tak zawężonym gronie znajdą się produkty do różnych drzwi.

ZAMIAST KLASYKI



NEST HELLO

Wspaniałe urządzenie od Nest wymaga dość skomplikowanego podłączenia do sieci, ale nawet jeśli posiadasz odpowiednią infrastrukturę, warto skorzystać z pomocy specjalisty. Trudy instalacyjne wynagradza on funkcjonalnością - kamera 4:3 z polem widzenia 160° zapewnia uchwycenie większego obrazu w pionie niż w przypadku matryc o formacie 16:9, a dzięki HDR nagranie zachwyca bogactwem szczegółów.

1 200 PLN, www.store.google.com

ZASTĘPCA WIZJERA

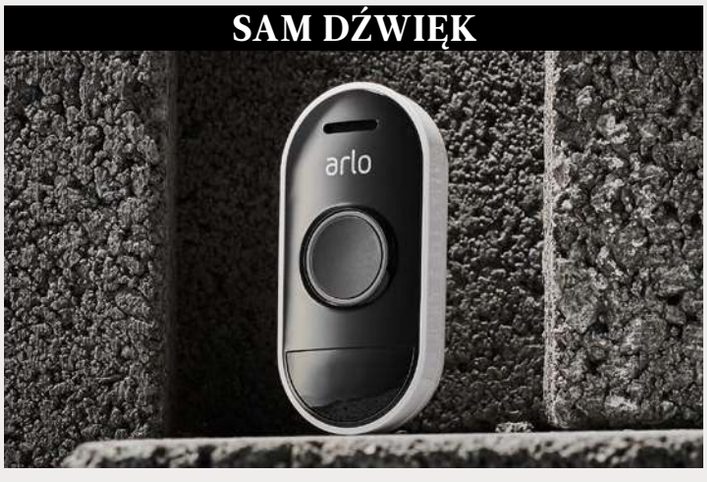


RING DOOR VIEW CAM

Kamerka ta współpracuje tylko z niektórymi typami drzwi, ale zasada jej montażu jest prosta - odkręć „judasza" za pomocą dołączonego narzędzia, przełóż tylną część 1080p Door View Cam przez otwór i gotowe. Najciekawszą technologią wykorzystaną w urządzeniu jest detekcja pukania (niektórzy ludzie po prostu nie korzystają z dzwonków), a funkcja klasycznego wizjera pozwoli upewnić się, kto stoi za drzwiami.

900 PLN, www.ring.com

SAM DŹWIĘK



ARLO AUDIO DOORBELL

To propozycja przede wszystkim dla osób, które posiadają kamerę bezpieczeństwa skierowaną na drzwi wejściowe; dwa urządzenia monitorujące ten sam teren wydają się zbędne. Ten dwukierunkowy dzwonek może zostać podłączony do istniejącego systemu Arlo - nie działa on bez stacji bazowej. Nie ma on wbudowanego brzęczyka, więc trzeba podłączyć go do posiadanego dzwonka lub uzupełnić o moduł Arlo Chime.

600 PLN, www.arlo.com/pl

OPCJA BUDŻETOWA



RING VIDEO DOORBELL

Pierwszy inteligentny dzwonek w historii to wciąż kawał dobrego sprzętu, chociaż na rynku pojawiła się już jego druga generacja - droższa, ale bardziej zaawansowana. Video Doorbell otrzymał kamerę 720p z wykrywaniem ruchu, możliwość pracy w trybie przewodowym lub bezprzewodowym i ulepszone oprogramowanie. To idealna opcja budżetowa, w szczególności, jeśli twój inteligentny dom zbudowany jest w oparciu o Alexę.

450 PLN, www.ring.com

eprasa.pl 7175ad2017



Do Ring Video Doorbell 2 możemy dokupić szereg ciekawych dodatków, na przykład ładowarkę solarną.

gdy na dworze hula wiatr. Pamiętaj, że urządzenie musi cały czas dysponować mocnym, stabilnym połączeniem Wi-fi (dzwonki Bluetooth są właściwie bezużyteczne).

Poświęć trochę czasu także na wybór odpowiedniego miejsca dla dzwonka - nieodpowiednia lokalizacja bardzo szybko może zakończyć jego żywot. Jeśli twój sprzęt nie jest wodoodporny, koniecznie zapewnij mu odpowiednią osłonę od deszczu i śniegu. W polskich warunkach pogodowych nie polecamy zakupu najtańszych, chińskich produktów, które bardzo często nie wytrzymują skrajnie niskich i wysokich temperatur.

INSTALACYJNE BOJE

Czy montaż inteligentnych dzwonków jest łatwy, czy też lepiej uzbroić się w cierpliwość? Wiele zależy od modelu, na który się zdecydujesz. Każdy z nich będzie miał swoje wymagania co do zasilania, a niektóre mogą być pod tym względem naprawdę kapryśne.

Na rynku dostępne są dzwonki wyposażone w akumulator, który co pewien czas trzeba doładowywać, oraz takie wymagające podłączenia do sieci elektrycznej. Część modeli działa bezprzewodowo, a część musi zostać wpięta w infrastrukturę towarzyszącą twojemu „głupiemu" dzwonkowi; w rzadkich przypadkach konieczne jest założenie zupełnie nowej instalacji. Nie zapomnij także o samym sygnale dźwiękowym. Wbrew pozorom nie jest on regułą na rynku inteligentnych dzwonków, ponieważ niektóre modele zakładają, że zawsze będziesz miał pod ręką smartfona; w niektórych brzęczyk jest dostępny jedynie jako (czasami przeraźliwie drogi) dodatek.

Sama instalacja... cóż, nie należy spodziewać się, że przebiegnie ona w ciągu kilku minut. Osoby wynajmujące dom lub mieszkanie powinny kilka razy zastanowić się nad tym, czy montować w nim inteligentny dzwonek - niestety nie obędzie się bez wywiercenia kilku dziur i wkręcenia śrub, ponieważ jakikolwiek mniej wytrzymały sposób mocowania uczyni z gadżetu łakomy kąsek dla złodzieja. Najbardziej zaawansowane systemy, na przykład Nest Hello, mogą wymagać pomocy profesjonalisty, w szczególności, gdy w okolicy twoich drzwi nie ma wolnego gniazdka.

Dzwonki zasilane akumulatorami również mają swoje wady, wynikające przede wszystkim z faktu, że w pewnym momencie bateria się rozładuje, a drzwi wejściowe pozostaną bez działającego dzwonka. Ring chwali się, że pierwsza generacja Video Doorbell potrafi wytrzymać na jednym ładowaniu od sześciu miesięcy do roku, ale jeśli często miewasz gości, najprawdopodobniej rozładuje się on w krótszym czasie. Na szczęście większość producentów oferuje wymienne akumulatory, które zapobiegną nieprzyjemnym niespodziankom związanym z wyczerpaniem się baterii.

> Niestety nie obędzie się bez wywiercenia kilku dziur i wkręcenia śrub

Niezależnie od tego, który typ wybierzesz, inteligentny dzwonek do drzwi stanie się jednym z najbardziej funkcjonalnych komponentów twojego ekosystemu smart home. Jesteśmy przekonani, że Josephowi Henry'emu nawet nie śniła się taka przyszłość jego wynalazku.

INTELIGENTNE DRZWI

Rewolucja smart home sięga coraz dalej, ale pamiętaj, że twoje bezpieczeństwo jest najważniejsze.

Marzysz o naprawdę inteligentnych drzwiach? Na innowacje na rynku dzwonków musisz trochę poczekać, ale są inne gadżety, które dodadzą funkcjonalności twojemu wejściu.

W Polsce największą popularnością cieszy się system GerdaLock V3, pasujący do drzwi z europejską wkładką profilową. Zamek otwierany jest za pomocą smartfona z aplikacją *GerdaLock 2017*. Pozwala ona także na ustawianie kluczy dostępu dla innych użytkowników - mogą one działać jednorazowo, przez pewien okres lub na stałe, dzięki czemu masz kontrolę nad tym, kto otrzymał dostęp do twojego domu. Klucze szyfrowane są za pomocą standardu AES-256. GerdaLock V3 współpracuje z HomeKitem i może być otwierany zwykłym kluczem.

Swoje inteligentne zamki mają także Amazon i Google. Ten pierwszy również umożliwia otwarcie domu za pomocą telefonu, a dzięki integracji z ekosystemem Ring może on służyć do zdalnego otwierania drzwi innym osobom, gdy akurat nie możesz tego zrobić osobiście. Kompatybilne zamki zostały wyprodukowane przez Schlage, Yale i Kwikset. Nieco słabiej na tym polu wypada Google i Nest - do tej pory na rynku pojawił się tylko jeden produkt, całkowicie bezkluczowy Nest x Yale Smart Lock, z którego dostępnością bywa kiepsko.

Uczulamy jednak - zakup zamka otwieranego jedynie za pomocą apki może być ryzykowny. Jeśli twój telefon wyładuje się w ciągu dnia, zostaniesz przed drzwiami bez możliwości wejścia do domu. Weź pod uwagę także kwestie bezpieczeństwa - im bardziej skomplikowany jest zamek, tym więcej luk bezpieczeństwa może on mieć. Kradzież hasła dostępu lub smartfona to mało prawdopodobny scenariusz, ale już automatyczne otwieranie drzwi za pomocą geofencingu może być naprawdę niebezpieczne - przechwycenie klucza wejściowego to kwestia jednego udanego ataku kryptologicznego i zablokowania funkcji zamka.

eprasa.pl 7175ad2017

WSTRZĄŚNIĘTY, NIE ZMIESZANY

W jaki sposób zsynchronizować ze sobą pokazy świetlne wielu głośników JBL Pulse 4? To proste – wystarczy nimi... potrząsnąć!



JBL PULSE 4

Koncepcja „zobaczenia dźwięku" od stuleci inspiruje artystów, programistów i inżynierów audio. JBL Pulse to jedna z najbardziej rozrywkowych wariacji na ten temat, łącząca porywające, soczyste brzmienie z efektownymi pokazami świetlnymi. Jego najnowsza, czwarta generacja zachwyci nas nowoczesnym, efektownym wzornictwem i wysoką jakością wykonania. Sprzęt jest wodoodporny w klasie IPX7, dzięki czemu przetrwa plenerowe imprezy, a starczający na 12 godzin odtwarzania muzyki akumulator, wydłuży ich czas trwania do maksimum. JBL Pulse 4 został wyposażony w przetwornik 2,25 cala, umiejscowiony tak, aby jednolicie rozproszyć muzykę dookoła głośnika. Dzięki temu potężne, basowe brzmienie dotrze do uszu każdego imprezowicza. W połączeniu z 360-stopniowymi pokazami świetlnymi robi to niesamowite wrażenie i sprawi, że nasze przyjęcie będzie niezapomniane. Na dodatek dwa urządzenia JBL Pulse 4 można połączyć w parę stereo, a więcej egzemplarzy - w jednolity system audio.

1 000 PLN, www.jbl.com.pl

eprasa.pl 7175ad2017

CAŁA PRAWDA O TECHNOLOGII
W TWOJEJ SKRZYNCE POCZTOWEJ







ROCZNA PRENUMERATA Z RABATEM 35% **TYLKO 56,10 ZŁ**

E-prenumerata

Prenumerata roczna wersji cyfrowej (pdf) kosztuje 46,70 zł (rabat 15%). Prenumeratorzy wersji drukowanej za równoległe e-wydania płacą 20% ceny: opłata za e-prenumeratę równoległą wynosi 11,20 zł.

Przywileje Prenumeratorów

Jeśli zamawiasz prenumeratę na www.avt.pl po raz pierwszy lub przedłużasz ją po zalogowaniu na www.avt.pl, otrzymasz kody rabatowe na bezpłatne pobranie dowolnych e-wydań z oferty na stronie www.UlubionyKiosk.pl.

Prenumeratorzy mają też od 30 do 50% zniżki na zakupy na www.UlubionyKiosk.pl (podaj numer swojej prenumeraty podczas składania zamówienia).

PRENUMERATĘ ZAMÓWISZ: **mailowo – prenumerata@avt.pl, na www.avt.pl lub wpłacając na konto AVT-Korporacja sp. z o.o. ING Bank Śląski 18 1050 1012 1000 0024 3173 1013**

Szanowny Kliencie, od 25 maja 2018 roku w krajach Unii Europejskiej obowiązuje Ogólne rozporządzenie o ochronie danych osobowych (RODO). Zachęcamy do zapoznania się z poniższą klauzulą informacyjną.

Administratorem Twoich danych jest AVT-Korporacja sp. z o.o. z siedzibą ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa, e-mail: prenumerata@avt.pl. Chodzi o dane osobowe, które zbieramy, aby móc wysłać Ci nasze czasopisma w formie drukowanej lub elektronicznej oraz inne towary (np. prezenty), a także w innych prawnie usprawiedliwionych celach, w tym marketingu bezpośredniego naszych produktów i usług (tzw. uzasadniony interes administratora). Podanie danych jest dobrowolne, ale niezbędne do zrealizowania zamówienia na prenumeratę.

Twoje dane osobowe mogą być przekazane Poczcie Polskiej, która będzie dostarczać do Ciebie przesyłki. Bez Twojej zgody nie przekażemy i nie będziemy dokonywać obrotu (nie użyczymy, nie sprzedamy) Twoich danych osobowych innym osobom lub instytucjom. Twoje dane osobowe możemy przekazać jedynie podmiotom uprawnionym do ich uzyskania na podstawie obowiązującego prawa (np. sądy lub organy ścigania) – ale tylko na ich żądanie w oparciu o stosowną podstawę prawną. Będziemy przetwarzać Twoje dane osobowe przez 5 lat od zakończenia roku obrachunkowego, w którym wystąpiła ostatnia płatność. Dane osobowe do celów marketingowych będziemy przetwarzać do czasu wycofania przez Ciebie zgody na przetwarzanie lub do czasu usunięcia danych.

Informujemy, że masz prawo do żądania od administratora dostępu do Twoich danych, ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia ich przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania Twoich danych lub ich przenoszenia. W każdej chwili możesz odwołać zgodę na przetwarzanie Twoich danych osobowych oraz możesz zażądać, by Twoje wszystkie dane zostały przez nas usunięte.

eprasa.pl 7175ad2017

CRÈME DE LA CRÈME

Jedyna lista zakupów jakiej potrzebujesz

Prowadząca **Agnieszka Stradecka**



Jeśli szukasz najlepszych rozwiązań technologicznych dostępnych na rynku, dobrze trafiłeś. W rubryce Creme de la Creme znajdziesz praktyczny przewodnik, z którym warto zapoznać się przed następnymi technologicznymi zakupami.

Bazą do jego stworzenia były setki testów, jakie przeprowadzaliśmy na łamach „Magazynu T3". Przewodnik podzieliliśmy na 42 kategorie, obejmujące gadżety do domu (nie tylko tego inteligentnego), samochodu czy codziennego użytku. Każdy dział to cztery starannie wybrane produkty z różnych półek cenowych, które dają ci możliwość kupienia najlepszego sprzętu niezależnie od twojego budżetu.

Polecamy tylko urządzenia, które wybralibyśmy dla siebie lub z których korzystamy na co dzień - trudno o lepszą rekomendację. Sprawdź, jakie technologiczne nowości czekają na ciebie.

SPIS TREŚCI

High-endowe smartfony 98
Mid-endowe smartfony 98
Smartwatche 98
High-endowe telewizory 99
Telewizory 4K 99
Projektory 99
Soundbary 100
Streamery 100
Konsole do gier 100
Gramofony 101
Systemy audio 101
Głośniki multiroom 101
Głośniki Bluetooth 102
Słuchawki Bluetooth 102
Słuchawki True Wireless 102
Słuchawki z redukcją hałasu 103
Słuchawki przewodowe douszne 103
Słuchawki przewodowe nauszne 103
Laptopy 104
Laptopy 2-w-1 104
Tablety 104
Laptopy do gier 105
Gry 105
Monitory 4K 105
Inteligentne gniazdka 106
Kamery bezpieczeństwa 106
Roboty sprzątające 106
Słuchawki sportowe 107
Trackery fitness 107
Szczoteczki do zębów 107

eprasa.pl 7175ad2017

HIGH-ENDOWE SMARTFONY

SAMSUNG GALAXY NOTE 10/10+

Od 4 150 PLN, www.samsung.com/pl



Smartfon dla osób, którym zależy na wydajności - rysik S Pen z systemem gestów i przetwarzaniem pisma ręcznego, piękny ekran AMOLED i potężna specyfikacja na pewno poprawią naszą produktywność.

APPLE IPHONE 11

Od 3 600 PLN, www.apple.com/pl



Dlaczego warto wybrać nowego flagowca Apple? Jak co roku serwuje on nam elegancką, designerską mieszankę wydajności, funkcjonalności i całkiem niezłych możliwości fotograficznych.

ASUS ROG PHONE 2

4 000 PLN, www.asus.com/pl



To najmocniejszy gamingowy telefon na świecie. Snapdragon 855+ z układem graficznym Adreno 640, 12 GB RAM i ekran AMOLED z odświeżaniem 120 Hz jest marzeniem każdego mobilnego gracza.

HTC U12+

2 200 PLN, www.htc.com/pl



Oryginalny flagowiec z wrażliwymi na nacisk krawędziami - Edge Sense 2 pozwala na automatyzację wielu podstawowych czynności. W zestawie także cztery aparaty i świetnie brzmiące głośniki.

MID-ENDOWE SMARTFONY

HTC DESIRE 19+

1 300 PLN, www.htc.com/pl



Potrójny aparat w modelu ze średniej półki? Desire 19+ udowadnia, że to możliwe, dorzucając jednocześnie wyświetlacz 6,2 cala o wąskich ramkach i superpojemną baterię 3850 mAh.

MOTOROLA MOTO G6 PLUS

950 PLN, www.motorola.com/pl



Moto G6 Plus wygląda staroświecko, ale to nowoczesny telefon wyposażony w dokładny czytnik linii papilarnych, możliwość superszybkiego ładowania TurboPower i podwójny aparat.

SAMSUNG GALAXY A50

1 600 PLN, www.samsung.com/pl



To niby telefon ze średniej półki, ale pod względem specyfikacji i wydajności może rywalizować z niegdysiejszymi flagowcami. Plus za potrójny aparat fotograficzny i interfejs One UI.

APPLE IPHONE XR

Od 3 730 PLN, www.apple.com/pl



Wiemy, to nie jest budżetowy sprzęt, ale pozwala cieszyć się możliwościami procesora A12 Bionic, Face ID i trybem portretowym w najkorzystniejszej obecnie cenie.

SMARTWATCHE

APPLE WATCH SERIES 5

Od 2 000 PLN, www.apple.com/pl



Niegasnący wyświetlacz to fajna opcja. Jak zawsze do dyspozycji dostajemy także szereg funkcji fitness i wellness, w tym miernik poziomu hałasu, monitor EKG i kalendarzyk menstruacyjny.

SAMSUNG GALAXY WATCH

Od 1 330 PLN, www.samsung.com/pl



Najlepszy inteligentny zegarek dla użytkowników Androida. Szybki system operacyjny Tizen i obrotowa obwódka umożliwiają sprawne poruszanie się po menu smartwatcha.

LG WATCH STYLE

500 PLN, www.lg.com/pl



Smartwatch dla osób, którym zależy przede wszystkim na stylu. Minimalistyczny design kryje w sobie niezbędne funkcje, chociaż mało RAM-u (512 MB) może spowalniać część apek.

HUAWEI WATCH GT ACTIVE

1 000 PLN, www.huawei.com/pl



Sportowa wersja ciepło przyjętego smartwatcha od Huawei. Współpracuje on z najważniejszymi standardami nawigacji satelitarnej, ma optyczny czujnik tętna i wytrzymały akumulator.

eprasa.pl 7175ad2017

HIGH-ENDOWE TELEWIZORY

SAMSUNG QLED Q8D

Od 5 700 PLN, www.samsung.com/pl



Telewizor z bezpośrednio podświetlaną matrycą QLED, która zapewnia głębokie czernie i doskonale odwzorowane kolory. Tryb Ambient i niewidoczny przewód dopasują się do każdego wnętrza.

SAMSUNG THE FRAME

Od 5 000 PLN, www.samsung.com/pl



Sprzęt o wysmakowanym designie przypominającym obraz. Po zakończeniu oglądania filmu, może on natychmiast przemienić się w galerię sztuki nowoczesnej lub inteligentną ramkę do zdjęć.

PHILIPS OLED 9

Od 8 000 PLN, www.philips.pl



Sekretem tego telewizora jest dynamiczne podświetlenie Ambilight, które dopasowuje się do kolorów wyświetlanych na ekranie. Nastrój podkreślą wbudowane głośniki od Bowers & Wilkins.

B&O BEOVISION HARMONY

80 000 PLN, www.bang-olufsen.com



Trochę telewizor OLED, a trochę rzeźba. Gdy go włączysz, ekran się uniesie, a głośniki rozłożą niczym skrzydła motyla. Sprzęt wykonany jest ze szlachetnych materiałów i oferuje doskonałe brzmienie.

TELEWIZORY 4K

SAMSUNG QLED Q7F

Od 5 000 PLN, www.samsung.com/pl



Inteligentny telewizor od Samsunga o wyrazistych kolorach i głębokich kontrastach. Procesor Q Engine na bieżąco analizuje obraz i dostosowuje parametry wyświetlania do konkretnych potrzeb.

SAMSUNG QLED Q6F

Od 3 500 PLN, www.samsung.com/pl



Niższa wersja zaprezentowanego powyżej modelu również jest godna polecenia - zapewnia bardzo dobrą jakość obrazu i naturalny upscaling zawartości do HDR. Głośniki również są całkiem niezłe.

PANASONIC FX780

Od 4 000 PLN, www.panasonic.com/pl



Telewizory z serii FX wykorzystują metody obróbki obrazu na co dzień stosowane przez studia produkcyjne Hollywood - efekt jest widoczny. Telewizor działa z Alexą i Asystentem Google.

PHILIPS SERIA 7300

Od 2 400 PLN, www.philips.pl



Opcja budżetowa, dostępna również w niewielkich rozmiarach. Ekran LED z obsługą HDR jest „rozszerzony" za pomocą systemu Ambilight, a Micro Dimming Pro dba o precyzję kontrastu.

PROJEKTORY

ACER V7850

10 900 PLN, www.acer.com/pl



Coś dla kinomanów, którym marzy się naprawdę duży obraz - rozdzielczość 4K o przekątnej do 300 cali pozwoli stworzyć prawdziwe kino domowe w pięknej kolorystyce i bez zniekształceń ekranu.

OPTOMA UHD40

5 000 PLN, www.tophifi.pl



Jasna lampa 2 200 lumenów pozwala na oglądanie zawartości w HDR i 4K. Projektor otrzymał technologię zarządzania kolorami, która dba o to, by wyświetlane barwy były realistyczne.

OPTOMA UHZ65

19 160 PLN, www.tophifi.pl



UHZ65 został wyposażony w lampę laserową - trwalszą i jaśniejszą od tych klasycznych. Zapewnia ona bardzo niskie opóźnienie, dzięki czemu projektor może być wykorzystywany do gier wideo.

EPSON EH-TW6700W

5 400 PLN, www.epson.pl



Bezprzewodowy sprzęt zaprojektowany z myślą o mobilności - jego kalibracja jest banalnie prosta, a sterowanie odbywa się za pomocą aplikacji mobilnej. Wyświetlisz na nim zawartość w jakości Full HD.

eprasa.pl 7175ad2017

SOUNDBARY

DEFINITIVE TECHNOLOGY STUDIO SLIM

www.denonstore.pl



Każdy przetwornik w tym zestawie 3.1 wyposażony został w dedykowany wzmacniacz, co pozwala osiągnąć idealną moc, a HDMI ARC i Chromecast pozwalają na jego łatwą obsługę.

YAMAHA YAS-209

2 100 PLN, www.tophifi.pl



Inteligentny soundbar z technologią DTS Virtual:X, która umożliwia uzyskanie efektu surround bez konieczności korzystania z głośników satelitarnych. Ma on także wsparcie dla Amazon Alexy.

JBL BAR 5.1 SURROUND

2 600 PLN, www.jbl.com.pl



Najpotężniejszy przedstawiciel nowej serii soundbarów od JBL otrzymał wsparcie dla technologii MultiBeam, całkiem udanie imitującej brzmienie klasycznego systemu dźwięku przestrzennego.

POLK AUDIO MAGNIFI MAX

2 800 PLN, www.denonstore.pl



Zdobywca prestiżowej nagrody EISA ma ci wiele do zaoferowania: realistyczne wrażenia przestrzenne, dynamiczny dźwięk, efektowne wzornictwo oraz obsługę Bluetooth i Chromecasta.

STREAMERY

NVIDIA SHIELD TV

Od 850 PLN, www.nvidia.com/pl



Jeden z najpopularniejszych streamerów wyposażony jest w obsługę zawartości 4K HDR. Oprócz standardowych funkcji telewizyjnych może on strumieniować gry z peceta lub z chmury.

APPLE TV 4K

Od 850 PLN, www.apple.com/pl



„Przystawka" od Apple działa na procesorze A10X Fusion, dzięki czemu aplikacje działają sprawnie. Wygodny, minimalistyczny pilot Apple TV Remote ułatwia korzystanie z urządzenia.

XIAOMI MI TV BOX S

330 PLN, www.mi-home.pl



Niedrogi box z Androidem 8.1 Oreo, który oferuje wszystkie podstawowe funkcje dobrego streamera - obejrzysz na nim zawartość w jakości 4K i HDR z dźwiękiem Dolby Audio i DTS-HD.

CHROMECAST ULTRA 4K

300 PLN, www.store.google.com



Najmniejsza z prezentowanych „przystawek" spodoba się przede wszystkim fanom Androida, pozwala ona bowiem na przesyłanie obrazu z kompatybilnego smartfona na ekran telewizora.

KONSOLE DO GIER

SONY PLAYSTATION 4 PRO

Od 1 800 PLN, www.playstation.com/pl



To obecnie najwydajniejsza konsola na rynku - jako jedyna daje ci możliwość pełnoprawnej gry w wirtualnej rzeczywistości. Dodatkowo do zakupu zachęca wiele ekskluzywnych tytułów.

MICROSOFT XBOX ONE S

Od 1 200 PLN, www.xbox.com/pl



Zaletą tej konsoli jest bogaty wybór aplikacji, dzięki którym Xbox może przemienić się w funkcjonalny odtwarzacz płyt Blu-ray, w komplecie z obsługą dźwięku przestrzennego Dolby Atmos.

NINTENDO SWITCH

Od 1 350 PLN, www.nintendo.pl



Flagowa konsolka Nintendo stawia na przenośność - można na niej grać zarówno w domu, jak i w plenerze. Spotkasz na niej wielu dobrze znanych bohaterów: Mario, Linka czy Pokemony.

SONY PLAYSTATION SLIM

Od 1 550 PLN, www.playstation.com/pl



Tańsza, ale słabsza wersja PS4 Pro. Nie zagrasz na niej w jakości 4K, ale dla osób posiadających telewizory Full HD to najlepszy sposób na poznanie takich gier jak *God of War*.

eprasa.pl 7175ad2017

GRAMOFONY

YAMAHA MUSICCAST VINYL 500

2 500 PLN, www.tophifi.pl



Gramofon na każdą okazję. Gdy masz ochotę na analogową muzykę, puść na nim czarną płytę, a gdy wolisz coś nowoczesnego - Spotify lub Tidala. Jest on bezprzewodowy i kompatybilny z MusicCast.

AUDIO-TECHNICA AT-LP120X-USB

1 300 PLN, www.tophifi.pl



AT-LP120X-USB otrzymał zaawansowany system kontroli anty-skatingu i napęd bezpośredni o trzech prędkościach. Dzięki wejściu USB może służyć także do digitalizacji twojej kolekcji winyli.

DENON DP-450USB

2 600 PLN, www.denonstore.pl



Przyjazny dla początkujących, stylowy gramofon ze zintegrowanym przedwzmacniaczem i automatycznie opuszczanym ramieniem. Z jego pomocą zgrasz muzykę do formatów MP3 i WAV.

TEAC TN-4D

3 000 PLN, www.tophifi.pl



Klasyczny gramofon z napędem bezpośrednim, którego konstrukcja zapewnia pełną stabilność i odporność na wibracje. Może być podłączony bezpośrednio do komputera w celu digitalizacji nagrań.

SYSTEMY AUDIO

DENON CEOL N10

2 700 PLN, www.denonstore.pl



To funkcjonalny odtwarzacz stereo o minimalistycznym designie. Pod względem umiejętności ma jednak sporo do zaoferowania: odtwarza muzykę z płyt CD, AirPlay 2, Bluetooth i przez Wi-fi.

YAMAHA PIANOCRAFT MCR-B270D

1 500 PLN, www.tophifi.pl



Miniaturowy system, który wypełni dźwiękiem nawet duże pomieszczenie. MCR-B270D dostarcza łącznie 40 W mocy, a jego brzmienie jest porywające, dynamiczne i pełne szczegółów.

NAIM MU-SO QB 2

6 500 PLN, www.denonstore.pl



Atrakcyjne połączenie głośnika bezprzewodowego i high-endowej platformy muzycznej. Qb 2 to perfekcyjnie brzmiący zestaw, który obsługuje źródła przewodowe, Bluetooth i streaming Wi-fi.

MARANTZ MELODY X

3 000 PLN, www.denonstore.pl



Minisystem audio z maksi możliwościami dźwiękowymi. Melody X łączy w sobie prostotę obsługi klasycznego odtwarzacza sieciowego i systemu multiroom HEOS z legendarnym brzmieniem Marantz.

GŁOŚNIKI MULTIROOM

YAMAHA MUSICCAST 50

2 100 PLN, www.tophifi.pl



Bezprzewodowy głośnik stereo, który może służyć jako miniaturowy soundbar. Skorzystasz z niego także samodzielnie do strumieniowania audio lub jako części systemu multiroom MusicCast.

RIVA ARENA

1 000 PLN, www.mp3store.pl



Dzięki opatentowanej technologii Trillium głośnik Arena - mimo niewielkich rozmiarów - dostarcza dźwięku stereo. Jest on kompatybilny z Google Home, AirPlay, Spotify i innymi usługami.

HEOS 5 HS2

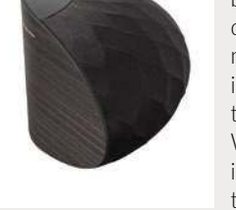
1 700 PLN, www.denonstore.pl



Ekstrawagancki design 5 HS2 to tylko jedna z wielu zalet głośnika. Dzięki bogactwu wejść, modułowi Bluetooth i obsłudze Wi-fi może on bowiem pełnić funkcję sterowanego przez apkę odtwarzacza.

BOWERS & WILKINS FORMATION WEDGE

4 500 PLN, www.tophifi.pl



To dzieło sztuki nowoczesnej kryje w sobie moc i czystość dźwięku umożliwiającą nagłośnienie sporej imprezy. Jest kompatybilne z Bluetooth, Wi-fi, Apple AirPlay 2 i systemem multiroom typu MESH.

eprasa.pl 7175ad2017

GŁOŚNIKI BLUETOOTH

JBL CHARGE 4

770 PLN, www.jbl.com.pl



Wodoodporny głośnik z dużym przetwornikiem 50 x 90 mm i basowymi radiatorami podkręcającymi brzmienie. Potężna bateria wystarcza na 20 godzin imprezy lub doładowanie twojego smartfona.

DIVOOM VOOMBOX OUTDOOR POWER 360

400 PLN, www.mp3store.pl



To sprzęt do zadań specjalnych. Jego wytrzymała konstrukcja wytrzyma wstrząsy, upadki i zamoczenie. Dzięki sześciu przetwornikom dostarcza on wielokierunkowego dźwięku 360 stopni.

DENON NEW ENVAYA

895 PLN, www.denonstore.pl



Największy głośnik z nowej serii Envaya zauroczy cię głębokim i soczystym brzmieniem, wytrzymałą konstrukcją polimerowo-materiałową oraz pojemnym akumulatorem - starcza aż na 13 godzin!

AUDIO PRO BT5

600 PLN, www.tophifi.pl



Minimalistyczny, kompaktowy głośnik, którego eleganckie wykończenie nie zdradza prawdziwych możliwości dźwiękowych - to naprawdę głośno, soczyście i szczegółowo grający sprzęt.

SŁUCHAWKI BLUETOOTH

AUDIO-TECHNICA ATH-M50XBT

1 000 PLN, www.tophifi.pl



Definicja miejskiego szyku. Wygodna, stabilna konstrukcja z mocnym akumulatorem oraz sygnatura dźwiękowa rodem z high-endowych słuchawek studyjnych to idealne połączenie w podróży.

DENON AH-C820W

1 1 300 PLN, www.salonydenon.pl



Słuchawki, w których wykorzystano technologię Double Air Compression Driver. Podkreśla ona basy, jednocześnie dbając o przejrzystość dźwięku. AH-C820W są niezwykle komfortowe i lekkie.

MARSHALL MONITOR BLUETOOTH

630 PLN, www.mp3store.pl



Te przenośne słuchawki sygnowane przez producenta legendarnych wzmacniaczy najlepiej czują się w towarzystwie muzyki rockowej. Ich wygodne sterowanie i pojemna bateria to spore zalety.

JBL E500 BT

400 PLN, www.jbl.com.pl



Nie wiesz, jakie słuchawki Bluetooth są najlepsze dla ciebie? Wybierz ten uniwersalny model wokółuszny. Jest on zaprojektowany z myślą o komforcie noszenia i dostarcza ładnego brzmienia.

SŁUCHAWKI TRUE WIRELESS

JABRA ELITE 65T

730 PLN, www.jabra.pl



Dyskretny sprzęt dla osób, które cenią sobie funkcjonalność. Elite 65t mocno trzymają się w uszach i stabilnie łączą ze smartfonem za pomocą Bluetooth, a co najważniejsze doskonale grają.

COWON CT5

400 PLN, www.mp3store.pl



Pierwszy prawdziwie bezprzewodowy model od Cowon pozwala korzystać tylko z jednej słuchawki naraz, na przykład w pracy. Czułe mikrofony dbają o wysoką jakość połączeń.

BEOPLAY E8 2.0

1 500 PLN, www.denonstore.pl



To nie tylko doskonałe słuchawki, ale także efektowny dodatek. Sterowanie za pomocą paneli dotykowych to czysta przyjemność, podobnie zresztą jak słuchanie różnych gatunków muzyki.

HOUSE OF MARLEY LIBERATE AIR

700 PLN, www.tophifi.pl



Słuchawki, które potrafią uderzyć mocnym basem, bezbłędnie wyglądają, a na dodatek są wykonane z poszanowaniem dla środowiska naturalnego? Liberate Air mają to wszystko i jeszcze więcej!

eprasa.pl 7175ad2017

SŁUCHAWKI Z REDUKCJĄ HAŁASU

BOWERS & WILKINS PX5

1 300 PLN, www.tophifi.pl



B&W PX5 zostały wyposażone w system redukcji szumów o automatycznie dopasowującym się poziomie intensywności. Ich duże przetworniki zapewniają kolorowe, przestrzenne brzmienie.

SONY WH-1000XM3

1 500 PLN, www.sony.pl



Ich design nie jest tak atrakcyjny jak B&W PX, ale to wciąż bardzo dobre słuchawki o automatycznym dostosowywaniu redukcji hałasu do warunków otoczenia. Można nimi sterować przez aplikację.

AUDIO-TECHNICA ATH-ANC700BT

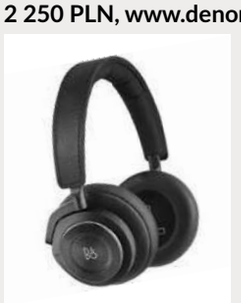
699 PLN, www.tophifi.pl



Technologia QuietPoint redukuje do 90% hałasu dochodzącego z otoczenia. Ich mocne, szczegółowe brzmienie to zasługa 40-milimetrowych przetworników i obsługi kodeka Bluetooth aptX HD.

BEOPLAY H9 3RD GEN

2 250 PLN, www.denonstore.pl



To, co najlepsze w poprzednich edycjach H9 - wyjątkowy design, mocny akumulator i boska jakość dźwięku - zostało uzupełnione przydatną kompatybilnością z Asystentem Google.

SŁUCHAWKI PRZEWODOWE DOUSZNE

AUDEZE LCD-I3

4 500 PLN, www.tophifi.pl



To wszechstronne słuchawki - kompatybilne ze złączami 3,5 mm i Lightning oraz wyposażone w moduł Bluetooth Cipher. Dzięki otwartej obudowie zapewniają mocny i przestrzenny dźwięk.

ASTELL&KERN BILLIE JEAN RED

1 500 PLN, www.mp3store.pl



Zbalansowane przetworniki DBA oraz technologia korekcji fazy Freqphase dbają o idealnie precyzyjną reprodukcję dźwięku. Będą brzmiały perfekcyjnie nie tylko podczas słuchania dyskografii Króla Popu.

AUDIO-TECHNICA ATH-CKR70IS

500 PLN, www.tophifi.pl



Klasyczny design tych słuchawek nie zdradza ich potencjału. Są one przystosowane do przetwarzania dźwięku hi-res, a aluminiowa obudowa redukuje rezonanse. Wzorowo współpracują ze smartfonami.

JAYS Q-JAYS IOS

1 400 PLN, www.denonstore.pl



Podwójne przetworniki elektrodynamiczne odpowiadają za referencyjną jakość odtwarzanej muzyki: gładkie tony wysokie i energetyczne basy podbiją twoje serce. To wersja specjalnie dla iOS.

SŁUCHAWKI PRZEWODOWE NAUSZNE

DENON AH-D7200

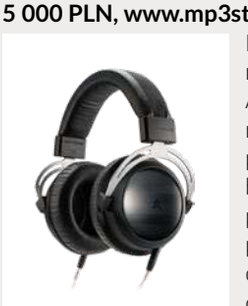
3 500 PLN, www.denonstore.pl



Referencyjny model od Denona z przetwornikami FreeEdge z nanowłókna, które eliminuje rezonanse i zniekształcenia. Dzięki temu możesz cieszyć się czystym, głębokim i bogatym brzmieniem.

ASTELL&KERN T5P 2ND

5 000 PLN, www.mp3store.pl



Ręcznie wykonany model autorstwa A&K i Beyerdynamic. Jego neutralne, przyjemne dla ucha brzmienie szczególnie przypadnie do gustu posiadaczom high-endowych odtwarzaczy od Astell&Kern.

B&W P9 SIGNATURE

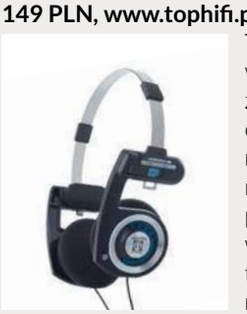
4 000 PLN, www.tophifi.pl



P9 to flagowy model stworzony na 50-lecie firmy. Sprzęt ten wydobędzie piękno nawet z niższej jakości plików. Wykończenie ze skóry Saffiano z kraciastym wzorem wygląda perfekcyjnie.

KOSS PORTA PRO

149 PLN, www.tophifi.pl



To sprzęt budżetowy, ale wykonany z najwyższą dbałością o szczegóły. Magnes neodymowy z domieszką żelaza i boru pozwolił uzyskać wierność dźwięku typową dla droższych modeli.

eprasa.pl 7175ad2017

LAPTOPY

HUAWEI MATEBOOK X PRO

Od 5 000 PLN, www.huawei.com/pl



Potężny laptop do pracy z imponującym, bezramkowym ekranem 3K. Lekka konstrukcja i wygodny zawias ułatwiają korzystanie z niego w podróży, a akumulator starcza na 12 godzin pracy.

MACBOOK AIR (2018)

Od 6 000 PLN, www.apple.com/pl



Osoby pracujące w zawodach kreatywnych i nie potrzebujące specjalnej mocy obliczeniowej, na pewno zakochają się w tym szybkim, wygodnym i perfekcyjnie przenośnym laptopie.

ASUS ZENBOOK PRO DUO UX581

Od 12 000 PLN, www.zenbook.pl



Dla artystów i przedsiębiorców to komputer wręcz idealny. Dodatkowy ekran ScreenPad+ pozwala zautomatyzować codzienną pracę, a potężna specyfikacja umożliwia wydajny multitasking.

ASUS ZENBOOK 14 UX433FN

Od 4 700 PLN, www.asus.com/pl



Supermobilny sprzęt, który z powodzeniem zastąpi ci biuro w podróży. Zawias z optymalnym nachyleniem klawiatury, touchpad z klawiaturą numeryczną, pojemna bateria - czego chcieć więcej?

LAPTOPY 2-W-1

SAMSUNG NOTEBOOK 9 PRO

Od 5 000 PLN, www.samsung.com/pl



To pierwszy profesjonalny laptop koreańskiej marki, wyposażony w kolorowy i szybki ekran dotykowy, procesor Intel Core i7 8. generacji i dysk SSD. Do kompletu możesz kupić także stylusa.

HP ENVY X2

1 800 PLN, www.hp.com/pl



To właściwie dwa urządzenia w jednym - tablet z mobilnym procesorem Snapdragon 835 i komputer Windows 10. W efekcie zyskujesz możliwość multitaskingu i bardzo długą żywotność baterii.

LENOVO YOGA S730

Od 3 600 PLN, www.lenovo.com/pl



Najsmuklejszy notebook z serii Yoga kusi nas wydajną specyfikacją (procesor Intel Core 8. generacji i5 lub i7, min. 8 GB RAM-u, dysk SSD), przepięknym ekranem 1080p i mocnymi głośnikami Dolby Atmos.

ASUS ZENBOOK FLIP 14 UX461UN

Od 3 800 PLN, www.asus.com/pl



Jak na tak lekki i smukły sprzęt Zenbook Flip 14 charakteryzuje się bogatym wyborem złączy. W zestawie z laptopem otrzymasz rysik, który pozwoli ci okiełznać moc dotykowego panelu.

TABLETY

APPLE IPAD PRO 12,9 CALA

Od 4 800 PLN, www.apple.com/pl



Najszybszy tablet na świecie tym razem występuje w towarzystwie Apple Pencil 2. generacji. Wydajny procesor A12X Bionic i ekran Liquid Retina 2732x2048 px tworzą doskonałe warunki do pracy.

APPLE IPAD MINI (2019)

Od 1 900 PLN, www.apple.com/pl



Zapomniany członek rodziny iPadów nareszcie doczekał się odświeżenia. Model Mini oferuje moc obliczeniową większego iPada Air w kompaktowej formie z ekranem o przekątnej 7,9 cala.

APPLE IPAD AIR (2019)

Od 2 500 PLN, www.apple.com/pl



Kolejny z odrodzonych tabletów Apple zastępuje w gamie większego iPada. Otrzymał on również wsparcie dla Apple Pencil - tego oryginalnego, kompatybilnego ze starszymi urządzeniami.

SAMSUNG GALAXY TAB S4

3 000 PLN, www.samsung.com/pl



Najbardziej zaawansowany tablet z Androidem. Ostry, kolorowy wyświetlacz OLED, mocna specyfikacja, doskonałe głośniki i wsparcie dla stylusa S Pen przekonają do siebie nawet fanów Apple.

eprasa.pl 7175ad2017

LAPTOPY DO GIER

LENOVO LEGION Y530-15ICH

Od 3 300 PLN, www.lenovo.com/pl



Coś dla osób, które szukają niedrogiego laptopa do gier. Procesory Intel Core 8. generacji i karty graficzne GTX 1050/1050 Ti spokojnie wystarczą na odpalenie nawet najnowszych tytułów.

RAZER BLADE STEALTH

Od 6 000 PLN, www.razer.com



Smukła i prosta obudowa Razera Blade Stealth skrywa w sobie moc. W najwyższej wersji możesz wybrać opcję z dotykowym ekranem 4K, procesorem i7-8565U i 16 GB pamięci RAM.

ASUS ROG ZEPHYRUS

Od 8 000 PLN, www.asus.com/pl



Dowód na to, że potężne laptopy nie muszą być masywne. Ten zgrabny sprzęt wyposażony jest w procesor Intel Core 8. generacji, kartę GeForce GTX 1080 i wyświetlacz o odświeżaniu 120 Hz.

ALIENWARE 13 R3

6 300 PLN, www.dell.com/pl



Jeśli marzy ci się korzystanie z dobrodziejstw wirtualnej rzeczywistości w podróży, wybierz ten model. Podoba nam się zadziwiająco lekka i minimalistyczna (jak na standardy Alienware) konstrukcja.

GRY

BLOODSTAINED: RITUAL OF THE NIGHT

PC, PS4, XONE, Switch



Castlevania powraca! No, może nie są to ci sami bohaterowie, ale *Bloodstained* ma ten sam gotycki klimat, pełną niuansów rozgrywkę i rozbudowany system ulepszania parametrów postaci.

CATHERINE: FULL BODY

PS4, PSV



Wciągające połączenie gry logicznej, powieści wizualnej i produkcji dating sim. Edycja *Full Body* wprowadza nowe postacie, kilka dodatkowych mechanizmów rozgrywki i graficzne usprawnienia.

MORTAL KOMBAT 11

PC, PS4, XONE, Switch



To jedna z najlepszych odsłon serii w historii. Bezlitośnie taktyczna, oszałamiająco brutalna, przystępna dla początkujących i pełna wyzwań dla zaawansowanych... takie bijatyki lubimy!

CONTROL

PC, PS4, XONE



Fascynująca strzelanka od twórców *Maxa Payne'a* i *Alana Wake'a*. Daj się porwać fabule pełnej zwrotów akcji, wciągającemu systemowi rozwoju postaci i niezwykłej, surrealistycznej oprawie.

MONITORY 4K

EIZO COLOREDGE CG318-4K

20 350 PLN, www.eizo.pl



Najlepszy na świecie monitor 4K w kategorii „kasa nie gra roli". Profesjonalny design i bogate pokrycie palet kolorystycznych: stuprocentowe dla sRGB, 99% Adobe Spectrum i 98% DCI-P3.

DELL UP3216Q

5 200 PLN, www.dell.com/pl



To sprzęt dla osób zajmujących się grafiką komputerową - na pewno docenią one powierzchnię, jaką daje im przekątna ekranu 31,5 cala. Zapewnia on także wysoką precyzję kolorów PremierColor.

ASUS ROG SWIFT PG27AQ

3 150 PLN, www.asus.com/pl



ROG Swift PG27AQ powstał z myślą o graczach. Technologia G-Sync dba o to, aby częstotliwość odświeżania była optymalna, a matryca IPS zapewnia żywe barwy i szerokie kąty widzenia.

SAMSUNG LE32H850UMUXEN

2 600 PLN, www.samsung.com/pl



Monitor wykorzystuje znaną z telewizorów Samsunga matrycę QLED - przy wielkości 32 cali wygląda on zresztą jak mały telewizor. Orientację i nachylenie wyświetlacza można łatwo zmieniać.

eprasa.pl 7175ad2017

INTELIGENTNE GNIAZDKA

TP-LINK HS110

120 PLN, www.tp-link.com/pl



Prosty sposób na obniżenie rachunków za prąd - to inteligentne gniazdko pozwoli ci tworzyć harmonogramy pracy urządzeń elektrycznych, zdalnie je włączać oraz monitorować zużycie prądu.

BELKIN WEMO SWITCH

100 PLN, www.belkin.com



WeMo Switch współpracuje ze wszystkimi wirtualnymi asystentami, co czyni z niego dobrą propozycję do inteligentnego domu. Pozwala na zdalne sterowanie urządzeniami przez aplikację.

D-LINK DSP-W115

130 PLN, www.eu.dlink.com/pl



Proste i kompaktowe gniazdko kompatybilne z Alexą, Asystentem Google i IFTTT. Aplikacja mobilna *mydlink* pozwala tworzyć harmonogramy pracy podłączonych do niego sprzętów RTV/AGD.

IKEA TRÅDFRI

50 PLN, www.ikea.com/pl



Proste, niedrogie gniazdko, które już wkrótce otrzyma kompatybilność z Apple HomeKit, a być może także z innymi systemami. Pamiętaj, że do pracy wymaga ono centralnego huba, kosztującego 60 PLN.

KAMERY BEZPIECZEŃSTWA

ARLO PRO 3

2 900 PLN (3 szt. + baza), www.arlo.com/pl



Kamerki Arlo Pro 3 mogą pracować w pomieszczeniach i na zewnątrz. Mają one szerokie pole widzenia 160° i kolorowy obraz noktowizyjny, a także głośną syrenę i dwukierunkową komunikację.

NETATMO PRESENCE

1 400 PLN, www.denonstore.pl



Kamera zewnętrzna od Netatmo potrafi rozpoznawać poruszające się obiekty i wysyłać ci stosowne notyfikacje. Gdy wykryje ona ruch, automatycznie włączy jasny reflektor, który odstraszy intruza.

NETATMO WELCOME

900 PLN, www.denonstore.pl



System rozpoznawania twarzy pozwala zidentyfikować każdego członka rodziny i przesyłać ci notyfikacje tylko wtedy, gdy wykryje nieznaną osobę. Kamerka obsługuje jakość nagrań 1080p.

TP-LINK TAPO C200

190 PLN, www.tp-link.com/pl



Kamera, która potrafi objąć swoim polem widzenia całe pomieszczenia? Dzięki obrotowej Tapo C200 z matrycą 1080p, trybem nocnym i wbudowanym alarmem dźwiękowo-świetlnym to możliwe!

ROBOTY SPRZĄTAJĄCE

IROBOT ROOMBA I7+

5 400 PLN, www.irobot.pl



Ten robot pozwoli ci na dobre zapomnieć o odkurzaniu. Pojemnik na brud sam się opróżnia, a dzięki zapamiętywaniu pomieszczeń możesz w pełni dostosować harmonogram sprzątania do domu.

IROBOT ROOMBA E5

2 500 PLN, www.irobot.pl



Roomba e5 wykorzystuje system sprzątania AeroForce, który dokładnie zgarnia zabrudzenia z każdej powierzchni. Technologia Dirt Detect dba o to, by nawet bardzo brudne miejsca były czyste.

IROBOT BRAAVA JET M6

3 200 PLN, www.irobot.pl



Duże nakładki robota dokładnie zmyją każde zanieczyszczenie. Technologia Imprint Smart Mapping pozwala rozpoznawać konkretne pomieszczenia, a Imprint Link - synchronizować pracę z Roombą.

ELECTROLUX PUREI9

3 000 PLN, www.electrolux.pl



Trójkątny kształt odkurzacza umożliwia mu dotarcie do każdego zakamarka pomieszczenia. Purei9 potrafi pokonywać progi i automatycznie dostosowuje pracę szczotek do rodzaju powierzchni.

eprasa.pl 7175ad2017

SŁUCHAWKI SPORTOWE

JBL FREE

560 PLN, www.jbl.com.pl



Prawdziwie bezprzewodowe słuchawki, z których można korzystać w różnych trybach. Niezależnie od tego, w jaki sposób słuchasz muzyki, mocne brzmienie JBL będzie ci towarzyszyło przez długi czas.

JBL UA SPORT WIRELESS FLASH

770 PLN, www.jbl.com.pl



Te słuchawki to owoc współpracy dwóch znanych i cenionych marek. Łączą w sobie wszystkie ich wartości - atrakcyjny, praktyczny design, mocne i energetyzujące brzmienie oraz wygodę obsługi.

JBL REFLECT FLOW

650 PLN, www.jbl.com.pl



Technologia true wireless jest wręcz stworzona dla sportu. Wie o tym JBL, którego słuchawki oferują wspaniałą stabilność, dynamiczne brzmienie i długi czas pracy na jednym ładowaniu.

MONSTER ISPORT FREEDOM BT

900 PLN, www.denonstore.pl



Nauszne słuchawki na trening? Czemu nie! Ten model z serii iSport jest lekki, odporny na wstrząsy i wodoodporny, a dzięki obsłudze Bluetooth aptX dostarcza przyjemnych wrażeń dźwiękowych.

TRACKERY FITNESS

FITBIT CHARGE 3

660 PLN, www.fitbit.com



Funkcjonalna opaska fitness, która automatycznie wykrywa rodzaj wykonywanych ćwiczeń. Monitoruje ona codzienną aktywność, pracę serca, a także fazy płytkiego i głębokiego snu.

GARMIN VIVOSPORT

560 PLN, www.garmin.com/pl



Jeśli zależy ci na zakupie trackera z modułem GPS, Vivosport to doskonały wybór. Ponadto ma on funkcję pomiaru stresu i profesjonalnych parametrów treningowych, w tym pułapu tlenowego.

XIAOMI AMAZFIT BIP

280 PLN, www.mi-home.pl



To po części opaska fitness, a po części niedrogi smartwatch. Oferuje ona pojemny akumulator, starczający na kilka tygodni pracy, moduł Bluetooth i wiele możliwości personalizacji wyglądu.

XIAOMI MI BAND 3

120 PLN, www.mi-home.pl



Prosta opaska fitness oferująca podstawowe funkcje - krokomierz, pomiar snu i spalonych kalorii. W przejrzystej aplikacji możesz sprawdzać swoje tygodniowe i miesięczne statystyki aktywności.

SZCZOTECZKI DO ZĘBÓW

PHILIPS SONICARE 6100 PROTECTIVECLEAN

680 PLN, www.philips.pl



Specjalna główka W2 Optimal White skutecznie usuwa powierzchniowe przebarwienia już w ciągu tygodnia. Trzy poziomy intensywności pozwolą dostosować pracę szczoteczki do twoich potrzeb.

ORAL-B GENIUS 9000

580 PLN, www.oralb-blendamed.pl



Szczoteczka Genius 9000 łączy się z praktyczną aplikacją mobilną, a dzięki technologii wykrywania położenia główki podczas szczotkowania, pilnuje, żebyś nie pominął żadnego obszaru jamy ustnej.

PHILIPS SONICARE DIAMONDCLEAN SMART

1 200 PLN, www.philips.pl



Kompleksowy zestaw do pielęgnacji jamy ustnej. Technologia soniczna dba o płytkę nazębną i dziąsła, a aplikacja mobilna pozwoli ci udoskonalić technikę szczotkowania i zadbać o codzienną higienę.

PHILIPS SONICARE DIAMONDCLEAN

800 PLN, www.philips.pl



Szczoteczka ta co prawda nie łączy się z aplikacjami, ale ma wszystko, czego potrzebujesz, by mieć zdrowe zęby - minutnik z funkcją przejścia do kolejnej strefy jamy ustnej i czyszczenie soniczne.

eprasa.pl 7175ad2017

Redakcja

REDAKTOR NACZELNY
MARCIN KUBICKI | MARCIN.KUBICKI@MAGAZYNT3.PL

SEKRETARZ REDAKCJI
MICHAŁ LIS | MICHAL.LIS@MAGAZYNT3.PL

REDAKCJA TEKSTU
AGNIESZKA STRADECKA

SKŁAD I REDAKCJA TECHNICZNA
MICHAŁ LIS

KONTAKT DO REDAKCJI
t3@magazynt3.pl | (22) 257-84-43

STRONA INTERNETOWA
www.magazynt3.pl

PRENUMERATA
prenumerata@avt.pl | (22) 257-84-22

Reklama

Nakład magazynu w druku to 38 000 egzemplarzy. Miesięcznik jest także dostępny w wersji na urządzenia z systemami iOS oraz Android, jak również w wersji PDF. Portal T3 to źródło informacji dla ponad 300 tysięcy użytkowników miesięcznie. Jest to cenione medium reklamowe dla firm dystrybuujących najnowsze produkty technologiczne, których pierwszymi użytkownikami są czytelnicy T3.
reklama@magazynt3.pl

Miesięcznik **Magazyn T3** wydawany jest przez Wydawnictwo AVT-Korporacja Sp. z o.o., ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa. Tytuły prawne do magazynu należą do Future Publishing Limited, grupy Future plc, UK 2009. Wykorzystano na licencji. Wszystkie prawa zastrzeżone.

Wszystkie ceny podane w **Magazynie T3**, o ile nie zostały uzyskane od polskiego dystrybutora, są cenami uśrednionymi, zebranymi z ofert uznanych sklepów, w tym internetowych, na terenie Polski (w przypadku braku ofert polskich, są to ceny przeliczone z cen europejskich).

FUTURE Jest znakiem towarowym Future Publishing Limited, należącym do grupy Future plc. Wykorzystano na licencji. Więcej informacji dotyczących tego i innych tytułów wydawanych przez grupę Future plc, zamieszczono na stronie internetowej **www.futureplc.com**.

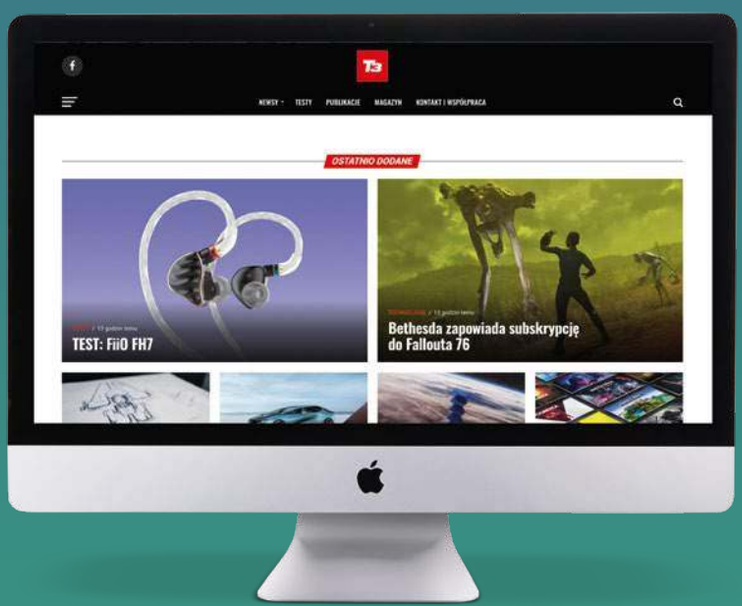
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń zamieszczonych w numerze.

T3



WYBIERZ SWÓJ ULUBIONY
FORMAT

ODWIEDŹ NAS NA
MAGAZYNT3.PL



eprasa.pl 7175ad2017

Zastanawiasz się, co kupić bliskiej osobie pod choinkę?

Bon Gwiazdkowy na dowolną prenumeratę
to prezent, który pomoże rozwijać zainteresowania oraz pasje!



Osoba, którą obdarujesz tym bonem będzie mogła wybrać prenumeratę spośród aż 19 tytułów i otrzyma tyle numerów, ile pokazano na rewersie bonu (liczba w kółku).

Zamów z 50% rabatem!

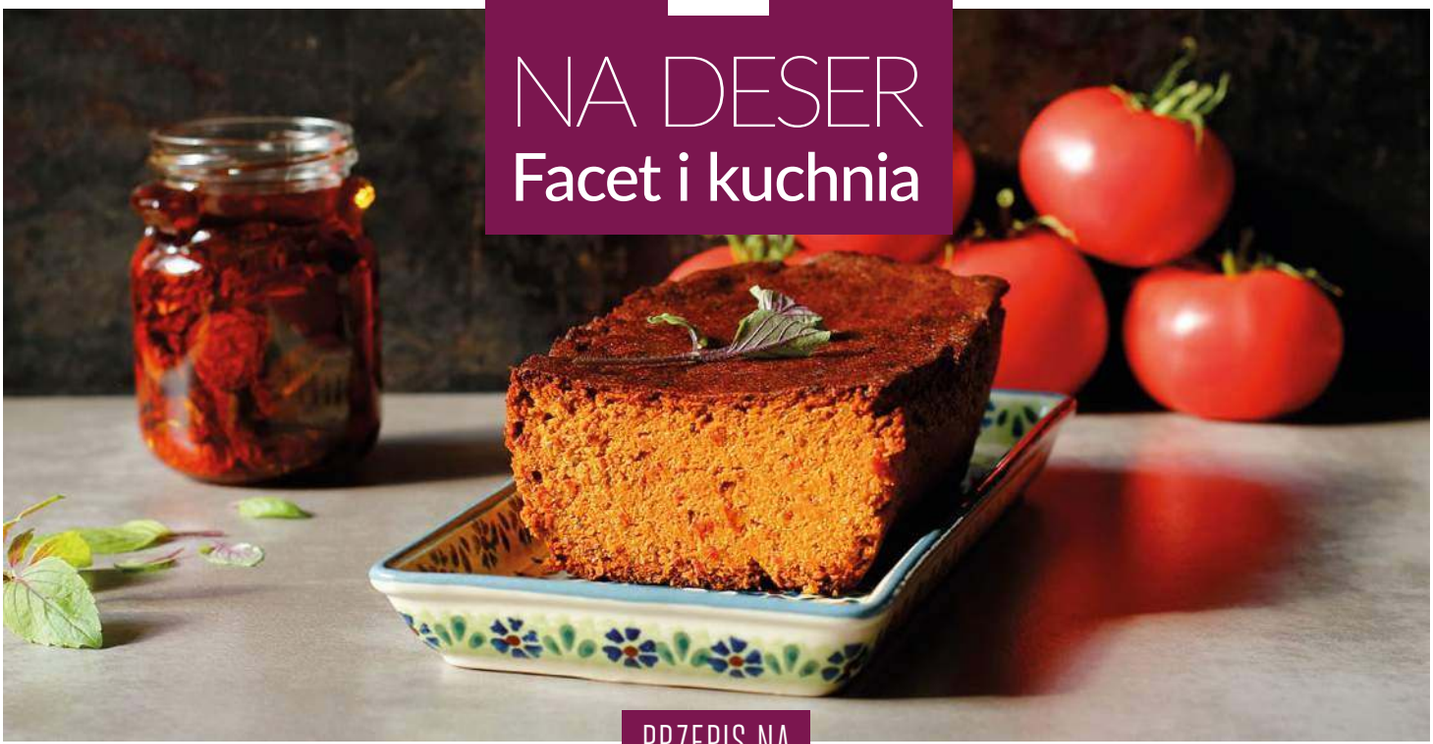
Za bony o wartości nawet 100 zł zapłacisz tylko 50 zł

Zamów na www.UlubionyKiosk.pl/Bony

eprasa.pl 7175ad2017

T3

NA DESER
Facet i kuchnia



PRZEPIS NA

Wegański pasztet pomidorowy

Pasztet z komosy ryżowej i suszonych pomidorów to bez dwóch zdań najsmaczniejszy pasztet, jaki dotąd upiekłem. Pasztet pomidorowy smakuje naprawdę wyśmienicie. Jest kremowy, delikatny, przesycony aromatem i smakiem pomidorów. Rewelacyjnie smakuje z porcją dobrej musztardy, w szczególności z Dijon lub francuską. W razie potrzeby quinoa możesz zastąpić jaglanką lub nawet ryżem. Pasztet pomidorowy jest w 100% roślinny, wegański i bezglutenowy. Stanowi znakomity zamiennik dla jego tradycyjnej mięsnej formy. Warto dodać, że przygotowana według tego przepisu masa na pasztet po zmiksowaniu - bez pieczenia - świetnie nadaje się również jako pasta do kanapek, wytrawnych naleśników etc.

NO TO PO KOLEI

SKŁADNIKI (na jedną formę keksową 22 x 9 cm)

- 200 g białej komosy ryżowej
- 120 g suszonych pomidorów, najlepiej domowej roboty
- 100 ml oliwy po pomidorach (domowych) albo inny olej lub oliwa, których używasz
- 50 g pestek słonecznika
- 3 kopiaste łyżeczki pimentonu z Murcji (albo łagodnej mielonej papryki)
- 1,5 łyżeczki ostrego pimentonu de la Vera (albo ostrej mielonej papryki)
- 1 łyżeczka czarnego pieprzu
- 1 łyżeczka kolendry
- 1 łyżeczka białej gorczycy
- 2 łyżeczki suszonego lubczyku
- 2 łyżeczki suszonego cząbru
- sól

PRZEPIS

- Ugotuj quinoa (komosę ryżową) w proporcji jedna część komosy na dwie części wody. Wystudź. Możesz również ugotować ją dzień wcześniej.
- Rozgrzej piekarnik do temperatury 200 stopni.
- W robocie kuchennym zmiksuj ugotowaną i ostudzoną komosę z pomidorami, pimentonem, pozostałymi przyprawami i ziołami wcześniej rozgniecionymi w moździerzu. Ja masę na pasztet miksuję tak, by była gładka, ale z zachowaniem drobnych kawałków suszonych pomidorów. Spróbuj i w razie potrzeby dodaj więcej soli.
- Przełóż masę do formy keksowej. Wcześniej możesz natłuścić ją olejem i obsypać mielonymi orzechami lub dowolną mąką z orzechów lub nasion. Osobiście często zapominam o tym etapie, a pasztet piecze się tak samo dobrze. Pasztet urośnie nieznacznie, dlatego możesz wypełnić formę niemal po brzegi.
- Wstaw pasztet do piekarnika na 60 minut (u mnie: 40 minut - górna i dolna grzałka, a następnie 20 minut tylko górna grzałka). Kiedy pasztet zrumieni się od góry w wystarczającym stopniu (będzie miał chrupką skórkę), przykryj go folią aluminiową i wstaw ponownie do pieca.
- Gotowy pasztet odstaw w formie do ostygnięcia. Przechowuj w lodówce.

WIĘCEJ PRZEPISÓW OD FIK-A ZNAJDZIECIE NA STRONIE **WWW.FACETIKUCHNIA.COM.PL**

eprasa.pl 7175ad2017


tp-link®
TECHNOLOGIA
PRZYSZŁOŚCI
Archer AX6000
Dwupasmowe WiFi AX
5952Mb/s
Prędkość transmisji
1.8 GHz
Czterordzeniowy procesor 1,8GHz
USB-A 3.0
USB-C 3.0
RangeBoost
Beamforming
2.5Gb/s
Port WAN 2,5Gb/s
1Gb/s
8 Gigabitowych portów LAN
8 anten zewnętrznych
Airtime Fairness
Band Steering
Wbudowany antywirus
WPS
Wi-Fi
LED
3 lata gwarancji
www.tp-link.com.pl

ZASŁUGUJESZ NA DŹWIĘK KLASY PREMIUM

DENON



DHT-S716H

Soundbar klasy premium, który bezproblemowo zmieści się pod telewizorem i pozwoli cieszyć się doskonałym dźwiękiem dzięki Dolby TrueHD/DTS-HD Master Audio.

Streamuj ulubione utwory ze Spotify (Free/Premium), Amazon Music, TIDAL, radia internetowego TuneIn i innych, dzięki wbudowanej technologii HEOS oraz modułowi Bluetooth®.

Cztery wejścia HDMI UHD 4K umożliwiają bezproblemowe połączenie z telewizorem i urządzeniami multimedialnymi, dla lepszej jakości obrazu i niezrównanego dźwięku Denon.

Dla uzyskania jeszcze potężniejszych basów możesz dodać opcjonalny subwoofer bezprzewodowy DSW-1H.
Jest wiele więcej do poznania...

www.denon.pl

eprasa.pl 7175ad2017